STAN POGODY

Dziś i jutro będzie częściowo pochmurnie i zimno. Dziś najwyższa temperatura około 35 stopni, najniższa zaś w nocy około 25 stopni. Wiatry północno-zachodnie o szybkości do 20 mil na godzinę.

Wschód słońca o godzinie 5:48, zachód o godzinie 6:07.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

KALENDARZYK

Dziś czwartek, 24-go marca. — Marka i Gabriela.

Jutro piątek, 25-go marca. — Zwiastowanie N. M. P.

Pojutrze Sobota, 26-go marca. — Teodora, Emanuela i Tekli.

No. 71 Rok (Vol.) XLVIII 247 CHICAGO, ILL., CZWARTEK, 24-GO MARCA (MARCH), 1955 Telephone BRunswick 8-8700 7c

Stany Zjednoczone Posiadają Nową Broń Atomową

Zagadkowy Wyjazd Gromyki z Londynu Do Szwecji

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—WIOSNA
—POLITYKA
—I TAJNE
—DOKUMENTY

* * *

W całym kraju w ostatnich dniach złagodniały znacznie nastroje i nastąpiło odprężenie nerwów. Z Rosji nie nadchodzą od kilku dni głośniejsze pomruki, zaś w Azji zapanowała nareszcie cisza, przynajmniej na razie.

* * *

Nad Ameryką zjawiła się wiosna. W całej postaci i okazałości zawitała już do południowych stanów. Zazieleniły się drzewa w Georgia i Missouri, w Louisiana i Mississippi, drzewa owocowe nareszcie zakwitły, a w stanach północnych topnieje ostatni, marcowy śnieg.

* * *

Na nieboskłonie środkowego zachodu kraju ukazały się stada milionów gęsi wędrujących z południowych krajów na północ, a w Capistrani w Californii pojawiły się jak zawsze co roku, o tym samym dniu i o tym samym czasie pierwsze jaskółki, wiosnę zwiastujące.

* * *

Choć jeszcze zimne wiatry przechodzą raz kiedyś ponad czarne, wilgotne ugóry, w powietrzu czuje się już wiosnę i z pod śniegu zaczynają pokazywać się pierwsze krokusy.

* * *

Ale politycy washingtońscy nie mieli czasu na obserwowanie tej cudnej zmiany w naturze, jaką jest wiosna. Rozgorzała zacięta polemika o wyciągnięte z kas ogniotrwałych dokumenty, zawierające zapiski rozmów i tajnych układów, zawartych w Jałcie przez Stalina, Roosevelta i Churchilla.

* * *

Przed laty nikt w Ameryce nie wiedział nawet, że jakaś Jałta gdzieś istnieje. Kilku światlejszych wiedziało jedynie, że znajdował się tam dawniej pałac zimowy carów na Krymie. Ale od czasu spotkania w Jałcie w lutym 1945 trzech "wielkich", Jałta znaj-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Z POLSKI

Z kraju donoszą, że królowa belgijska Elżbieta, babka króla Baldwina, pierwsza królowa, która udała się za żelazną kurtynę, odwiedziła w niedzielę dom Szopena w Żelazowej Woli.

Prasa reżymowa szeroko rozpisuje się o pobycie królowej Elżbiety, której przyjazd na konkurs szopenowski był nielada gratką dla propagandy komunistycznej.

W poniedziałek sędziwa królowa udała się do kościoła św. Krzyża w Warszawie, gdzie znajduje się serce Szopena.

* * *

W ciągu kilku dni radio Warszawa po raz wtóry zaatakowało Komitet Wolnej Europy z powodu rozsyłania baloników, k o l p o r t u j ących znaną broszurę Józefa Światły o kulisach reżymu. Komentatorka polityczna radia warszawskiego Wanda Odolska dała wyraz widocznemu zaniepokojeniu władz reżymowych w związku z tą akcją kolportażu w okresie gdy w Kraju przybywają liczni cudzoziemcy zaproszeni na konkurs chopinowski.

Odolska powtórzyła znane zarzuty pod adresem Światły podkreślając, iż przedostał się on "do nader delikatnego aparatu" jakim jest bezpieka.

Odolska proponuje Komitetowi Wolnej Europy by zamiast broszury Światły kolportował... dzieła Mickiewicza, Prusa i Żeromskiego.

Dyplomaci Snują Różne o Tym Przypuszczenia

Być Może, Że Gromyko Przygotowuje Narady "Wielkiej Czwórki"

Sztokholm. (UP). — Sowiecki delegat na konferencję rozbrojeniową w Londynie Andrzej Gromyko nagle i niespodziewanie opuścił obrady, pozostawiając na nich tylko Jakuba Malika i wyjechał do Sztokholmu, stolicy Szwecji.

Ten nagły wyjazd Gromyki jest zagadką dla dyplomatów w Londynie i Sztokholmie. Na ten temat snują oni następujące przypuszczenia:

1. Jedni przypuszczają, że dlatego, iż rokowania rozbrojeniowe weszły "w gorsze stadium, aniżeli się tego spodziewano", to Gromyko wyleciał do Sztokholmu, aby prosić Szwecję o interwencję i ratowanie rokowań.

2. Inni przypuszczają, że Gromyko wyleciał, aby przygotować w Sztokholmie konferencję "Wielkiej Czwórki". Churchill bowiem ostatnio sugerował, aby taka konferencja odbyła się w Sztokholmie.

3. Jeszcze inni przypuszczają, że Gromyko zamierza "poprawić" rolę Szwecji w komisji rozjemczej na Korei. Działalność tej komisji okazała się ostatnio nieskuteczną i Szwecja już ma dosyć tej roli.

4. Jeszcze inni przypuszczają, że Gromyko, jadąc do Moskwy, wstąpił do Sztokholmu tylko z kurtuazyjną rewizytą szwedzkiego ministra spraw zagranicznych, który w lecie ubiegłego roku wizytował Moskwę.

Depesze podają, że Gromyko złoży wizytę królowi Gustawowi i premierowi Tage Erlanderowi i będzie na obiedzie w szwedzkim ministerstwie spraw zagranicznych. Wizyta Gromyki w Sztokholmie ma potrwać 3 dni.

Kreml Grozi Szwecji "Zlikwidowaniem" w Wojnie Wodorowej

Moskwa. (UP) — Sowieckie pismo polityczne "Międzynarodowe życie" ostrzegło dziś Szwecję, że wojna atomowa i wodorowa może doprowadzić do "masowego wytępienia" ludności krajów w rodzaju Szwecji.

Dziennik ten oskarża "reakcyjne sfery między szwedzkimi militarystami" o zaostrzenie propagandy przeciw neutralnej polityce r z ą d u szwedzkiego.

Jest to niewątpliwie odpowiedź Sowietów na niedawne aresztowanie przez szwedzką policję członków organizacji, która uprawiała szpiegostwo w dziedzinie urządzeń obronnych w Szwecji.

Pani Roosevelt w Jerozolimie

Jerozolima. (UP). — Pani Eleanor Rosevelt, wdowa po prezydencie US, przybywszy do Jerozolimy, oświadczyła, że ma nadzieję, iż "pokój zawita na Środkowy Wschód, który będzie z korzyścią tak dla Izraela, jak i narodów arabskich". Pani Roosevelt była podejmowana obiadem przez premiera Mosze Szaret.

Rosjanie Zwrócili Helikopter U. S.

Haidelberg. (UP)— Sowieckie władze okupacyjne we wschod. Niemczech zwróciły wczoraj amerykański helikopter z pilotem, który w ubiegłym tygodniu przypadkowo wleciał do sowieckiej strefy Niemiec.

Koszt Życia Bez Zmian

Washington, D. C. (CT) — Biuro Statystyczne Departamentu Pracy podało, iż koszt życia w styczniu i w lutym nie wykazał żadnych zmian, czyli trzeci miesiąc pod rząd utrzymywał się na tym samym poziomie — 114.3 procent w stosunku do kosztu życia w latach 1947-49.

Jednocześnie przeciętny zarobek tygodniowy robotników fabrycznych wzrósł i poczęła zwyżkować siła nabywcza pieniądza. W lutym przeciętny zarobek robotnika fabrycznego (pieniądze przynoszone do domu po potrąceniach podatkowych), obarczonego trzema dependentami, wzrósł do $69.17, a robotnika samotnego do — $61.91, czyli o 76 centów więcej od czystego zarobku tej samej kategorii robotników w styczniu.

Podwyżka Ceny Chleba o 2 Centy w Milwaukee

Zaniosło Się Więc Poważnie Na Założenie Protestu

Milwaukee, Wis. (KP.). — Dwie hurtowne piekarnie w Milwaukee, podwyższyły cenę chleba o dwa centy na bochenku od zeszłego poniedziałku. Inne piekarnie prawdopodobine uczynią to samo w najbliższych dniach.

Norbert Sussman, 1396 W. Fond du Lac Ave., prezes organizacji 250 właścicieli samodzielnych składów spożywczych, "Independent Grocers' Assn.", oświadczył, że w tej sprawie powinno być przeprowadzone śledztwo federalne.

Nie Ma Powodu.

"Nie ma żadnego słusznego powodu podwyższenia ceny chleba w obecnym czasie" — powiedział Sussman. "Nie było podwyżki płacy robotników w piekarniach, ani nie podrożała mąka, masło lub margaryna. Widocznie hurtowne piekarnie tutejsze czynią to jedynie dlatego, że podobne podwyżki zarządzone były w New Yorku, Cleveland i Chicago".

Piekarniami które podwyższyły cenę chleba są: Oswald Jaeger Baking Co. i Carpenter Baking Co.

Sussman powiedział, że jego organizacja zamierza odnieść się do senatora Willey'a i kongresmana Zabłockiego o postaranie się o wdrożenie śledztwa.

Życzenia Van Fleeta

Seoul. (UP). — Gen. James A. Van Fleet, były dowódca 8-ej armii, walczącej na Korei, powiedział, że jego zdaniem Stany Zjednoczone i Narody Zjednoczone winne już "coś zrobić w sprawie losu jeńców Narodów Zjedn., trzymanych jeszcze w niewoli u komunistów". Jak wiecie mój syn jest wśród nich — powiedział generał — przybywszy wczoraj na Koreę z Formozy w celach turystycznych.

Bevan Dostał Odroczenie

Londyn. (UP) — Komitet Wykonawczy bryt. P a r t i i Pracy, rozpatrując wczoraj sprawe Bevana, przywódcy lewego skrzydła partii, postanowił nie wyrzucić go z partii, lecz sprawę odroczyć. Powołano z członków partii 8-osobowy komitet, który ma przesłuchać Bevana i złożyć swój wniosek w jego sprawie.

Hirohito Odznaczył Gen. John E. Hulla

Tokio. (UP). — Cesarz Japonii odznaczył gen. John E. Hulla orderem "Wschodzącego Słońca".

Eisenhower Zmienia Postawę Senatu Francji

Jego Sugestie Rozmów z Rosją Mogą Skłonić Senat Do Ratyfikacji

Paryż. (UP). Opowiedzenie się wczoraj prez. Eisenhowera za "badawczymi" rozmowami "Wielkiej Trójki" nagle zmieniło w Senacie francuskim atmosferę na korzyść ratyfikacji paktów paryskich o uzbrojeniu Niemiec. Nadto minister spraw zagranicznych Pinay złożył w Senacie oświadczenie, że rząd bierze na siebie odpowiedzialność za skutki ratyfikacji. Wobec tego osłabła na znaczeniu opozycja komunistów i gaulistów. Wprawdzie "L'Humanite", organ francuskich komunistów, pisze, że "walka nie jest już stracona", ale policja z łatwością rozproszyła demonstracje uliczne komunistów, a obserwatorzy twierdzą, że w samym Senacie zwolennicy ratyfikacji czekają tylko na odpowiednią chwilę, aby uzyskać większość. Ocenia się, że na 320 senatorów już 140 do 175 będzie "napewno" głosowało za ratyfikacją. Przeciw ratyfikacji byli gauliści z tego tylko powodu, że oni domagali się najpierw rozmów z Rosją, a potem debat nad ratyfikacją. Obecnie, po oświadczeniu Eisenhowera, także Gauliści zmieniają swe zdanie i obserwatorzy przypuszczają, że wielu z nich już teraz jest dojrzałych do głosowania "za".

Premier Faure powiedział wczoraj ambasadorom US i W. Brytanii, że "ratyfikacja winna prowadzić do konferencji "Wielkiej Czwórki".

Głosowanie jest spodziewane dzisiaj wieczorem.

Polak Wygrał 20 Tysięcy Funtów

Londyn. (DP) — Górnik polski P. Pręcikowski, zamieszkały pomiędzy Newport i Newbridge w południowej Walii wygrał na t.zw. poolu 20 tys. funtów, t.j. 56 tys. dolarów.

Pręcikowski sprawdzając wyniki poolu stwierdził, że przewidział trafnie siedem t. zw. remisów i sądził początkowo, że wygrał drugą nagrodę. Około południa nazajutrz jego żona zatelefonowała do niego do szybu, że przybyło dwu przedstawicieli firmy poolowej, którzy oświadczyli, że Pręcikowski za stawkę 6 szylingów wygrał dywidendę w wysokości 20 tys. funtów.

Natychmiast do domu Pręcikowskiego przybyli reporterzy prasowi, a za nimi różni przedstawiciele firm z propozycjami handlowemi. Aby uniknąć tych wizyt Pręcikowski razem z żoną zamknął dom i wyjechał w niewiadomym kierunku.

Pręcikowski jest b. żołnierzem 2go Korpusu i członkiem miejscowego koła SPK, a jego żona czynna działaczka społeczna zajmuje się miejscową szkółką polską. Pręcikowscy nie mają dzieci i mieli niedawno zamiar adoptować polskie dziecko z Niemiec.

Radio Moskwa Ostrzega Senatorów

Londyn. (UP). — Z okazji rozpoczęcia się dzisiaj w Paryżu debat w Senacie nad ratyfikacją paktów o uzbrojeniu Niemiec, radio Moskwa wystąpiło pod adresem senatorów z ostrzeżeniem, że za 3 miesiące połowa z nich będzie mieć ponowne wybory i może przepaść, jeśli "wbrew woli ludu francuskiego będzie teraz głosować za ratyfikacją paktów paryskich".

A Senator Już Myśli o Nowej Jałcie!

Ucieczka Polskiego Rybaka Ze Statku Reżimowego w Norwegii

Jest To Już Druga "Wiosenna Ucieczka" z Polski

Oslo. (DP).—Z pokładu reżimowego trawlera "Kasjopea" zeskoczył 25-letni rybak polski i zwrócił się do władz norweskich z prośbą o azyl.

Ucieczka wydarzyła się w porcie Bergen, dokąd wszedł trawler "Kasjopea" w celu naprawy. Do trawlera podeszła łódź zarządu portu z mechanikami norweskimi. Rybak polski zeskoczył z pokładu na łódź portową. Mechanicy norwescy oddali zbiega w ręce policji. Władze prowadzą dochodzenie. Rybak polski pozostanie w areszcie zapobiegawczym do czasu rozstrzygnięcia jego prośby o azyl.

Jest to druga w ciągu kilku dni "wiosenna ucieczka" z Polski do krajów skandynawskich. W ubiegłym tygodniu para małżeńska, Polak i Polka, zbiegli do Szwecji w wagonie z solą, w którym ukrywali się 6 dni.

17-Letni Rosjanin Zbiegł Do Amerykanów

Berlin. (UP). — Na zachodnią stronę Berlina zbiegł 17-letni Rosjanin, Walery Łyskijow, syn sowieckiego oficera lotnictwa, i oświadczył, że chce pozostać u Amerykanów.

Sowiecka komenda we wschodnim Berlinie zaraz wysłała protest, domagając się wydania młodzieńca. Na to Walery powiedział, że nie chce wracać bez względu na to ile Sowiety wyślą w jego sprawie protestów. Wobec tego amerykański komendant Berlina gen. George Honnen odpowiedział, że nie może odesłać Walerego wbrew jego woli.

Papież Całkowicie Wyzdrowiał

Rzym. (UP).—Oficjalne oświadczenie W a t y k a n u stwierdza, że Papież Pius XII całkowicie wyzdrowiał z choroby żołądka, która spowodowała dwa kolejne kryzysy.

Papież wygłosi na Wielkanoc przemówienie radiowe do wiernych na całym świecie, a następnie powróci do swego normalnego 14-godzinnego dnia pracy.

Koła watykańskie stwierdzają, iż Papież wygląda obecnie lepiej, aniżeli od wielu lat.

Nawet Raki Uciekają z Sowieckiego Raju

Kusziro, Japonia. (UP) — Japońscy rybacy osiągnęli ostatnio rekordowe połowy raków, które — jak twierdzą rybacy — obecnie masowo uciekają z wód Syberii.

Uchwały Lewej Frakcji Partii Demokratycznej

Pani Rooseveltowa Pozostała Nadal Hon. Głową ADA

Washington, D. C. (NS). — Americans For Democratic Action (ADA), organizacja polityczna stanowiąca właściwie lewicową frakcję Partii Demokratycznej, opowiedziała się w głosowaniu przeciw dopuszczeniu komunistycznego reżimu chińskiego do Narodów Zjednoczonych. Uchwała ta zawarunkowana jest "w obecnej konjunkturze" i "przynajmniej na razie".

Konwencja wspomnianej frakcji zadecydowała, iż rozwiązanie zatargu o Formozę musi poprzedzić dopuszczenie do N. Z. reżymu komunistów, który musi wykazać się "dobrą wolą, przestrzeganiem zobowiązań międzynarodowych i zamiarem utrzymania pokojowych stosunków z zagranicą".

Debata nad tym punktem trwała godzinę. Były wysiłki narzucenia "nagłości" sprawy dopuszczenia reżimu pekińskiego do N. Z. Jak wiadomo "Americans for Democratic Action", zorganizowana w r. 1947, uważa się za całkiem niezależną organizację polityczną, antykomunistyczną, opartą o zasady liberalne.

Godzinna debata była gorąca. Senator J. M. Butler z Maryland, powiedział w jej następstwie, że zjazd "ADA" wykazał, iż jest to organizacja w której tkwi duży i zwarty ośrodek sympatyków komunizmu. Pani Eleonora Roosevelt, wdowa po Prezydencie została wybrana na nowo honorową przewodniczącą ogólno krajowego komitetu ADA.

Giełda w Porządku — Mówi Fulbright Po Inwestygacji

Washington, D. C. (UP) — Przewodniczący Senackiego Komitetu Bankowego, sen. J. William Fulbright, demokrata z Arkansas, zaraportował po przeprowadzonej inwestygacji ostatniej zwyżki akcji na giełdzie, że w tak zwanym "stock market boom" Komitet jego nie znalazł żadnych "poważnych usterek" w ruchu giełdowym. W świetle ustalonych danych, Komitet doszedł do przekonania, iż obecnie nie zachodzi żadna potrzeba nowych ustaw czy nowych reguł dla operacji na giełdzie. Komitet za jakiś miesiąc przejdzie zaś do zbadania innych "specjalnych faz giełdowych", takich jak głosowania za pomocą pełnomocnictw (proxies) i działalności doradców giełdowych (stock tipsters).

Napad Piratów Na Amerykański Statek

Hong Kong. (UP). — Na wodach chińskich w pobliżu Hong Kong dwie kanonierki piratów chińskich napadły na amerykański statek handlowy i chciały go uprowadzić. Statek wezwał na pomoc będący w pobliżu inny okręt amerykański, którego zbliżanie się odstraszyło napastników. Kanonierki piracki uciekły, nie ostrzeliwując amerykańskich statków.

W Berlinie Co Szóste Dziecko Nieślubne

Berlin. (UP) — Zachodnioberlińskie biuro statystyczne stwierdza, że w ubiegłym przez znane czynniki projektu konferencji "Wielkiej Czwórki" (U. S., Brytania, Francja i Rosja). Zgadza się na nią, ale pod takimi warunkami:

1) najpierw powinno dojść do spotkania ministrów spraw zagranicznych, ale nie wcześniej od ratyfikacji paktów o uzbrojeniu Niemiec;

2) Sowiety powinny dać dowody swego szczerego dążenia do pokoju przed konferencją ministrów;

3) po takich dowodach dobrej woli może być dopiero mowa o konferencji na najwyższym poziomie — szefów rządów.

Premier Włoch Leci Do Kanady i U. S.

Rzym. (UP). — Premier Włoch Mario Scelba opuścił dzisiaj Rzym samolotem, udając się z wizytą do Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Filipin Zaproszony Do "Białego Domu"

Manila. (UP). — Prezydent Eisenhower zaprosił prezydenta Filipin Ramona Magsaysay do Białego Domu.

Kurczę o 3-ch Nogach

Maastrich, Holandia. (UP) W Maastricht w Holandii wylęgło się kurcze o trzech nogach i dwóch ogonach. Kurcze miewa się dobrze. Gdy jest zmęczone, opiera się na zapasowej nodze.

Jest Nią Nowa Bomba — Typu Miny Podziemnej

Będzie Przenoszona i Zakładana Przez Saperów

Las Vegas, Nev. —(UP)— Stany Zjednoczone dodały dzisiaj do posiadanych broni w swym arsenale atomowym nową broń taktyczną — małą łatwą do przenoszenia "bombę-A" typu miny podziemnej i miny do ogólnego użytku, jak do zrywania mostów, wysadzania w powietrze grobli i tam wodnych oraz do niszczenia koncentracji nieprzyjacielskich.

Inżynierowie wojskowi dokonali wczoraj pierwszej w terenie próby z nowego pomysłu "kieszonkową bombę atomową", zdetonowawszy ją o godzinie 12:30 w południe (2:30 po południu w Chicago na doświadczalnym polu w pustyni nevadzkiej.

Bomba ta może być przenoszona i zakładana przez wojska saperskie. W pierwszej próbie mała "bomba-A" była użyta jako mina podziemna. Eksplozja jej zerwała ziemię z wulkaniczną siłą i wyrzuciła pod niebiosa ogromną kulę czerwonego ognia. Brunatna chmura dymu, znacznie szersza niż zwykła po eksplozjach atomowych na powierzchni lub nad powierzchnią ziemi, zagotowała się 10,000 stóp w górę zanim pod własnym ciężarem osiadła na ziemi, pokrywając około 10 mil kwadratowych.

Założona Przez Techników Armii

Była to pierwsza od 1951 roku eksplozja podziemna. Komisja Energii Atomowej oznajmiła, że bomba ta była wczoraj złożona i założona w terenie raczej przez oddziały Korpusu Inżynierskiego Armii i Intendentury niż przez uczonych ze sztabu technicznego Komisji.

Eksplozja była obserwowana przez 280 oficerów i szeregowych z tych formacji. — Obserwatorzy na górze Mt. Charleston, odległej 45 mil od miejsca eksplozji, nie odczuli już żadnego wstrząsu w powietrzu, ani też nie słyszeli piorunującego huku. Najprawdopodobniej siła eksplozji wczorajszej równała się sile 1,000 ton TNT, czyli była dużo słabsza od poprzednich eksperymentalnych w y b u chów atomowych dokonanych w tym roku w Nevadzie.

Jak Ike Popiera Spotkanie 4, Ale z Warunkami

Washington, D. C. (CT) — Prezydent Eisenhower, będąc wczoraj indagowany przez dziennikarzy na konferencji prasowej w Białym Domu, nie odrzucił zupełnie wysuwanego przez znane czynniki projektu konferencji "Wielkiej Czwórki" (U. S., Brytania, Francja i Rosja). Zgadza się na nią, ale pod takimi warunkami:

1) najpierw powinno dojść do spotkania ministrów spraw zagranicznych, ale nie wcześniej od ratyfikacji paktów o uzbrojeniu Niemiec;

2) Sowiety powinny dać dowody swego szczerego dążenia do pokoju przed konferencją ministrów;

3) po takich dowodach dobrej woli może być dopiero mowa o konferencji na najwyższym poziomie — szefów rządów.

Niebezpieczne Specjalne Szkolenie

Haga. (UP) — Holenderskie dowództwo wstrzymało specjalne szkolenie oddziałów komandosów, z powodu zbyt wielu nieszczęśliwych wypadków.

MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

167——— (Ciąg dalszy)

— Gdzie szukać schronienia?! — zawołała Felicja. — Gdzie mam się ukryć z moją hańbą? Ach, jestem związana przysięgą ze zbrodniarzem...

— Przysięga ta nic nie znaczy! Wymógł on ją na pani kłamstwem i oszustwem. Składałaś przysięgę człowiekowi nieczciwemu, a nie mordercy!

— A jednak nikt nie zapomni mej przeszłości! Palcami będą ludzie wskazywać na mnie! Każdy mnie nazwie żoną mordercy, złodzieja, oszusta. Powiedzą, że lata całe żyłam z nim... O, Antoni, wskaż mi jaki kącik na świecie, gdzie mnie nikt nie zna! Będę się starała pielęgnowaniem chorych i biednych oczyścić się z grzechu! Wskaż mi taki kącik!

— O to nie trudno! Tam w górach, w mojej ojczyźnie, na szczycie skał, leży samotny domek, zwany Pustelnią. Mieszka w nim dwoje ludzi, poważnych i małomównych, bo życie okrutnie się z nimi obeszło... Ale serca ich szlachetne i przyjmą cię oni chętnie, gdy cię do nich zaprowadzę! Tam jest cisza i spokój, tam uzdrowi się twoja dusza! Chcesz tam iść, hrabianko?

Felicja ujęła rękę Tyrolczyka i uścisnęła ją serdecznie.

— Dziękuję ci Antoni — rzekła. — Przyjmuję z wdzięcznością twoją propozycję i proszę, zaprowadź mnie jak najprędzej do pustelni.

— Przede wszystkim musimy jak najspieszniej uciekać stąd. Jesteś pani gotową? On nas tu zastać nie powinien, a obawiam się, że wróci wkrótce. Późno już i ciemno!

Antoni umyślnie nie wymówił imienia Ramira, a pomimo to zadrżała Felicja i zimny pot wystąpił jej na czoło.

— Kilka minut tylko, — zawołała — ale obawiam się, że nas stąd nie wypuszczą!

— O, nie obawiaj się pani! Odźwierny poznał już raz moje pięści i pewnie nie będzie ich chciał doświadczyć po raz drugi na swych plecach!

Felicja otworzyła szafy i komody, zabrała na prędce trochę bielizny, kilka sukien i klejnoty i włożyła wszystko do obszernej torby podróżnej. Z podarunków Ramira nie wzięła najmniejszej nawet drobnostki.

— Jestem gotowa, rzekła po chwili — idźmy!

— Dokąd pójdziemy? — zapytała nagle. — Do hotelu byłoby niebezpiecznie, bo tam znalazłby mnie najprędzej. Uczyni on wszystko, co będzie mógł, aby mnie znowu dostać w swoje ręce.

— Chociażby poruszył niebo i ziemię, — roześmiał się Antoni — to pani do niego nie wróci. Wolałbym go poprzednio zabić! Co zaś do chwilowego mieszkania pani — hm — cesarzową muszę najpierw przygotować — ale co pani myślisz o matce naszej małej Mignon? Powiadała mi ona, że matka jej mieszka na jakimś przedmieściu. Może by przyjęła cię dziś na noc. Tam Pedro szukać nie będzie, pomimo całej swej przebiegłości.

Z bijącym sercem schodziła Felicja na dół, ale odźwiernego nie było w sieni. Może zawiązywał sobie ranę w głowie, którą odniósł w walce z Antonim, może widząc zbliżającego się Tyrolczyka, uciekł, dosyć, że Felicja i Antoni wyszli bez żadnej przeszkody na ulicę.

— Teraz jesteś pani bezpieczną, — rzekł Tyrolczyk — bo chociażby i przyszedł, to kazałbym go natychmiast uwięzić. Jestem przekonany, że policja francuska poluje także na niego!

—Tylko nie to! — zawołała Felicja. — Gdyby mu wytoczono proces, musiałabym stawać na sądzie jako świadek... O nie myśl, że się lituję nad nim. Wiem, że żadna kara nie byłaby dosyć surowa za jego winy, ale ja nie chciałabym przyznać się publicznie do tego, że jestem jego żoną i powiedzieć ile przez te kilka lat wycierpiałam! Za nic w świecie!

—W takim razie nie uczynię tego. Ale idźmy prędzej, tam na rogu ulicy czekają nas dwie osoby, które się szczerze losem twym zajmują!

Idąc teraz prędko opowiedział Antoni Felicji jakim sposobem ją odszukał, i ile przy tym zawdzięcza Fanchonie i małej kwiaciarce!

I zaraz potem ukazały się obie młode dziewczyny i ucieszyły się serdecznie na widok ocalonej.

—Czy Luigi wrócił do pałacu!—zapytał Antoni kwiaciarki.

—Przed chwilą dopiero wyszedł ze mną z cukierni—odrzekła Mignon wesoło.—Kupił mi mnóstwo ciastek i karmelków, ledwie wszystko mogę w koszyk zmieścić!

—Uciekajmy,—szepnął Antoni, bo wydaje mi się to podejrzanym, że odźwierny nie był w sieni. Są to wierni słudzy swego pana, narzędzia w rękach jego! Słuchaj Mignon, nie zaprowadziłabyś tej pani do twojej matki! Możeby ją przyjęła na tę jedną noc tylko!

—Ach, matka bardzo się ucieszy! Opowiadałam jej tyle o pięknej i dobrej hrabinie! Ale u nas bardzo biednie—my ledwie mamy kawałek chleba.

—Ja też niczego nie żądam,—przerwała Felicja,—chcę tylko u was noc przepędzić. Jutro wystara mi się Antoni o inne mieszkanie!

—Więc pójdź pani ze mną, ale daleka to droga! My mieszkamy na przedmieściu Batingnolle, a to przynajmniej dwie godziny stąd!

—Weźmiemy dorożkę,—rzekł Antoni.—Właśnie tam jedna nadjeżdża. Odwiozę panią i przekonam się czy jesteś tam zupełnie bezpieczną!

Z przeciwległej ulicy zbliżała się teraz rzeczywiście zamknięta dorożka, a dorożkarz, ujrzawszy stojące osoby, popędził konia, domyślając się, że czekają na niego.

Wysoki kołnierz zakrywał twarz tego człowieka, odsłaniając tylko oczy, które z wyrazem zdumienia i przerażenia patrzały na wsiadujących.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kupon Na Srebro Stołowe

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

No. 1664 24-go Marca, 1955

Za dołączone..... kuponow i $..... gotówka proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją.....

Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Zone..... Stan.....

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

dowała się na ustach wszystkich narodów całego świata, bowiem tragiczne jej skutki dotyczą losu i przyszłości wielu milionów ludzi. Nic dziwnego, że wydobycie tych dokumentów z pyłu zapomnienia i rzucenie ich pod mikroskop opinii publicznej, wywołało tyle wrzawy.

* * *

To też senator Knowiand z Californii oburzony zarzucił Rooseveltowi, że ten oszukał Kongres, gdyż po powrocie z Jałty powiedział na wspólnej sesji Kongresu publicznie, iż tematem Jałty były wyłącznie tylko s p r a w y europejskie, tymczasem dokumenty dowodzą, że w Jałcie sprzedano Rosji także i narodowe Chiny.

* * *

Speaker Izby reprezentantów Rayburn odciął się, że jeżeli Jałta ma polityczne pomódz partii republikańskiej, to rzeczywiście trzeba przyznać, że partia ta potrzebuje pomocy . . .

* * *

Nic dziwnego, że sekretarz Departamentu Stanu Dulles, który polecił opublikować tajniki jałtańskie, dodał gorzką uwagę, iż wywołają one spory polityczne na kilkadziesiąt lat. Żaś demokratyczny senator George ze stanu Georgia ostrzegł, iż wyjawienie tajemnicy dokumentów jałtańskich może mieć wprawdzie zły wpływ na układ stosunków między A m e r y k ą a zagranicą, jednak mimo to wszystko radził aby Ameryka poszła teraz znowu na drugą Jałtę i aby urządzić znowu spotkanie Wielkiej Trójki, czy czwórki!

* * *

Zaś gromem niejako z politycznego nieba było oświadczenie wiceprezydenta Nixona, że partia republikańska nie jest sama dość silna, aby mogła wybrać swego prezydenta, że przeciwnie musi być taki kandydat, który by wygrał dla partii. Takim jedynym człowiekiem w pojęciu Nixona, który może sprowadzić zwycięstwo republikanom jest Dwight D. Eisenhower. Nixon przyznał, że demokratów jest wprawdzie więcej w Ameryce, ale nie mają oni silnego kandydata na prezydenta, tak jak mają republikanie . . .

* * *

Tak to na wiosnę 1956 roku, gdy do Chicago przyleciały robiny, układały się sprawy polityczne.

Lekarz Zgładził Całą Swą Rodzinę, Żonę i 3 Dzieci

McAlester, Okla. (CT) — Dr. Ben T. Galbraith, były prezes Pittsburgh County Medical Society, przyznał się tu na łożu szpitalnym do wymordawania całej swej rodziny, żony i trojga dzieci. Ofiarą padli: żona, Mary, lat 37, 7 letni synek, Frank, Jere, lat 5 ,i Sarah, lat 3. Wszyscy byli zgładzeni podczas snu. Po dokonaniu poczwórnego mordu, dr. Galbraith podpalił mieszkanie i ulotnił się do motelu w Norman, Okla., 110 mil stąd, gdzie się zatrzymał w drodze powrotnej z konwencji lekarskiej w Oklahoma City.

Po aresztowaniu dr. Galbraith usiłował dwukrotnie pozbawić się życia. Jako powód dopuszczenia się strasznej zbrodni podał swe rzekomo upośledzone urodzenie (being born a bad apple) i że "pragnął zażyć spokoju i szczęścia". W swym zeznaniu przyznał się, iż żonę zabił butelką vermouthu, a dzieci zastrzykami morfiny i trucizny na owady. A gdy przebudzony chłopiec zaczął protestować krzykiem, był uduszony koszulą.

Prokurator powiatowy zgodził się już na pochowanie wszystkich zwłok jako ofiar "przypadkowej śmierci", gdy dodatkowa inwestygacja wykryła napisane przed tygodniem kartkę przez dra Galbraitha o tym "being born a bad apple", zwracającą silne na niego podejrzenie. Co spowodowało dalsze dochdzenia i dprowadziło do stwierdzenia wstrząsającego mordu i wykrycia jego sprawcy.

Szmugiel Mundurów

Sydney. (UP) — Australijskie władze rozpoczęły dochodzenie wskutek doniesień, ze australijskie mundury wojskowe są sprzedawane w komunistycznych okręgach na Malajach po 2 szyl. i 6 pensów.

Statki Polskie Pod Reżimową Banderą Zamienione w "Pływające Więzienia"

Kapitan Jan Ćwikliński Opisuje To Szczegółowo w Swej Ciekawej Książce p. t. "The Captain Leaves His Ship"

Washington, D. C. (ZPPA). Książka kapitana marynarki Żeglugi wielkiej Jana Ćwiklińskiego "The Captain leaves his Ship", wydana przed kilku tygodniami z pochlebnymi recenzjami krytyków w Stanach Zjednoczonych, czytana jest obecnie przez coraz szersze rzesze publiczności amerykańskiej.

"Batory" polski statek pasażerski, którego Ćwikliński był kapitanem przez szereg lat, dobrze był znany Ameryce. "Batory" należał przed wojną do floty transatlantyckiej zawijającej regularnie do Nowego Yorku. Zarówno "Batory" jak i siostrzany polski okręt "Piłsudski" miały w Ameryce dobrze zasłużoną opinię statków punktualnych, czystych, posiadających znakomitą kuchnię i miłą atmosferę.

Stopniowa Zmiana Sytuacji na Statku.

W czasie wojny wielu wojskowych amerykańskich zostało przetransportowanych na "Batorym" szczęśliwie do celu, czy to do baz wojennych w Anglii, w Afryce Północnej, czy też do Włoch. Po wojnie "Batory" był jednym z pierwszych transatlantyckich statków, które powróciły do pokojowych rejsów między Nowym Yorkiem a Europą.

Początkowo "Batory" cieszył się dużą frekwencją pasażerów, jak wspomina w swej książce kapitan Ćwikliński, — widocznym było zadowolenie zarówno pasażerów statku z podróży, jak i kapitana i załogi z poczucia dobrze spełnionego obowiązku marynarskiego. Powoli jednak sytuacja na statku poczęła się zmieniać, początkowo prawie nieuchwytnie, później coraz wyraźniej "Batory" począł się stawać pływającym więzieniem dla własnej załogi.

Coraz Więcej Szpiclów.

Na statku pojawiło się coraz więcej półoficjalnych szpiclów i "węszycieli" komunistycznych. Wreszcie szpicle ci byli oficjalnie przydzieleni do służby na "Batorym". Naczele ich stało dwóch politruków okrętowych Szemiel i Kamiński. Po przybyciu statku do Gdyni coraz więcej ludzi z załogi poczęło ginąć bez wieści. Kap. Ćwikliński szybko zorjentował się, że dopytywanie się o los tych zaginionych jest przedsięwzięciem niebezpiecznym.

Z reguły Urząd Bezpieczeństwa nie udzielał żadnych informacji w sprawie zaginionych.

"Batory" w związku ze słynną już ucieczką czołowego agenta komunistycznego na Amerykę Gerhardta Eislera nie schodził przez jakiś czas ze szpalt pism amerykańskich. Eisler dostał się na "Batorego" jako gość odwiedzający pasażerów na "Batorym", gdy ten był na postoju w Nowym Yorku i ukrył się aż do czasu odpłynięcia statku. Kapitan Ćwikliński, zgodnie z obowiązkami zameldował z morza do N. Yorku, że ma na pokładzie niepożądanego pasażera.

Później w Gdyni zarzucono kpt. Ćwiklińskiemu brak solidarności z międzynarodowym komunizmem.

Interesujące są inne przykłady podporządkowania polskiej floty handlowej Bezpiece. Ćwikliński opowiada, że politruk okrętowy Szemiel oskarżył jednego z marynarzy, niejakiego Drygalaka o próbę ucieczki ze statku w Southampton, w następstwie czego zamknął Grygalaka pod strażą. Kapitan w całej tej sprawie nie miał prawa wypowiedzenia się.

Bez Wiedzy Kapitana.

Politruk okrętowy ma prawo wysyłania szyfrowanych radiogramów ze statku do Bezpieki w Polsce, bez wiedzy kapitana. Politruk Szemiel na rozkaz Bezpieki otrzymany radiograficznie nakazał kapitanowi "Batorego" spotkać się na morzu z innym polskim okrętem "Piast" wracającym do Gdyni i przekazać posądzonego o chęć ucieczki Drygalaka jako więźnia "Piastowi" z poleceniem oddania go w ręce Bezpieki. Drygalak został skazany na 15 lat więzienia. Wyrok później zmieniono na 8 lat ciężkich robót w kopalniach węgla.

Lekarz na Rozkazach Bezpieki.

W innym znowuż wypadku "Batory" zmuszony był przyjąć na Morzu Czerwonym na swój pokład więźnia ze statku "Waryński". Tym razem więźniem był politruk ze statku "Waryński" zadenuncjowany przez innego konfidenta Bezpieki.

Lekarze okrętowi również zmuszani są do podporządkowania się rozkazom Bezpieki. Dr. Michałowski, który przez pewien czas był lekarzem na "Batorym" stosując się do rozkazu Bezpieki dawał marynarzom środki odurzające, tak aby pod pretekstem choroby zatrzymać ich w szpitalu okrętowym, w czasie gdy mogła zachodzić obawa, że marynarze będą usiłowali uciec. Dr. Michałowski spełniał rozkazy Bezpieki, ale rozpił się zupełnie, nie mogąc na trzeźwo znieść ustawicznego łamania etyki lekarskiej.

"Pływające Więzienia".

Dr. Wład. Tacleiter sprawujący przez krótki czas obowiązki lekarza na "Batorym", który zdołał uciec z "Batorego" o dzień wcześniej aniżeli kpt. Ćwikliński, potwierdził, że rozkazy oszałamiania marynarzy środkami odurzającymi i on otrzymał z Bezpieki, ale na szczęście w czasie swego niedługiego pobytu na "Batorym", nie otrzymał od politruka nakazu zaaplikowania środków odurzających któremukolwiek z marynarzy.

Kapt. Ćwikliński podkreśla w swej książce, że chociaż był kapitanem "Batorego", to jednak w sytuacji polskiej floty pod komunistycznym zarządem, jego władza na statku była nie większa, niż powiedzmy szofera, — który wiezie właściciela auta.

Fakt ucieczki dużej ilości marynarzy polskich w portach zachodnich ze statków polskich, najlepiej świadczy o tym, że statki te stały się dla załogi, pływającymi więzieniami.

Uchodźcy Czescy Mogą Emigrować Gdzie Chcą

Frankfurt, Niemcy. (UP). — Dr. Jan Papanek, kierownik amerykańskiego funduszu pomocy czeskim uchodźcom, powiedział wczoraj, że jego organizacja jest w stanie zapewnić czeskim uchodźcom możliwość osiedlenia się w każdym państwie, które na Zachodzie uchodźca sobie wybierze. Dr. Papanek powiedział, że jego agencja w Nowych Yorku może każdemu czeskiemu uchodźcy zapewnić uzyskanie wizy do Stanów Zjedn. oraz tu na miejscu uzyskanie mieszkania i pracy.

Z Filet Koronki

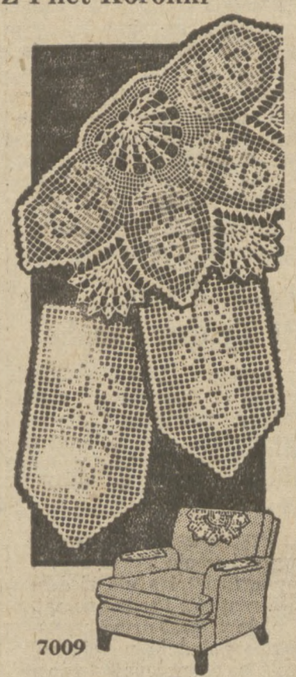

Wzór 7009

Wyszydełkujcie sobie nakrycia na fotel i kanapę. Nakrycia takie upiększą starsze meble a nowe ochronią przed zniszczeniem.

Wzór 7009 obejmuje dokładne wskazówki wyszydełkowania nakryć na tył fotelu 12x17 i na poręcze 6x12 cali z merceryzowanej bawełny Nr. 30. Jeżeli chcecie mieć stosowną do nich okrągłą serwetę to poślijcie po wzór 7025, który kosztuje także 25 centów.

Cena wzoru 25 centów Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien dzierzgania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 10 łatwych do wykonania wzorków w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan.....

No. Modelka

Obroty Handlowe Polski z Niemcami Zachodnimi Są Słabe

Rozczarowanie w Bonn z Wyników Rokowań w Warszawie

Londyn. (DP).—Koła gospodarcze Niemiec zachodnich są rozczarowane wynikiem rokowań gospodarczych z Warszawą, Rozwiały one iluzje co do rozmiarów obrotów z krajem, który w wyobrażeniu przemysłowców niemieckich należy do ich najlepszych rynków.

Uciążliwe rokowania wykazały także, iż Polska może już nie płacić, jak dawniej, przede wszystkim eksportem ziemiopłodów. Umówiono się o dostawy większej partii drobiu: tradycyjne artykuły eksportu polskiego do Niemiec—to jest zboże i nierogacizna—figurują w zawartym układzie w zerkomych ilościach, tylko "dla pamięci."

Rozczarowanie w rokowaniach z Warszawą sprawiło, że koła gospodarcze zastanawiają się teraz, czy warto było dla handlu polsko-niemieckiego angażować gwarancję skarbu Federalnej Republiki udzieloną do wysokości 8 milionów dolarów. Sądzi się, że może z większym pożytkiem byłoby gdyby te gwarancje dano dla rozwoju handlu z krajami Zachodu.

Por. Fr. Jarecki Na Telewizji

Pittsburgh, Pa. (NS.). — Porucznik Fran. Jarecki, były lotnik, który na MIG'u uciekł z Polski, a obecnie jest studentem Związkowego Instytutu Technicznego, Alliance Technical Institute w Cambridge Springs, Pa., wystąpi w programie telewizyjnym Army's TV "Your Army in Review" w dniu 29go marca o godz. 6.30 wiecz.

Jarecki opowie o swoich przejściach w armii Rokossowskiego, o swojej ucieczce, o lotnictwie w obecnej Polsce i o swoich obecnych losach w Stanach Zjedn., jak i o swoich planach na przyszłość.

Nieprzyjemny Smak w Ustach, Po Jałcie

Londyn. (UP.). — Brytyjska prasa w dalszym ciągu atakuje Stany Zjedn. za opublikowanie dokumentów z konferencji w Jałcie.

Londyńska "News Chronicle" nazywa krok ten "klasycznie niezgrabnym". "Daily Express" pisze, że Brytyjczycy słusznie czują, iż zostali zdradzeni przez przyjaciela, któremu ufali i alianta, dodając, że prez. Roosevelt został postawiony "w nieprzyjemnym świetle", a "Daily Mail" stwierdza, że dokumenty Jałty "pozostawiły nieprzyjemny smak w ustach", i oskarża Sekr. Dullesa "o dyplomatyczny błąd pierwszej klasy", gdyż pozwolił na ich opublikowanie.

Pismo to dodaje, że opublikowanie tych dokumentów "sprawi przyjemność naszym wrogom, a zmartwienie przyjaciołom, bo z pewnością da na długi czas żer komunistycznej propagandzie.

Depesze z Hong Kong, brytyjskiej kolonii na kontynencie chińskim, mówią, że opublikowanie dokumentów jałtańskich "wyrządzi nieobliczalą szkodę prestiżowi Stanów Zjedn. w tej części świata".

"Roosevelt i Stalin obrócą się w grobie, Roosevelt ze złości, a Stalin ze śmiechu".

Wykryto Spisek Na Życie Prez. Rhee

Seoul. (UP). — Policja południ. Korei aresztowała wczoraj 7 działaczy komunistycznych, którzy zorganizowali spisek na życie prezydenta Syngmana Rhee i innych przywódców południ. Korei. Większość aresztowanych przybyła przez granicę z północnej Korei. U aresztowanych znaleziono broń sowieckiego pochodzenia i aparaty radiowe.

SŁUŻY WYTRWALE. — Sierżant Leo Smallwood z Newburgh, N. Y. wytrwale służy w wojsku amerykańskim od wielu lat. W 1921 roku był członkiem kompanii honorowej przy pogrzebie Nieznanego Żołnierza na cmentarzu narodowym Arlington. Służył on w czasie ostatniej Wojny Światowej w Japonii, a obecnie służy we Francji. Jeden z jego synów jest w korpusie marynarki, a drugi w armii.

Syn i Ojciec Wygrali Sprawę Na $46,185

Milwaukee, Wis. (KP.). — Ława przysięgłych w sądzie okręgowym sędziego Williama F. Shaugnessy przyznała sumę $46,185.72 młodzieńcowi 22-letniemu i jego ojcu za obrażenia doznane przez syna, gdy najechał go automobil w 1950 roku.

Harry'emu Marschke przyznano $38,000, a ojcu jego Harry'emu F. Marschke, sumę $8,185.72, jako kompensatę za wydatki na lekarza i stratę poniesioną gdy przez kalectwo syn nie mógł pracować. Stroną skarżoną był G. A. Weaver i Spółka Asekuracyjna Allstatę Insurance.

Młody Marschke najechany był samochodem gdy jechał na rowerze i wskutek tego doznał pęknięcia czaszki, złamania nogi i uszkodzenia mózgu.

Nadzieja Świata, w Bombie Wodorowej

Londyn. (U).— Arcybiskup Yorku, Cyril Foster Garbett, drugi rangą dygnitarz Kościoła Anglikańskiego, powiedział przemawiając w Rotary Club, w Bradford, w Anglii, że niebezpieczeństwo bomby wodorowej może doprowadzić do utworzenia jednego rządu dla świata, co uchroni ludzkość od grozy wszelkich wojen.

Jeżeli chodzi o Anglię, przemówienie jego było mniej optymistyczne.

"Przewodnictwo świata teraz przeszło w ręce Ameryki", mówił on. "Może wywołać to żal, ale szaleństwem byłoby zamykać oczy na ten niewątpliwy fakt". Arcybiskup Yorku pocieszył jednak słuchaczy mówiąc, że "wielkość kraju nie zależy od jego rozmiarów, ani sił zbrojnych, lecz od charakteru narodu i wizji jego przywódców".

Sztuczny Satelita

New York. (UP) — W najbliższych tygodniach lotnictwo amerykańskie zamierza —jak donosi "New York Post" wystrzelić rakietę, która wydostanie się poza obręb siły przyciągania ziemi. Ma to być rakieta trzystopniowa, czyli złożona z trzech pocisków nałożonych jeden na drugi. Po wyczerpaniu siły napędowej pierwszego, odpadnie on automatycznie, a wówczas rozpocznie działanie drugi pocisk rakietowy, który po zużyciu siły napędowej, spadnie na ziemię lecz przedtem wystrzeli w górę trzeci i ostatni pocisk.

Ten trzeci pocisk ma krążyć dookoła ziemi przez tydzień, wysyłając przez radio sygnały.

150 Biskupów i Arcybiskupów Znajduje Się w Więzieniach

Co Mówią Liczby Rocznika Pontyfikalnego Na Rok 1955

Watykan. (NYT) — Ostatnio wręczony został Papieżowi pierwszy egzemplarz Rocznika Pontyfikalnego na rok 1955, w którym znajdują się dane statystyczne do dnia 31 grudnia 1954 r.

Według nowego Rocznika, jest obecnie w Kościele katolickim 64 kardynałów (na dzień 31 grudnia 1953 r. było 70 kardynałów), 10 patriarchów rezydentów i 5 tytularnych, 293 metropolitów i 44 arcybiskupów, 1157 biskupów rezydentów, 882 biskupów tytularnych (w tej liczbie nuncjusze, internuncjusze, delegaci apostolscy, wikariusze apostolscy, sufragani i koadiutorzy), 75 przeorów i prałatów, 13 administratorów apostolskich, 19 prałatów wschodniego obrządku z jurysdykcją, 237 wikariuszów apostolskich, 134 prefektów apostolskich i 8 misji "sui juris".

W 1954 r. zmarło 6 kardynałów oraz 48 arcybiskupów i biskupów. Około 150 arcybiskupów i biskupów znajduje się w więzieniach lub nie ma możności zarządzania diecezjami wskutek prześladowań.

Kentucky Straight Bourbon Wódka 86 proof — także do nabycia butelkowana pod bondem przez Old Underoof Distilling Company, Lawrenceburg, Kentucky. Wyłączny dystrybutor Old Rose Distributing Company.

Żakiecik

Wzór 4563

Wolny żakiecik do ubrania z sukienką na wiosnę i w lecie. Bardzo łatwy do uszycia. Zróbcie z białego lub pastelowego wełnianego materiału.

Wzór 4563 można nabyć w wielkościach 10, 12, 14, 16, 18, 20. Na wielkość 16 potrzeba 2¼ jarda 54 cal. materiału.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych, (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko .....

.....

Ulica .....

Stan .....

Nr. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Za Kulisami Bezpieki i Partii

Józef Światło ujawnia tajniki partii komunistycznej reżymu i aparatu bezpieczeństwa w Polsce.

25——— (Ciąg dalszy)

Do mniej więcej r. 1952 Kowalski był niemal na świeczniku w hierarchii reżymowej, chociaż z posiadanych przez nas dokumentów wynikało, że Kowalski przed wojną, będąc aresztowany podczas strajków chłopskich, udzielał policji polskiej wiele informacji o swojej działalności i mówił wszystko, co wiedział o KPP. Poza tym mieliśmy materiały kompromitujące go z okresu okupacji. W tym czasie Władysław Kowalski utrzymywał bliski kontakt z dr. Fiderkiewiczem, powojennym posłem w Kanadzie, który wtedy mieszkał w Milanówku. Tam też został Kowalski przytrzymany przez Gestapo. W czasie rewizji Gestapo znalazła w mieszkaniu Fiderkiewicza radiostację Pawła Findera, sekretarza generalnego PPR. Gestapo wiedziało doskonale, że Kowalski jest starym członkiem KPP i znało dokładnie jego przedwojenną działalność. Wiedziało również że Kowalski pozostaje w kontakcie z Pawłem Finderem. A mimo to wszystko Kowalski został natychmiast niemal zwolniony przez Gestapo i znalazł się zupełnie na wolności. Po zbadaniu jego sprawy, Departament X Ministerstwa Bezpieczeństwa doszedł do wniosku, że Władysław Kowalski był agentem Gestapo. Wszystkie materiały i nasze wnioski znał Bierut, który mimo wszystko popierał Kowalskiego i windował go coraz wyżej.

W r. 1951 albo 1952 — nie pamiętam dokładnie daty — sprawa Kowalskiego nabrała nowego i nieprzyjemnego rozgłosu. Do Fiderkiewicza w Warszawie, zadzwonił ten sam Gestapowiec, który kiedyś, w czasie okupacji, aresztował Kowalskiego w Milanówku. Gestapowiec, który był teraz inżynierem na Śląsku, prosił Fiderkiewicza o spotkanie. Można sobie wyobrazić jak się Fiderkiewicz przeraził. Powiadomił o tym natychmiast Kowalskiego, a ten skolei rozmawiał z Bierutem. Zostałem wtedy wezwany na rozmowę do tow. Tomasza i dostałem polecenie dalszego badania tej sprawy. Kowalski wytłumaczył Bierutowi, że Gestapowiec ten — to człowiek, który w trudnym okresie pod okupacją pomógł mu i uzyskał jego zwolnienie. Odbyłem konferencję z Kowalskim, na której powtórzył mi to samo. Wkrótce jednak dostałem w ręce nowe materiały. Zeznania kilku przesłuchanych osób stanowiły dodatkowy materiał obciążający i potwierdzały tylko wniosek, który X Departament już przedtem wyciągnął, że Władysław Kowalski, marszałek t. zw. sejmu, był agentem Gestapo w czasie okupacji.

Chcę jeszcze raz kategorycznie stwierdzić, że cała przeszłość Kowalskiego była doskonale znana Bierutowi i jego klice w chwili, kiedy wyznaczyli go na marszałka sejmu i delegowali do roboty rozbijackiej w Polskim Stronnictwie Ludowym, a później zrobili go szefem t. zw. Stronnictwa Ludowego. Trzymali go mocno w ręku i prowadzili go na swoim pasku. Prowadzili do chwili, kiedy zrobił robotę, jaką mu wyznaczyli. A potem wykończyli go właściwie politycznie i odsunęli na dalszy plan. Siedzi wprawdzie w Radzie Państwa i w t. zw. Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, ale nie ma już żadnych wpływów i żadnej pozycji.

Politbiuro zdecydowało, że nadszedł czas, aby się Kowalski skończył i że nie powinien już wyjść politycznie na powierzchnię. Nie znaczy to, że musi być aresztowany, nie ma potrzeby w tej chwili. Ale materiały kompromitujące mogą być natychmiast użyte, jeżeli okaże się to potrzebne dla celów chwilowej taktyki politycznej. Narazie Władysław Kowalski, były agent Gestapo i były marszałek sejmu — jest nieszkodliwy i niepotrzebny."

Współpracą z tajną policją niemiecką pod okupacją nie gardziła również rodzina Konstantego Rokossowskiego. Światło opowiada:

"W teczce w Departamencie X. znajduje się szczegółowy życiorys brata Rokossowskiego. Przed wojną służył on w policji polskiej. Ale — jak mówi tajna kartoteka — służył równie gorliwie w okupacyjnej Krypo (Kriminal-Polizei). Nie przeszkodziło to temuż Rokossowskiemu w szabrowaniu Ziem Zachodnich pod koniec wojny. Korzystając z nazwiska brata marszałka, grabi, zwozi do domu i sprzedaje — wszystko co popadnie. Kiedy zaś sowiecki marszałek zostaje polskim marszałkiem, brat jego przenosi się także z Legnicy do Warszawy. Syt sukcesów poprzestaje teraz na posadzie w spółdzielczości. W dodatku Konstanty Rokossowski utrzymuje z nim bliskie stosunki, popiera go, o czym również można znaleźć dokładne informacje w tajnej kartotece X. Departamentu.

W X. Departamencie znajdują się również materiały oskarżające o współpracę z tajną policją niemiecką — brata Wandy Górskiej, przyjaciółki Bieruta. Był on nawet w związku z tym aresztowany, ale natychmiast niemal zwolniono go z więzienia — na interwencję Wandy Górskiej.

I wreszcie jednym z czołowych agentów Gestapo W Polsce pod okupacją był Rola-Żymierski, późniejszy t. zw. marszałek Polski z nominacji Stalina.

X. Sprawa Żymierskiego

Niezwykłe są dzieje Roli-Żymierskiego, przed wojną generała zdegradowanego i usuniętego z wojska wyrokiem sądu wojskowego. Żył on następnie we Francji. Do Polski wrócił przed wojną już jako agent wywiadu sowieckiego. Pod koniec wojny wywyższony został przez reżym do stopnia marszałka Polski. W chwili, kiedy dla nikogo nie było tajemnicą, że Żymierski był pod okupacją agentem Gestapo, ta sama zresztą partia komunistyczna, która mianowała go marszałkiem Polski, wsadziła go skolei do więzienia. Jak się to wszystko stało, opowiada b. ppłk. bezpieki Józef Światło.

"W okresie okupacji Żymierski znalazł się w Polsce. Proponował on swą współpracę Armii Krajowej, ale go odrzucono. Wobec tego Żymierski, ciągle ten wierny agent sowiecki, zgłosił akces do Gestapo. I tam go nie odrzucili. Przyjęli go z otwartymi ramionami. Kontakt z Gestapo utrzymywał Żymierski w tym czasie przez znanego agenta wywiadu niemieckiego na terenie warszawskim, niejakiego Lewandowskiego. Przez niego trafił do jednego z kierowników wywiadu Gestapo na Polską — Szpilkiera. Jest to już okres po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Zaczyna się organizować w kraju PPR, zaczynają się pierwsze zrzuty politycznych i wojskowych agentów z Moskwy. Między innymi wywiad sowiecki wysłał samolotem do Polski swego agenta Matysiewicza, z poleceniem odszukania Żymierskiego i skontaktowania go z PPR. Z polecenia wywiadu sowieckiego, Żymierski, który przybrał pseudonim Rola, miał zostać dowódcą Armii Ludowej. Fakt ten jest najgorliwiej ukrywany przez reżym warszawski. Wie o tym tylko Bierut i kilku najbliższych ludzi. Bierut zresztą znał w szczegółach całą przeszłość wywiadowczą Żymierskiego. Wśród kilku najbardziej zaufanych ludzi, którzy znali te sprawy, byłem ja, bo miałem wszystkie dokumenty, protokóły, zeznania świadków i słyszałem oświadczenia przedstawicieli wywiadu sowieckiego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SIJAMSKIE BLIŹNIAKI W CHICAGO. — Pielęgniarka Juapon Kasemsak przybyła do Chicago z 20 miesięcznymi bliźniakami sijamskimi, urodzonymi w Bangkok, Tailand (Sijam). Lekarze z Uniwersytetu Chicago zadecydują, czy możliwe jest chirurgiczne rozdzielenie siostrzyczek.

Do Sekretarzy i Sekretarek Oraz Organizatorów i Organizatorek Grup

Przynależnych Do Gmin 3, 41, 75, 91, 120, 128, 148, 177, 178 i 186 w Okr. 13 ZNP

Drodzy Bracia i Siostry: — W czwartek, 24 marca, br., w sali No. 5 Domu Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul., odbędzie się zebranie Pp. Sekretarzy i Sekretarek Finansowych, oraz pp. Organizatorów i Organizatorek i wszystkich tych, którzy interesują się werbowaniem członkostwa w Grupach przynależnych do Gmin Okręgu XIII ZNP.

Zebranie rozpocznie się punktualnie o godz. 8-ej wieczorem. Prelegent Franciszek J. Dzioba, dystryktowy organizator, omówi szczegóły ulepszonych certyfikatów Z. N.P., jakoteż korzystne warunki Jubileuszowego Konkursu Werbunkowego, przeto prosimy was drodzy Bracia i Siostry, ażebyście wzięli udział w tym zebraniu.

Miejcie ze sobą nowe podręczniki o ubezpieczeniu. — Edward Krysiński, komisarz, Okr. XIII ZNP. — Rozalia Wójsik, komisarka.

Bilety Na Bankiet Jubileuszowy

Urządzany Przez Zarząd Centralny Z.N.P. z Okazji 75-Lecia Istnienia

który się odbędzie w niedzielę, dnia 17-go kwietnia, 1955 w Hotelu Sherman, o godzinie 6:00 wieczorem — nabywać można w Biurze p. Franciszki Dymek, wiceprezeski Z.N.P. w Domu Związkowym, 1514-20 W. Division St. codziennie od 8-ej rano do 4:30 po południu (za wyjątkiem soboty). Cena biletu $7.00 od osoby.

Rezerwacje telefoniczne: ARmitage 6-0700.

Stoły na 10 osób.

Do Urzędników Gmin Oraz Bratnich Organizacyj w Sprawie Manifestacji

Uprasza się Prezesów i Sekretarzy Gmin — Okręgów 12-go i 13-go Z. N. P., oraz Prezesów wszystkich Bratnich Organizacji — o łaskawe przybycie na posiedzenie w sprawie Obchodu Konstytucji 3-go Maja, które odbędzie się w piątek, dnia 1-go kwietnia, b. r. w Bibliotece Z. N. P., 1520 W. Division St., o godz. 8mej wieczorem.

Obchód Konstytucji 3-go Maja w bieżącym roku odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go maja — w parku Humboldta pod pomnikiem generała Tadeusza Kościuszki, poprzedzony pochodem.

Franciszka Dymek,
Wiceprezeska ZNP.
Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP.
Edward Krysiński,
Komisarz Okr. 13-go ZNP.

Przewodniczący
Michał Mokrzycki,
Komisarz Okr. 12-go ZNP.
Sekretarz.

Prawdziwe Przeżycia "Z Dymem Pożarów" Film Silnych Wrażeń! Plus Operetka "Rose Marie" Córka Gór! Jutro Od 5:30 w Royal

Choć ogarnięty strachem, Polak nigdy nie tchórzy, a w obliczu walki bohatersko staje do rozprawy! Takim jest Kurnakowicz w obrazie "Z Dymem Pożarów". Na widok automatycznej broni we futerale od skrzypiec, Kurnakowicz mdleje, a na hasło powstania dumnie kroczy z opaską na ramieniu i zasila szeregi walczących.

Jutro w teatrze Royal, 1453 Milwaukee Avenue, zobaczycie w obrazie "Z Dymem Pożarów" jak z rodziny Tokarskich syn, córka i jej narzeczony wstępuje do Armii Podziemnej, a matka staruszka z narażeniem życia ukrywa Żydą, chroniąc biedaka od getta i zagłady!

Oprócz nowych gwiazd jak Szaflarska, Dyszyński, Ordeżanka i Świderski, zobaczycie weteranów polskiego filmu jak Kurnakowicz i Łapiński, oraz setki statystów w zbiorowych scenach, które zostawiają niezatarte wrażenie!

Jutro od 5:30 wieczorem i następne dni w teatrze Royal podziwiać będziecie na dużym ekranie nie tylko obraz polski "Z Dymem Pożarów" lecz również piękny romans muzyczny w barwnej operetce amerykańskiej "Rose Marie". Wśród dzikich gór, sierżant policji kanadyjskiej został opiekunem młodej dziewczyny, którą traktował jak chłopca. Gdy Rose Marie zaczęła przekształcać się w piękną dziewczynę, sierżant skrycie pokochał pannę i nie wiedział jak to pogodzić z rolą opiekuna!

"Rose Marie" córka dzikich gór północy oczaruje Wasze serca! Jutro od 5:30 wieczorem w teatrze Royal. (R.M.)

Z Gminy 177 Z. N. P.

Gmina 177ma ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 25-go marca, w sali L. Osikowicza, 1001-03 N. Wolcott ul., o godz. 8ej wieczorem. Upraszamy delegatów i delegatek o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia, jak — dalsze szczegóły odnośnie poczynań Komitetu Obchodu 20-lecia Gminy, połączonego z balem i bankietem, który odbędzie się w niedzielę, 22go maja, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.; sprawy rozwojowe, oraz co do gminnego kontestu werbunkowego. — Za administrację: Józef Kowal, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Z Gminy 186 Z.N.P.

Regularne posiedzenie Gm. 186 ZNP. odbędzie się w piątek, dnia 25-go marca, w sali Weteranów A. P., 1239 N. Wood ul. początek punktualnie o godzinie 7:45 wieczorem.

Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, zatem uprasza się pp. delegatów i delegatki o obecność. — Andrzej Madej, prezes; Józef Cwynar, sekr.

Z Gminy 75-ej Z.N.P.

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki z poszczególnych grup przynależnych do Gminy 75ej, iż regularne posiedzenie Gminy 75 odbędzie się w piątek, dnia 25 marca, w sali zwykłych posiedzeń o 8-ej godzinie wieczorem. Spowodu wielu ważnych spraw do załatwienia, prosimy o obecność i punktualność. — W. Kożuch, prezes; L. E. Poprawski, sekr. prot.

Zabawa i Posiedzenie Gminy 178-ej Z. N. P.

Regularne posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w piątek 25go marca w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. początek o **godzinie 7:30** wieczorem. Posiedzenie rozpocznie się o pół godziny wcześniej jak zwykle i trwało będzie krótko, gdyż zaraz po posiedzeniu odbędzie się zabawa towarzyska.

Do udziału w tej zabawie towarzyskiej która rozpocznie się o godz. 8:15, zaprasza się wszystkich delegatów i delegatki, jak i członków i członkinie Grup przynależnych do Gminy 178 ZNP. WSTĘP BEZPŁATNY. Prosimy o liczne przybycie.

Komitet wraz z Zarządem postarał się o wiele cennych premii i nagród, jak i zwraca się z serdeczną prośbą do delegatów i delegatek Gminy 178 ZNP ażeby o ile możliwe dostarczyli premii na tą zabawę. Każdy kto przybędzie spędzi przyjemnie kilka godzin na dobrej zabawie. — Aleksander Moll, prezes; Wacław Krzywonos, sekr.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Pań Pomocy S.S. Dominikankom

Tow. Pań Pomocy Siostrom Dominikankom, pod opieką Św. Róży Limańskiej, urządza zabawę "stoliczkową", w niedzielę, dnia 27-go marca, 1955 r., o godzinie 2-giej po południu.

W sali pod kościołem misyjnem Św. Jadwigi, pnr. 2441 N. Washtenaw.

Wstęp do sali 60c od osoby, cel godny poparcia. Do rozlosowania będą piękne i wartościowe fanty.

Towarzystwo wraz z prezeską p. L. Niepsuj i z przewodniczącą Komitetu Zabaw p. J. Moll, zapraszają dobrodziejów i sympatyków Czcig. Sióstr o poparcie.

Przed zabawą odbędzie się króciutkie posiedzenie, na które uprasza się członkinie o liczne przybycie. Tak podaje Sekr. Tow. Eleonora Rapala.

Związek Serc Polskich Urządza Zabawę Towarzyską

Popularna Grupa 3097 ZNP, Tow. Związku Serc Polskich, urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 27go marca, o godz. 3ej po południu, w sali Polskiego Legionu Am. Weteranów, 1113 Milwaukee ave.

Tow. Związku Serc Polskich jest jedną z najczynniejszych grup, pomimo że istnieje dopiero niespełna 5 lat.

Grupa wpłaciła w tym roku $35 na Fundusz Milionowy, $30 na paczki Care, gdy członkowie grupy złożyli $120. Mamy czterech delegatów do Kongresu, 13 do gminy, tak, że nasi członkowie pracują w każdej dziedzinie. Mamy 100 dzieci, którymi chcemy się zająć, a każde przedsięwzięcie w jakimkolwiek zakresie pracy wymaga trochę pieniędzy i dlatego, ażebyśmy mogli zająć się odpowiednio młodzieżą urządzamy na ten cel zabawę towarzyską, na którą zapraszamy całą Polonię, wszystkich sympatyków, a przede wszystkim naszych członków i członkinie.

Komitet postarał się o śliczne nagrody dla każdego stolika i będą także cenne nagrody wejściowe.

Panowie: Skiba, Ciężki, Guzik, Czech, Grzybowski, Popek i Kuśnierski, którzy są w komitecie, jak również i panie z wiceprezeską Czachorową, dokładają wszelkich starań, aby zabawa wypadła jak najlepiej.

Ja chciałabym osobiście zaapelować do swoich znajomych i przyjaciół, aby byli łaskawi poprzeć tę zabawę, ponieważ jestem przewodniczącą i zależy mi na tym, aby dochód był jak największy.— J. Rzewska.

Z Gminy 80ej Z.N.P.

Kwartalne posiedzenie Gm. 80tej ZNP. odbędzie się w piątek 25go marca, w sali im. A. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul., o godz. 8ej wiecz. Są ważne sprawy do omówienia, więc obecność całej delegacji jest wymagana.— Józef Gembara, prezes; Wł. Tomaszewski, sekr.

Z Gminy 143-ej ZNP

W poniedz., dnia 4go kwietnia, odbędzie się miesięczne posiedzenie Gminy 143 ZNP, w sali im. Jul. Słowackiego, 48 i S. Paulina ul., początek o godzinie 8ej wieczorem. Z powodu wielu ważnych spraw, uprasza się pp. delegatów i p. delegatek o liczne przybycie. —A. E. Sereda, prezes; Maria L. Gierut, koresp.

Pomóżcie Utrzymać Język Polski

Podtrzymanie znajomości języka polskiego wśród młodego pokolenia polonijnego, jest jednym z najważniejszych zadań. Dlatego Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois już od dwóch lat prowadzi trzy Szkółki języka polskiego. Jedna z tych Szkółek znajduje się w dzielnicy Kensington w południowej części miasta.

Wydział Kongresu P. A. z własnych funduszy pokrywa wszelkie koszta związane z prowadzeniem tych Szkółek. Koszta te są dość znaczne i dlatego Komitet Szkółek Wydziału, wspólnie ze Stow. Samopomocy w południowej części miasta urządza w najbliższą niedzielę, 27go marca o godz. 2tj po poł. w Domu Polskim, pn. 11935 S. Michigan Ave., Zabawę Towarzyską. Całkowity dochód z tej zabawy przeznaczony jest na utrzymanie Szkółek.

Komitet apeluje do całej Polonii o poparcie tej imprezy. — Bonawentura Migała, przewodniczącą Kom. Szkółek.

Kalendarzyk Zabaw

CZWARTEK, 24go MARCA

Liga Polskich Kobiet urządza zabawę towarzyską w czwartek, d. 24go marca, w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 8ej wiecz. Komitet z p. J. Rokicką na rzele zaprasza wszystkie członkinie Ligi Polskich Kobiet oraz przyjaciół i sympatyków. Za komitet: Józefa Rokicka, prezeska, M. Gruszewska, wiceprezeska; Janina Dziurkiewicz, sekr. prot.; W. Teski, sekr. fin.; i M. Rzeszot, skarbniczka.

SOBOTA, 26 MARCA

Klub Powiatu Mielec urządza zabawę towarzyską w sobotę, 26go marca, w sali Banickiego, 1101 N. Damen ave., o godz. 7ej wieczór. Zarząd zaprasza przyjaciół i sympatyków do wzięcia udziału w tej zabawie. Są piękne nagrody. — Maria Dyczewska, prezeska; Bronisława Madera, sekr.

NIEDZIELA, 27 MARCA

Tow. Wolna Myśl, Gr. 2660 ZNP urządza zabawę towarzyską, w niedzielę, 27go marca w sali T. S. Przybyło, pnr. 2441 W. Division ul., o godz. 2-ej po południu. Zarząd wraz z komitetem, zabawy zapraszają wszystkich członków i członkinie z rodzinami i przyjaciółmi na zabawę. Komitet przygotował wiele niespodzianek, i pięknych nagród. — J. Golec, przewodn.; W. Picur, prezes.

KLUB WIETRZYCHOWICE — urządza zabawę "Stoliczkową" w niedzielę, dnia 27-go marca, 1955 r., w sali "Ironsides" Post Hall, 1245 N. Washtenaw Ave. Początek o godz. 2ej po południu. Piękne premie. Wiele niespodzianek. — Zapraszamy wszystkich Członków, Rodaków i Rodaczki do licznego przybycia.—Julia Zaleśny, przewodnicząca; Jan Baliga, prezes; Ludwik Kabat, sekretarz.

Okr. 7 L. M. urządza zabawę towarzyską w tę niedzielę, 27go marca, w sali Sokołów, 1812 S. Ashland ave., początek o godz. 2ej po poł. Zapraszamy wszystkich sympatyków oraz członków i członkinie L. M. o przybycie. — A. B. Syc, prezes; za komitet:— Maria Bartosik, przewodnicząca.

Oddział Sanitariuszek Nr. 3 Ligi Morskiej, zaprasza na wielką zabawę towarzyską, jaką urządza w niedzielę, 27 marca w sali Leszczyńskiego pnr. 2532 W. Fullerton ave., początek o godzinie 2:30 po południu. Komitet przygotowuje wiele niespodzianek i pięknych nagród. — Bronisława Kulka, prezeska Oddziału; Virginia Pazik, przewodn. zabawy i Helena Hemak, wiceprzewodn., proszą o poparcie. — Janina Kroll,

Czasami potrzeba więcej niż środka przeczyszczającego

Nie potrzeba cierpieć, albo czuć się niedobrze z powodu bólu głowy, żołądka nie w porządku, nerwów gazów, braku apetytu, lub snu, spowodowane przez rozwolnienie, albo zatwardzenie żołądka. Można zdobyć ulge przez używanie:

DR. PETER'S GOMOZO

Łagodny na przeczyszczenie, wzmacniający środek żołądkowy.

Jest to dobry i zadawalniający środek dla każdego członka rodziny, z powodu jego naukowej formuły udoskonalony przez 85 lat, zawierający 18 różnych naturalnych ziół i korzeni.

Ten łagodny i zadawalniający środek DR. PETER'S GOMOZO pomaga zatwardzeniu żołądka, daje żołądkowi przyjemne poczucie.

Poco cierpieć niepotrzebnie dzisiaj Bądźcie Mądrzy! Używajcie DR. PETER'S GOMOZO, a przekonacie się, że jutro odczujecie wielką ulgę. KUPCIE DZIŚ DR. PETER'S GOMOZO.

Jeśli nie można dostać w waszej okolicy.

PRZYSŁIJCIE TEN KUPON DZIŚ

Przyślijcie 11 oz. butelkę Gomozo. Załączam 1 Dolara:

Nazwisko .....

Adres .....

Poczta .....

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.
Dept. 607-58-M
4541 N. Ravenswood Ave., Chicago 40, Ill.
256 Stanley St., Winnipeg, Man., Canada

Tylko **DLA KOBIET...**

W planowaniu **WIOSENNYCH DEKORACJI**, jak draperie, pokrowce, czy obicia mebli, koniecznie wybierzcie obsługę firmy, która oferuje najlepsze materiały, jakość i robotę po umiarkowanych cenach.

Niżej wymienione firmy zostały wybrane dla zaspokojenia najbardziej wybrednych wymagań pani domu.

H. L. CALLOWAY CO.

Piękne Draperie Na Zamówienie

• DRAPERIE • POKROWCE • KAPY • OBICIA
• ZASŁONY WENECKIE, PIONOWE I BAMBOO

Posiadamy wielki wybór wzorów i wyrobów w jakości jaka wam się podoba.

Telefonujcie po bezpłatne kosztorysy pytając o p. SUROVIAK
Bezpłatna praca przy draperiach w ciągu miesięcy lutego i marca

1313 E. 53 Strona Zachodnia — BUtterfield 8-8214 VIncennes 6-0975

ADMIRAL DRAPERIES AND SLIP COVERS
Hurtownie i Detalicznie
Największy Wybór
MATERIAŁÓW NA DRAPERIE
w Całym Chicago
Na Zamówienie Robione Draperie - Pokrowce - Cornices - Kapy
Bezpłatne Kosztorysy
Fachowa Robota
4076 Milwaukee, MUlberry 5-9832

BON-ART SLIP COVER CO.
Czyste plastykowe pokrowce robione na zamówienie. Ochrona bez ukrywania piękności mebli. Także robimy na zamówienie pokrowce z materiałów. Bezpłatne kosztorysy.
1250 SO. PULASKI
LAwndale 1-3839

FIELDS INTERIORS
Cnicago i przedmieścia
Obijanie — Zmiana stylu
Meble na zamówienie projektowane według indywidualnego upodobania. Na zamówienie draperie i pokrowce. Praca gwarantowana. Spłaty na żądanie. Wielki wybór dekoracyjnych materiałów.
1838 E. 71st MUseum 4-1701

FREOTT SUN-RAY CO.
• Jakość • Weneckie Zasłony
• Szyte • Pokrowce
• Umiarkowanie • Cornices
• Ściągane Draperie
Umówienia się załatwiane w dzień i wieczorem.
Telefonujcie LIncoln 9-2475
3063 N. Lincoln LIncoln 9-2475

H. M. CISNER UPHOLSTERY
W mieście i na przedmieściach
20 lat doświadczenia.
Na Zamówienie Robione
MEBLE I DRAPERIE
Naprawy i Zmiany Stylu
Każdy styl mebli robiony
Na zamówienie
Bezpłatne Kosztorysy
Gwarantowana Robota
2113 W. Armitage Dickens 2-2989

ARAGON DRAPERY & SLIP COVER CO.
Draperie, pokrowce, rozwijające się zasłony do prysznicu. Bezpłatne kosztorysy. Sporządzane w waszym domu. Specjalną uwagę poświęcamy czyszczeniu i przewieszaniu draperii.
2411 W. LAWRENCE LO 1-6140

GAZ — OLEJ — STOKERS
Obsługa w nagłych wypadkach
Republic piece gazowe, Bryant gazowe bojlery. Timken olejowe Wall Flame piece. Obsługa wszelkich stokerów, pieców olejowych i gazowych
Bezpłatne pomiary.
PETER NEI HEATING CO.
3643 Irving Pk. COr. 7-1860

ENGLEWOOD UPHOLSTERING
Na południowej stronie
36 lat w zawodzie tapicerskim
Na Zamówienie Robione
Obijanie Mebli
Zmiana obić — Zmiana stylu
Praca gwarantowana
Bezpłatne Kosztorysy
5709 S. Halsted ENglewood 4-2370

E. J. SELF
MEBLE ROBIONE NA ZAMÓWIENIE
DRAPERIE ROBIONE NA ZAMÓWIENIE
Osobista Zawodowa Obsługa
6322 NO. BROADWAY
ROGERS PARK 4-7071

J. C. WIGGINS UPHOLSTERING STUDIO
Obijanie na zamówienie i zmiana stylu. W mieście i na przedmieściach, doskonała robota od 1929. Pokrowce, draperie i cornices robione na zamówienie — Kirst vertical weneckie zasłony, robione na zamówienie, meble po cenach na jakie możecie sobie pozwolić. Pokrowce łącznie z zipprem i wentylatorami. **J. C. WIGGINS UPHOLSTERING STUDIO, 8540-44 So. Racine Ave. HUdson 3-5000.** Bezpłatne kosztorysy.

AJAY UPHOLSTERY
Wszędzie w mieście
20 Lat Doświadczenia
Obicia na Zamówienia - Meble Robione na Zamówienie - Naprawy w Domu - Wyłączne Materiały - Nasz Reprezentant Zgłosi Się po Bezpłatne Obliczenia i Sugestie. Również robione na zamówienie meble na składzie, hurtowne ceny.
856 E. 79th St. STewart 3-5123

PO LEPSZĄ POŚCIEL
Zgłoście się do
BILT-RITE
Przeróbki i odnowienie wszelkiego rodzaju materiaców, zwojowe sprężyny i box sprężyny. NOWE materace wszelkich rozmiarów. Jednodniowa obsługa. Bezpłatne kosztorysy. Bezpłany odbiór i dostawa. Nowe ortopedyczne materace.
BILT-RITE BEDDING CO.
5405 S. Halsted St., BOulevard 8-0113

DOM

SPRZEDACIE SZYBKO PRZEZ OGŁOSZENIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Tak! Tak samo letnie cottages! Niema szybszego, tańszego ani łatwiejszego sposobu sprzedania realności, niż przez

DROBNE OGŁOSZENIA W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM - ZGODA

Jedyny sposób znalezienia kupca szybko!

Wystarczy zatelefonować:

BRunswick 8-8700

i poprosić o uprzejmą

PANIENKĘ Z DZIAŁU OGŁOSZEŃ.

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG
1033 W. CHICAGO AVE. Blisko Milwaukee Ave. i Ogden Avenue
Telefon HAymarket 1-6041
Godziny od 2 do 4, od 7 do 9 wiecz., prócz Środy Niedziel Świąt i Soboty

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie Codziennie i Sobotę		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S. Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$15.00	Rocznie (1 year)	$14.00
Półrocz. (6 mos.)	8.50	Półrocz. (6 mos.)	8.00
Kwartal. 3 mos.)	5.00	Kwartal. (3 mos.)	4.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.00
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 Year)	$5.50	Rocznie (1 year)	$5.00
Półrocz. (6 mos.)	3.00	Półrocz. (6 mos.)	2.75
Kwartal. (3 mos.)	2.00	Kwartal. (3 mos.)	1.75

DO INNYCH KRAJÓW

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (1 year)	$21.00	Rocznie (1 year)	$7.00
Półrocz. (6 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	4.50
Kwartal. (3 mos.)	7.00	Kwartal. (3 mos.)	2.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. and after 5 P.M. BRunswick 8-8707.
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Ah Te Kłótnie...

Jak wiadomo w czasie konferencji jałtańskiej zarówno Roosevelt, jak Stalin i Churchill podkreślali kilkakrotnie, że Polacy są wciąż z sobą skłóceni i nie wiadomo, z którymi Polakami można się dogadać. Naturalnie był to wybieg wykrętnych i podstępnych tych trzech lisów politycznych, ale rozszerzali tym samym po świecie opinie o kłótliwości polskiej.

Wśród Niemców utrzymuje się również opinia, że im bardziej Polacy będą między sobą skłóceni, tym łatwiej w przyszłości będzie można odzyskać ziemie, położone na wschód od rzeki Odry i Nysy, będące obecnie w granicach Polski.

Fakt powyższy ujawnia jedno z poważniejszych pism politycznych, Christ und Welt.

Powinno to być ostrzeżeniem dla Polaków, szczególnie na emigracji politycznej, aby zaniechali kłótni i doszli do zgody między sobą.

Co innego jest mieć swoje zdanie, a co innego kłócić się zawsze i o wszystko.

Opinia Znawcy Giełdy

Sędziwy Bernard M. Baruch, doradca finansowy i polityczny szeregu prezydentów w Białym Domu, zaliczany do najwybitniejszych w kraju autorytetów w znajomości giełdy, postanowił także wystąpić przed inwestygacyjnym komitetem senatora J. Williama Fulbright w Washingtonie i dać świadectwo prawdzie, jak jest ona przez niego widziana i pojmowana.

Pan Baruch dawniej, kiedy jeszcze nie było wysokich podatków od dochodów, zrobił miliony dolarów na giełdzie. Zarobił je uczciwie, zgodnie z prawem i najlepszymi obyczajami, zawdzięczając to dobremu orientowaniu się i akuratnym przewidywaniom przy posiadanym szczęściu. Bo kto puszcza się na giełdę, ten do sukcesu potrzebuje także odrobinę szczęścia. Giełda jest bowiem często podobna do żerującego, płochliwego ptactwa, co się zrywa i ucieka na widok byle jakiego straszaka lub jego cienia, chociaż w rzeczywistości nie ma absolutnie żadnego usprawiedliwionego powodu do popłochu czy paniki.

Na giełdzie ludzie często wyzbywają się akcji jeden przez drugiego w przeczuwaniu lub przewidywaniu niekorzystnych zjawisk w koniukturze gospodarczej—pod wpływem przewidywań opartych na pogłoskach lub powstałych w obliczu miotanych przez jakieś czynniki groźb.

W odpowiedzi na podniesione przez sen. Fulbrighta zarzuty i pogróżki pod adresem giełdy, p. Baruch oświadczył, że "ani on, ani nikt nie wie, czy akcje stoją dzisiaj za wysoko. Giełda odgrywa zazwyczaj rolę termometru. Aktualnie nie ma gorączki. Dokładność pomiaru temperatury może jednakże czasem nieco się wahać. W każdym razie nie należy winić termometru, ale niepewności na świecie, który obecnie nie znajduje się w wojnie, ani na stopie pokojowej; albo wpływają na to skutki podejmowanych różnych zarządzeń natury przedsiębiorczej, bądź inflacyjne nastawienia polityki, jakie są przeciągane.

"Zwyżkę akcji na giełdzie powodują dwa główne czynniki w ekonomii"—twierdzi p. Baruch. "Jednym"—w jego przekonaniu—"jest dramatyczna ekspansja i ulepszenie tak wielu przemysłów, a drugą—nagromadzone wpływy inflacyjnych polityk, jakie się utrzymuje przez półtorej dekady. Jeśli jakiekolwiek niebezpieczeństwo ekonomiczne dziś zagraża, nie znajdzie się go w samej giełdzie, ale w skutkach tego właśnie inflacyjnego dziedzictwa.

"Ludzie lokują swoje oszczędności w akcjach dla wręcz przeciwnych pobudek—w swej nadziei i zaufaniu do przyszłości danego przedsiębiorstwa, albo w obawie przed spadkiem wartości posiadanych pieniędzy wskutek inflacji.

"Zasadniczym powodem dlaczego fluktuacja cen akcji stanowi obecnie łamigłówkę jest ten, że oba powyższe motywy są bardzo czynne w naszej ekonomii."

W swych dalszych wywodach p. Baruch wypowiedział się przeciwko jakiemukolwiek dalszemu redukowaniu podatku od zysków dawanych przez kapitał. Oponuje on stanowczo obniżaniu takiego podatku i innych podatków "dopóki obrona naszego kraju i naszej demokracji nie będzie znajdowała się na zupełnie pewnych nogach i dopóki budżet państwowy nie będzie zbalansowany."

Jest on stanowczo także przeciwny jakiemukolwiek podrywaniu zaufania do akcji na giełdzie i innych papierów wartościowych, na których opiera się całe nasze życie gospodarcze i system ekonomiczny, który doprowadził kraj nasz do wysokiej stopy życiowej i celującego na świecie dobrobytu mas ludzkich, w stosunku do istniejącego stanu rzeczy gdzie indziej na świecie.

"Regulacje mogą i przeważnie zapobiegają potykaniom się giełdy, ale prawdziwą protekcję mały, oszczędny człowiek, czy też całe grupy, może mieć jedynie przez zachowanie solidności kredytu i bezpieczeństwa kraju. Żadna forma regulacji, jakie możnaby zaproponować, nie zastąpi solidnej polityki rządowej w zależnym od siebie rozwiązywaniu problemów gospodarczych, finansowych i obronnych... U nas byłoby znacznie lepiej, gdyby zaraz po Drugiej Wojnie Światowej i po Wojnie Koreańskiej były powzięte odpowiednie kroki przeciwko inflacji. Nasza cała ekonomia będzie zdrowsza, jeśli nie będziemy redukowali tak pospiesznie podatków, jak je redukowaliśmy po obu tych wojnach."

W przekonaniu p. Barucha inwestygacja senacka może osiągnąć "najbardziej konstruktywne wyniki," jeśli badania będą skierowane na pilne przestudiowanie "strukturalnych przemian" na giełdzie i na rynku pieniężnym, na których ujawniła się tendencja zwyżkowa w okresie braku dostatecznych ilości akcji na sprzedaż, gdy zapasy pieniędzy na ich kupno zaczęły zwiększać się i narastać.

"Do zwyżkowego ostatniego kursu na giełdzie przyczyniły się przede wszystkim: a) fakt finansowania przez wiele firm swej ekspansji własnymi pieniędzmi, jakie wolno używać na rozbudowę i potrącać przy podatkach, zamiast przy pomocy kapitałów zewnętrznych; b) znaczny wzrost inwestycyjnych trustów i zbiorowych funduszów; c) wkroczenie na giełdę kompanii asekuracyjnych i banków oszczędnościowych w rezultacie zmiany ustaw o lokacie kapitału; d) wzrost wolnych od podatku funduszów pensyjnych i fundacji różnego rodzaju szukających korzystnej lokaty dla swych pieniędzy."

Niezależnie od tego, co wyżej powiedział p. Baruch, każdy, kto nabywa akcje, powinien najpierw dokładnie poznać stan finansowy odnośnego przedsiębiorstwa, wartość jego majątku ruchomego i nieruchomego, oraz prospekty rozwoju i powodzenia. Bo to jedynie pozwala ustalić, czy cena akcji jest wygórowana lub nie. Do niedawna wiele akcji przedstawiało większą wartość od ich kursu giełdowego, co w końcu musiało spowodować dla takiego stanu dodatnią reakcję.

Nie Zatruwajmy

Wiemy z własnego doświadczenia, z obserwacji, że ludzie, którzy zdawałoby się mają wszystkie warunki, aby zwać się, a zwłaszcza czuć się szczęśliwymi, zatruwają sobie życie i narzekają na swój los. Jedni nie mogą być szczęśliwi, bo udręką ich jest skąpstwo. Żal im się rozstać z każdym groszem, choć mają ich tyle, mogliby bez uszczerbku uszczęśliwić otoczenie. Zamiast tego, nie tylko nic nie dają, ale skąpią sobie. Widocznie mają wrażenie, że żyć będą wiecznie, a kiedy śmierć zjawi się po nich, majątek wezmą do trumny.

A przywary gderania? Kiedy jest się stale niezadowolonym z najdrobniejszych przeciwności? Wyrabia to rozgoryczenie i zatruwa atmosferę domu. Cóż dziwnego, jeżeli mąż ucieka jednymi drzwiami, a dzieci wymykają się drugimi?

Nie może być również szczęścia tam, gdzie wszyscy muszą się podporządkować tyranii gospodyni lub gospodarza domu. Po prostu nie dają swobodnie odetchnąć: ciągle wydają rozkazy, wtrącają się do wszystkiego.

A ludzie, wstający, jak to się mówi "lewą nogą z łóżka," a więc stale rozdrażnieni, pobudliwi, w złym humorze? Kto będzie się czuł z nimi szczęśliwy? Należałoby czym prędzej zaprowadzić ich do lekarza-internisty, bo napewno chorują na wątrobę.

Możnaby wypisać całe tomy o nieumiejętnościach ludzkich do oceniania szczęścia. Ileż razy spotykamy małżeństwa, które żyją ze sobą w niezgodzie, nie doceniając się wzajemnie. Kiedy jedno z nich umiera, osierocone nie może utulić się z żalu. Za późno, niestety, zdało sobie sprawę, że mogło być szczęśliwe.

Dotąd przetłaczano rurami na większe odległości wodę lub ropę naftową. Obecnie jedno z towarzystw węglowych w Pittsburgu zamierza przepompowywać rurami węgiel, jako mieszankę miału z wodą. Koszt ma być o dolara na tonie niższy, niż transport kolejowy.

Szkatułka cesarzowej Elżbiety, mająca zawierać rozwiązanie tajemnicy dramatu w Mayerling, została otwarta, lecz zawierała tylko dwa tomiki wierszy.

WIÓRA SPOD PIÓRA

POD NAMIOTEM

Już hamsin przestał sierdzić się w pustyni —
Już wydmy tchnienia porwał stąd z łoskotem.
Już blask księżyca zawisł nad namiotem,
Jak gdyby wizji niezmąconej imię.

Pst!... fale płyną pstrych zwiastunów-cieni,
By znów obwieścić koczownikom o tem,
Że noc obsypie skromne serce złotem,
Którego rysy Wielki Stwórca ceni.

Daremnie gnałbyś w miraż floletowy
Co — jakby posąg... mało komu znany —
Nie zważa na to, że ten hamsin w tany

Szedł nieraz z ziemią niby herszt stepowy!
Nie szukaj wrażeń! — Lepiej myśli lotem
Pójdź w inne strony... siedząc pod namiotem.

F. A. Szymkowicz.

* * *

— Mieszkańcy jednej dzielnicy w Athol, Mass. nie otrzymali jednego dnia poczty. Przerwa w dostawie przesyłek spowodowana została nieszczęściem jakie skradli 4 opony z jego zatrzymanego na noc przed domem samochodu. Strata 4 kosztownych opon szczęście finansowe.

* * *

— Właściciel składu z trunkami w Pasadena, Cal. odchodził od zmysłów z rozpaczy. Nieznany sprawca dobierał się noc po nocy do jego zapasów. Dziwny to był amator trunków. Ogryzał szyjki flaszek i wypijał zawartość. Wreszcie powinęła mu się noga. Pijakiem - złodziejem okazał się opposum (gryzoń gatunku workowatych).

W chwili przyłapania go na gorącym uczynku, był "zalany w pestkę".

* * *

NAWET KOMUNIŚCI NIE CHCĄ ŻYĆ W RAJU SOWIECKIM

Rzecz dzieje się na terytorium Triestu. Jugosławia na mocy traktatu londyńskiego, regulującego tę sprawę, ma otrzymać 27 wiosek, które dotychczas były pod panowaniem włoskim.

Na linii demarkacyjnej pojawiły się setki uchodźców, którzy woleli porzucić wioskę rodzinną aniżeli dostać się pod panowanie dyktatora Tity.

W pierwszych szeregach uchodźców znajdują się komuniści włoscy.

Ci sami komuniści, którzy przed kilku zaledwie laty gorliwie zawieszali czerwone sztandary wszędzie, na frontach swoich domów, na ratuszach, nad szynkami, na samochodoch itp. Tito żył w zgodzie ze Stalinem. Komuniści włoscy "na złość" chrześcijańskim demokratom, chcieli oddać Jugosławii Triest. Cały, bez podziału na strefy.

Dziś ci sami komuniści z oznaką o barwach włoskich przypiętą manifestacyjnie na piersi stają na linii demarkacyjnej, aby dostać się do Włoch. Mocno wyblakła ich czerwień. Bo kolory także grają rolę w życiu niejednej jednostki.

W każdym razie roztropni komuniści włoscy wolą żyć pod trójbarwnym sztandarem włoskim, — niż pod pięcioramienną gwiazdą i czerwonym sztandarem Tity...

Zupełnie tak samo jak wszyscy komuniści na Zachodzie, broniący się rękami i nogami przed widmem ewentualnego powrotu do "raju"...

* * *

"Victoria"

NIEZWYCIĘŻONA

I znów wśród murów twych Stolico —
Ogień we włosach i błysk w oku;
Skrzydłami wieje nad ulicą,
Grzmi jasno rytm zwycięskich kroków.

I znów rozległy oddech w płuca
I ściga znów wystrzały wystrzał—
Sto ramion sztandar wzwyż wyrzuca
I światła źrenic bardzo błyszczą

Więc "nie zginęła" i "nie żyje"!
Salwami trzaska słowo Polska.
Po broń sięgają ręce czyjeś
I rosną z ziemi, rosną wojska.

Żołnierski sen urasta w jawę;
Powstańcie! Rozkaz! — rzecz skończona.
Przez ogień idzie w złotą sławę
Niezwyciężona! Niezmożona!

(Wiersz ogłoszony w powstańczym "Biuletynie Informacyjnym" r. 40 — 4 sierpnia 1944).

* * *

W Moskwie otwarto ostatnio luksusową restaurację pod nazwą "Leningrad". Wszyscy kelnerzy ubrani są we fraki, czego nie widziano w Rosji od rewolucji. Ściany lokalu są z marmuru, a z sufitu zwieszają się kryształowe świeczniki.

Oczywiście że "Leningrad" jest przeznaczony dla dygnitarzy komunistycznych i ich gości z zagranicy.

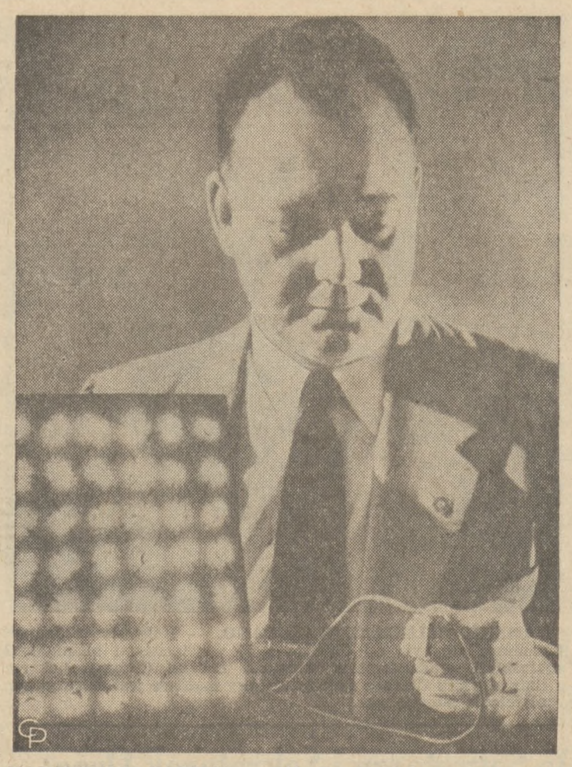

NAJMNIEJSZA BATERIA. — Aldo Barchielli demonstruje nowoskonstruowaną, najmniejszą baterię elektryczną, która może być ładowana. Bateria ta oświetliła wszystkie żarówki trzymane w ręku przez Barchielli, choć ma tylko jeden cal wysokości, oraz pół cala szerokości i długości. Bateria może poruszać zegarek elektryczny przez cały rok bez ładowania.

Co Życie Niesie —

Rola Wiary i Wolności w Dziejach Ludzkości w Świetle Książki Katolickiej Pisarki, Barbary Ward

Znakomita pisarka, Barbara Ward, dobrze znana po obu stronach Atlantyku ze swej wszechstronnej działalności jako lektorka, ekonomistka, autorka poważnych dzieł filozoficznych i historycznych, wydała obecnie w Nowym Yorku, nakładem wydawnictwa Norton, nowe studium pod tytułem "Wiara i Wolność" (Faith and Freedom).

Studium Katolickiej Publicystki

Wśród licznych prac naukowych Barbary Ward—nowe studium pióra katolickiej publicystki zasługuje na baczną uwagę, jako bardzo wnikliwe opracowanie dziejów ludzkości pod kątem widzenia praw Bożych i poszanowania godności ludzkiej we współczesnym świecie — targanym i miotanym wstrząsami ideologicznymi.

Barbara Ward jest katoliczką Angielką, o umyśle głębokim i lotnym piórze, a przy tym jest ona światową podróżniczką, gdyż przebywała zarówno w Ameryce, jak i dalekiej Australii w przerwach między pisaniem nowych książek w Europie, gdzie odbywała ona gruntowne studia filozoficzne i ekonomiczne.— Barbara Ward uchodzi w zachodnim anglosaskim świecie za wybitną znawczynię zarówno teorii ekonomii, jak i współczesnych zagadnień politycznych. Podchodzi ona do najtrudniejszych zagadnień ekonomicznych, na których zna się dobrze, jako naczelna publicystka czasopisma "The Economist," nie od strony materialistycznej, ale przede wszystkim od strony filozoficzno-religijnej.

Kryzys Zachodniej Cywilizacji Od 16go Wieku

Barbara Ward ogłasza tezę, iż obecny kryzys zachodniej cywilizacji sięga 16 stulecia, a mianowicie datuje się od czasu podziału chrześcijaństwa i pogoni za bogactwem i korzyściami materialnymi na świecie.

Autorka książki "Wiara i Wolność" podejmuje w swym studium krucjatę na rzecz odrodzenia idealizmu, szlachetności i braterstwa w zachodnich społeczeństwach. Jako wybitna ekonomistka, Barbara Ward łączy idealizm z praktycznym zmysłem i sugeruje w swej książce środki i drogi, które jej zdaniem podniosą dobrobyt narodów w Unii Atlantyckiej.

Barbara Ward rozprawia się w swej nowej książce "Wiara i Wolność" z fałszywym tłumaczeniem historii świata przez marksizm, głoszący wyłącznie materialne podejście do problemów ludzkich z największym naciskiem, iż ludzkość w swych długich dziejach zawsze podnosiła się w okresach, w których duchowa strona górowała nad materialną. Barbara Ward wychodzi z założeni, że w kryzysie, który przeżywa współczesny świat — nawrót do wiary i szczytnego idealizmu, jaki głosi chrześcijańska religia, zapewnić w pełni może i zabezpieczyć wolność, jakiej pożąda ludzkość. Zarazem rzuca ona ostrzeżenie w swej książce, że jeśliby zachodnie społeczeństwa w drugiej połowie XX stulecia cechować miał zanik wiary, brak dalekosiężnych wizji i idealizmu, to wówczas otworem stanęłaby droga do zmory totalizmu i zagłady wolności.

O Prawach Bożych Na Świecie

Barbara Ward zaznacza w swej książce, iż marksizm nabył siły rozpędowej, która poniekąd przybiera charakter fałszywego ruchu religijnego, przyczym "wizjonierzy" marksistowscy obiecują uwiedzionym masom "nowe niebo i nową ziemię" na świecie. Rzekomo naukowe podstawy marksizmu są bańką mydlaną, która pryska przy ścisłej analizie historii świata i dzisiejszej rzeczywistości.

Barbara Ward w swej książce "Wiara i Wolność" wykazuje niezbicie, iż błędnym jest materialne na wskroś podejście do dziejów ludzkości.— Analizuje ona przenikliwie rozwój ruchów narodowych na świecie, rozkwit demokracji i fatalne błędy komunizmu. Wykazuje ona głęboką znajomość natury ludzkiej i stwierdza, iż w ludzkości żyje tęsknota do wiary i Bożych praw na świecie oraz przepowiada, że wiara i wolność odniosą triumf w ideologicznej walce z marksizmem.

Przyjazd Ojca Kozłowieckiego

New York. (NS). — Do New Yorku przyleciał onegdaj samolotem O. A. Kozłowiecki (jezuita), administrator apostolski wikariatu Lusaka, czyli polskiej misji OO. Jezuitów w północnej Rodezji (Afryka).

Przez pięć lat O. Kozłowiecki cierpiał w obozie koncentracyjnym Dachau w Niemczech, a od r. 1946 poświęcił resztę życia sprawie polskiej misji w Rodezji. Jest on człowiekiem pełnym energii, wojskowej wytrwałości, poświęcenia i zapału. W Stanach Zj. pozostanie pięć tygodni, w sprawie pozyskania więcej polskich misjonarzy, jak i pomocy finansowej dla prac misji w Rodezji.

Przemówi on z rozgłośni radiowych i na zebraniach. — Ks. Kozłowieckiemu towarzyszyć będzie w objeździe po ośrodkach Polonii O. Stanisław Czapiewski, prokurator polskiej misji w Lusaka, który tu przyjechał z Chicago.

Będą Badali Komunistyczne Podziemie w Wis.

Milwaukee, Wis. (KP.). — Izbowy podkomitet, złożony z dwóch demokratów i jednego republikanina, przybędzie do Milwaukee w celu przeprowadzenia tu przesłuchów w sprawie działalności komunistów w Milwaukee i w stanie Wisconsin, w dniach 28go, 29go i 30go marca, jak oznajmiono w Washingtonie.

W skład komitetu wchodzą Clyde Doyle, demokrata z Kalifornii; Edwin E. Willis, demokrata z Louisiana i Gordon H. Scherer, republikanin z Ohio.

TIMELY TOPICS

The Pied Piper Of The Kremlin

Children's literature, from the folk legend handed down by word of mouth to the purposeful "cautionary tale" in a modern school reader, forms a child's view of life and at the same time is a reflection of it. And just as children are unaware of social and political distinctions, so their literature is the most cosmopolitan and democratic of cultures. — The German Grimm's Fairy Tales, Danish Hans Christian Andersen, French Fables of LaFontaine, English Wind in the Willows, Swiss Heidi, American Tom Sawyer, the folk tales of different countries, while localized in specific detail, often bear striking resemblances to each other.

Upon this literature the Communists have not hesitated to exercise their cultural imperialism. The fate of children's literature in the Communist-dominated countries of Eastern Europe is bound up with the familiar process of expropriation, expurgation, and the attempt to create an entirely new culture for psycho-political exploitation. Thus the publication of books, newspapers and magazines is organized, in a way unknown in the free world, into a quasi-official government program with the State controlling both the dispensing (by directing authors) and receiving (by limiting choices) ends of publishing.

The Communists use this power to propagate their own particular view of past and future. Thus, in the new written literature for children, many stories are based on the "class war," dramatizing the struggle between rich and poor, oppressor and oppressed, new and old East and West. All of the past must be represented according to laws of Marxist historical materialism: "Today, a historian and writer (for youth) should show the march of mankind through the various economic and social stages toward Communism; he should acquaint the youth with the laws of progressive development of mankind discovered by the great science of Marx, Engels, Lenin and Stalin; and he should constantly point out how historical events and our present undertakings are formed in accordance with the laws," wrote "Wiadomości Historyczne", (Warsaw), September 1951.

CINDERELLA IN ASHES

Seemingly, the traditional fable and fairy tale would have no place in this new literature. Magic, sorcery, all forms of symbolism and fantasy, always castigated as "superstitious" and "stultifying" by the Communist, appears to be in direct opposition to the principles of "Socialist" realism. Yet the Communist writers continue to make some use of this story-telling genre. They are aware that the fable—although not realistic in form—can have a realistic message, and this, they see, can be a "Socialist" moral as well as any other kind. Thus, as usual, the Communists justify on an ideological level what they find useful on a practical level. How they reason can be seen in an article published by Trybuna Ludu (Warsaw) August 10, 1952. According to this article, the folk tale, originally "a classic form of people's art and a manifestation of their aspirations toward freedom from the hostile forces of class oppression, contained elements of criticism and satire, and showed the struggle of the oppressed and their heroes suffering and fighting for a better future." In other words, the folk story and fairy tale was in fact "realistic," 'progressive' and 'class conscious.' But, declared this article, it was perverted by the bourgeoisie, who turned it into their own tool: "The ideology of the bourgeoisie substituted mysticism for the healthy realism of the people, and patterned the heroes after itself and in accord with its own aims." For the original hero-liberator, they substituted the "conquering king": "The bourgeoisie adapted legends to its policy of explotation and aggression, trying by this means to influence and educate the youth. That is why a king engeged in battles and the conquest of new lands was considered a positive hero, and that is why he always had the support of natural and supernatural powers...."

This is an interesting case of the Communist technique of attributing its own motives and methods to "the enemy." The article cites no particular tale to document its contention; this would indeed be difficult to do. In traditional legends, in Poland as elsewhere, the hero exhibits certain qualities such as bravery and integrity of character. He may be a king, prince, leader or a humble man; the important thing is not his position, but his deeds. In the children's tales written by Communists, the hero's social position predetermines his qualities: thus, a king is ipso facto, a fool or a tyrant.

A typical and well-received fairy tale written by a Polish Communist is Jadwiga Chamiec's "About a Village Fiddler and a Princess Frog." In this, a wicked, selfish, coldhearted princess is punished by being changed into a frog. She is to remain a frog until she learns to "laugh and cry with the people." The king, her father, offers her hand and half his kingdom to anyone who can break the spell. Princes, rich young men and wizards try their hand at winning the princess and the wealth, but they all fail. The spell is broken by the village fiddler, 'whose only dream is to make the people he lives with happy.' Finally, the princess has suffered enough for her selfishness—she had heard the fiddler's playing about the suffering of the people. Under the influence of his songs, the princess becomes "human" and leaves her palace to live the life of the poor and humble. Her dowry is given to the fiddler who uses it to improve the life of his fellow-men.

In Jadwiga Chamiec's story are all the elements of the classic fairy tale: "Chamiec, writes Trybuna Ludu, "has not created any new characters or situations.... she has only attempted to emphasize the social sense of the story." There are the usual figures—a king, a queen, a wizard, an orphan: there are charms, spells, magic: "all as it should be in a tale of this sort. We have exactly the same things and persons in a thousand and one Polish tales. In this one, however, the role which the characters play in the story is different, and that is what distinguishes it from the old stories...."

Thus, "the king is a clumsy fool who provokes laughter in the young readers. The crown, which he talks about constantly and which is the center of his interest, is also an object of laughter.... Equally unworthy of the spectator's sympathy is the queen, shedding her tears into a golden urn. The symbol of the royal crown — still a timely subject in our stories for children — is not, however, the most important theme...."

One Hungarian asked his friend the difference between a Capitalist and a Communist. The friend replied: "The Capitalists love money above all, while as the Party says, the Communists love the people."

"I see, said the Hungarian. That's why the Communists lock up people, while the Capitalists lock up their money."

IT CAN BE CUT!

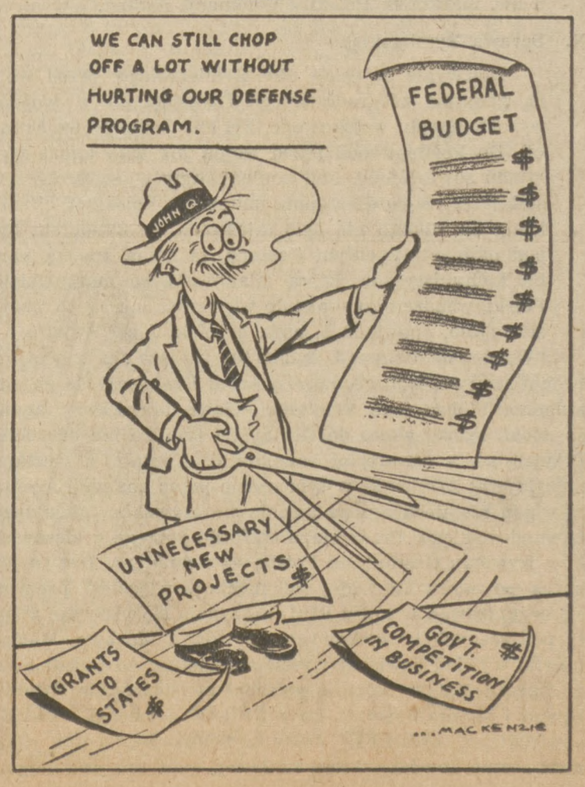

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

BONK BLANKS BUD; MICHALIK 1 GAME OUT OF ST. JOHN C. LEAD

Takes 3 From Kern

STANDINGS

	W.	L.
Budweiser	47	37
Michalik	46	38
Bonk's	44	40
Hide-Away	43	41
Kern's	43	41
Cielak	39	45
Vince	38	44
Pociask	37	45

Sig Opolony threw a 568 series and Finke 537 as the Bonk team upset Budweiser thrice last Friday night at Lewis Alleys to shave the latters St. John Cantius Holy Name Society Keg loop lead to only 1 game over Michalik, which was annexing 3 from Kern. John Burkot shot 493 for Budweiser, E. Cwiak 465 for Kern, and Al Cwiak 541 for Michalik.

Hideaway shaded Vince, 2 to 1, behind a 488 by Ed Grelewicz. R. Maday rolled 439 for Vince.

Cielak took the od game thanks to a 510 by John Czarnecki. Wally Lesiak notched a 514 for Pociask.

HIDEAWAY				
E. Maszek	134	139	151	424
L. Gluza	146	112	127	385
V. Poradzisz	140	136	137	413
J. Zochowski	140	136	137	413
E. Grelewicz	144	163	181	488
VINCE'S				
R. Yunder	143	151	144	438
R. Maszek	173	129	100	402
D. Turay	128	137	126	391
A. Stahl	148	148	148	444
R. Maday	185	107	147	439
KERN				
R. Olinski	140	131	146	417
S. Zochowski	149	157	106	412
A. Kern	152	134	123	409
Nowakowski	132	140	189	461
E. Cwiak	165	164	136	465
MICHALIK				
Targos	142	155	149	446
Parker	141	128	111	380
Mikolon	182	141	168	491
A. Cwiak	153	200	88	541
E. Zochowski	174	134	155	463

BUDWEISER				
J. Kelly	136	171	168	475
T. Pach	157	148	145	450
H. Duda	167	156	152	475
S. Kmiega	107	173	136	416
J. Burkot	193	166	134	493
BONK'S				
Finke	173	168	196	537
W. Duda	137	147	145	429
Kornaus	135	191	150	476
Chlopek	162	146	157	465
Opolony	183	201	184	568
POCIASK				
Nowosielski	135	102	118	355
B. Soch	160	165	119	444
E. Cybulski	135	128	137	400
W. Lesiak	157	172	185	514
M. Rozen	133	169	150	452
CIELAK				
W. Lester	151	125	165	444
W. Czarnik	140	112	146	398
C. Lesiak	142	154	138	434
M. Burkot	167	126	184	477
J. Czarnecki	150	183	177	510

Casey's Leads By 5 Over Truty In N. W. Mixed Keg League

STANDINGS

	W.	L.
Casey's	54	30
Truty's	49	35
Cornell	46	38
Winchester	42	42
Sophie's	40	44
F. and T.	39	45
Miller	34	50
C. D. P.	32	52

Casey's Tavern whipped last place Chicago Decorating Paint thrice last Wednesday night at Lewis Alleys to boost its North-West Mixed Bowling loop lead to 5 games over Truty Tavern, which was upset twice by Sophie's. Bill DeVerde rolled 499 for Casey's, Richard Rakiewicz 477 for CDP, Joe Wilczynski 516 for Sophie's, and Joe Rafacz 489 for Truty.

Ed Pudelek tossed a 512 to net Win-Chester Inn a shutout over Miller, whose attack was topped by Don Kearns with 468.

Cornell Provision won the odd game from F-T with the help of a 515 by N. Nielubowski and a 517 by Frank Kaczka. G. Schultz posted a 547 and Ed Walczyk 538 for F-T.

CASEY'S				
B. DeVerde	184	171	144	499
J. Novak	143	138	180	461
J. Burlak	113	115	175	403
F. Wayzer	145	153	166	464
H. Platt	126	154	151	431
C. D. P.				
R. Rakiewicz	150	169	158	477
H. Rakiewicz	73	93	112	278
J. Rakiewicz	125	134	104	363
P. Rakiewicz	155	152	145	442
Pl. Rakiewicz	161	111	110	382
SOPHIE'S				
C. Szczech	150	153	138	423
E. Szczech	131	131	131	393
Ann Zurek	112	116	161	389
S. Abenz	118	175	200	493
J. Wilczynski	186	180	150	516
TRUTY'S				
J. Rafacz	112	162	155	489
M. Cygan	128	119	102	349
M. Ogradny	140	148	195	483
S. Brzank	146	171	128	445
L. Kuligowski	149	177	139	465
MILLER				
H. Travis	112	100	97	309
W. Meyers	114	101	96	311
J. Olivas	130	131	136	397
A. Biegaj	139	158	110	407
D. Kearns	137	188	143	468
WIN-CHESTER				
C. Papciak	150	148	148	446
J. Zurawski	131	179	119	429
B. Derma	141	114	130	385
J. Kardas	138	138	138	414
E. Pudelek	134	188	189	511
CORNELL				
B. Kopiec	168	130	167	465
W. Nielubo'ski	147	139	175	461
N. Nielubo'ski	162	204	149	515
S. Podgorski	158	159	131	448
F. Kaczka	147	186	184	517
F. and T.				
E. Cynar	144	131	163	438
J. Swider	142	110	183	435
H. Kantorski	119	119	119	341
E. Walczyk	139	202	189	528
G. Schultz	201	177	169	547

Crown "Miss Morton Of 1955" Friday

Miss Morton of 1955 will be crowned, climaxing the 32nd annual Physical Education Exhibition, 7:15 P.M., Friday, March 25, at which time the boys' and girls' gym classes will demonstrate their skills in the auditorium.

Miss Morton, a senior, is elected by all the upperclass girls. Her attendants, consisting of a freshman, a sophomore, and a junior, are elected by the girls of their respective classes. All the candidates were elected by their gym classes.

To become a candidate for Miss Morton the girl must have an 87.5 average and must be active in at least one, preferably more, extra curricular activities.

In the final election the contestants will be judged on the basis of posture, health, personality, and courtesy.

Under the direction of Mr. O. J. Kudrnovsky, who is the general chairman for theannual exhibition, the gym classes will demonstrate traditional skills and some new ones.

The Creative Dance Club, the Girls' Tumbling Club, the Boys' Tumbling Club, Wrestling Class, the Boxing Class, and the Fencing Class will also show their special abilities.

Freshman candidates are: Suzie Vokral, Karen Laskosil, Karen Figura, Barbara McCauley, Melinda Farmer, Diane Fiala, Kay Garder, Kay MacDonald, Beverly Paulin, and Judy Fairchild.

Sophomore candidates are: Nancy Smith; Carol Neilenbach, Stella Stasulaitis, Marla Poncar, Jan Kucienski, Arlene Cizek, Donna Stulik, Alberta Panek, Martho Pales, Annette Kasl, Diane Forst, Mary Ann Bezdek, and Judy McClendon.

Junior candidates are: Lynne Nickel, Patricia Ramos, Nora Kriszn, Marilyn Huis, Patricia Kurcz, Beverly Gilenke, Judy Brejacha, Marilyn Schulz, Mary Anne Santavy, Barbara Havilcok, Dorothy Brazda, Peggy Gribben, and Roberta Lichtenberger.

Senior candidates are Pat Zajicek, Betty Jilek, Doris Frazak, Diane Shevchuk, Ginny Hanzelin, Betty Luzar, Betty Holpush, Joanne Sevcik, Joan Cosal, Barbara Rmp, Virginia Jurkus, Arlene Litinsky, and Ann Kutz.

The demonstration of Physical Education will include; human pyramids, conditioning exercises, combative techniques, tumbling exercises, dancing, obstacle races, wall scaling, marching, championship relays, creative dancing, volleyball games, folk dancing, leadership training, a tug of war by senior boys, sports techniques, gymnastic skills, rope climbing and other exercises.

Tickets for the Exhibition are 50 cents and may be purchased at the door.

WBBM Went "All-Out Irish" For St. Pat's Day

While there's no such thing as "color radio," St. Patrick's Day found WBBM personalities audibly "paintin' the schedule green." With the spirit of the day foremost in his mind, WBBM General Manager H. Leslie Atlass memoed all talent to go Hibernian . . . with the following results: Listeners cocked an ear when they heard from Joe "O'Foss," Dick "O'Bingham," George "O'Watson," or Sid "O'Nierman" (who played some Irish jigs ala Honky Tonk piano.) Yes, 'twas a great day for the Irish at WBBM, where some genuine sons of the sod named Harrington, Flynn, and Conway too, added a double-shot of emerald hue to their names via the telltale "O". Even the time signals took on a greenish cast as the announcer stated, "It is now 6 o'clock." (From O'WBBM, of course!)

FOR A MAN'S EASTER SHIRTS OR TIES

THAT IS RIGHT FOR HIM FROM A RELIABLE MEN'S STORE

SHIRTS

MANHATTAN — ESSLEY CAMPUS

$2.95 TO $6.95

TIES MANHATTAN

$1.00 TO $2.50

FRANK'S MEN'S WEAR

1230 MILWAUKEE AVENUE

Secret Agent X9

By Mel Graff

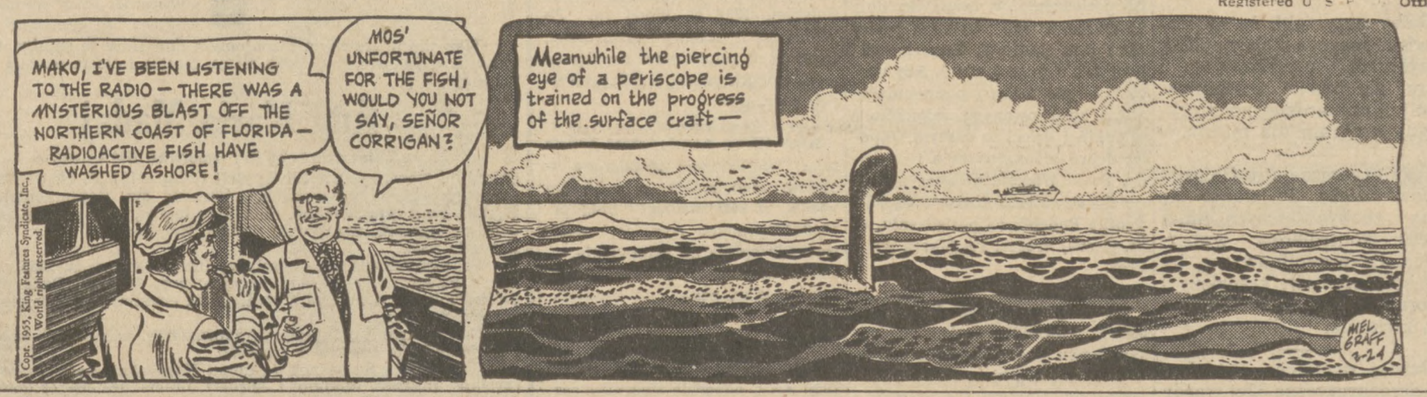

Medicine's Latest Developments At St. Mary Hospital "Open House"

Sunday, March 27th, Marks Opening Of Enlarged Department Of Physical Medicine

Chicagoans will be given an opportunity to hear about some of Medicine's latest developments and witness some of its newest therapeutic equipment in operation at an "open house" to be held in connection with the opening of St. Mary of Nazareth Hospital's enlarged deparmtent of physical medicine Sunday, March 27.

Escorted tours of the department will be conducted in the hospital, located at 1120 N. Leavitt St., from 2 P.M. to 5 P.M.

Among equipment to be shown will be a $5,000 Hubbard tank that has a capacity of 425 gallons, several whirlpool baths, a thermostatically-controlled portable paraffin bath, a hydrocollator, diathermy equipment, electric muscle stimulators and various types of exercise mats, pulley weights, parallel bars, walkers, exercise wheels, etc.

The physical medicine department is located on the ground floor of the 320-bed hospital, is an area formerly used for nursing school classrooms. St. Mary's is now in the process of building a block-long six-story nurses' residence and nursing school and space in the hospital building previously used for school purposes is gradually being converted into new or enlarged hospital departments.

The department of physical medicine is the first of these transformations to be completed. The new nurses' residence and school will be dedicated shortly.

St. Mary's, founded by Leavitt St., Oakley Blvd., Haddon Avenue and Thomas Street, occupies a square city block.

The new department was planned with the advice of Dr. Cornell Dereng, its head, who considers it "as well-equipped a department as any general hospital has in the country." Charles Obrsajko, a registered physical therapist and a graduate of the University of Wisconsin, is in charge.

The department's purpose is to help patients strengthen weakened muscles and to learn, all over again, how to coordinate movements, at times teaching patients to substitute a good muscle for a damaged one that can't be reeducated to the job. The department will be used to treat patients who have suffered strokes, fractures, amputations and various crippling diseases like polio.

Most of the equipment in the department was donated by members of St. Mary of Nazareth Hospital's Women's Auxiliary. Mother Mary Flavilla, hospital superior, estimates the cost of establishing and equipping the department totaled $30,000.

Banjo-shaped Hubbard tanks are designed to substiute swimming pools previously used exclusively for treatment of muscle injuries. Their big advantage over pools: the attendants remain dry.

Capacity: 425 gallons; temperature of water: about 98 degrees.

Requires seven minutes to empty, 10 minutes to fill. Two motors send water streaming through openings about the size of dimes at the rate of 2,400 gallons per hour — or eight times garden hose force (equivalent to fire hose force). The warm, churning water has massaging effect on muscles, relaxing them and sedating nerves. Buoyancy of water and waving effect produced by agitation of water tend to exercise arm and leg muscles naturally.

Hydrocollators (described in excellent Satevepost article "My Fight Against Arthritis" April 3, 1954), used in traumatic, arthritic, myofibrositic, neuro-muscular rehabilitation, is a new form of applying dry heat. It has been described as a giant water bottle incapable of bursting.

Hydrocollators are constructed ala life preservers, their compartments filled with the thirstiest chemical known: aluminum silicate, commercially silica jel. The chemical is capable of absorbing 15 times its own volume. When immersed in water and heated it becomes an exceptionally efficient hot moist compress.

Paraffin baths are electrically heated and thermostatically controlled to melt and maintain specially refined paraffin in a liquid state at a desired treatment temperature. Used especially for treatment of extremities, which are immersed and withdrawn several times until coated with a paraffin "glove". One advantage over hot water is that paraffin treatment can be given at a temperature in which water would scald. Water, too, penetrates the pores, washing away various surface skin oils — not true of paraffin treatment, which leaves skin moist, soft and pliable.

250 Attend Meeting Of Chicagoland Area Car Racers, Owners

More than 250 stock car race drivers and owners representing every track in the Chicagoland area attended a meeting last week in the Florentine Room of the Congress Hotel called by officials of the Chicago Auto Racing Inc. Anthony Granatelli, president of COR Inc., discussed the 1955 rules and regulations governing the Soldier Field Track and the 87th St. Speedway and predicted a return to the high favor with sports fans stock car racing enjoyed during 1952 and 1953.

Granatelli cited that a change is necessary in both racing and programming to restore the sport and again bring out the crowds of 30,000 to 40,000 once a regular attendance in the lake front stadium. Late model stock automobiles, the elimination of demolition and tag races and catering to the true auto race fans are only the beginning in the new era at the two tracks controlled by Chicago Auto Racing Inc.

During the coming season the fans will be able to recognize the make, model and year of the cars they see in every race. The claiming of the winning car in each race according to its list value was thoroughly discussed by Granatelli and no driver or car owner may reclaim his car until it has successfully competed in at least six race meets. Increased percentage of pay-offs to the first three cars to finish, increased insurance and liability and awards for the best appearing car, driver and pit crew were also stressed.

More than 100 drivers and car owners were registered and assigned numbers for their cars following the meeting for the two tracks. The 87th Street Speedway will have its opening Sunday afternoon, May 1st and the Soldier Field season wil get under way Saturday night, May 28th, 1955.

Humboldt Park Minor Baseball Meeting March 25

A reorganization meeting of the Humboldt Park Minor Baseball league (composed of players 18 years and under as of September 1, 1955), will take place Friday evening, March 25, 7 o'clock, at the Humboldt Park Fieldhouse, 1400 N. Sacramento Blvd., according to Physical Instructor Sam Donatucci.

Representatives of teams interested in joining this league are invited to sit in at this session.

For additional information phone Sam Donatucci at ARmitage 6-0107.

HANEY HOPES TO LEAD PIRATES OUT OF CELLAR

Fort Myers, Fla. —(UP)— Fred Haney thinks his Pittsburgh Pirates"may come up with something" this season, but he isn't entertaining any 1st division thoughts let alone pennant hopes.

He isn't thinking in terms of the cellar, either. His two previous Pirate teams have finished last and the club is an almost unanimous choice to finish in the cellar again.

"I'm not saying we will climb out of it," Haney said, "but I'm just not thinking about finishing eighth. I'm just thinking about when we will be ready to win and I realize it won't be this year. There is only one place to finish, and that's first. Finishing anywhere below that doesn't mean anything."

Once again, the Pirates will be going with youth, and it could be the kids will start to jell this year. As of now, outside of pitching, the Pirates have only one ball player who could mak any other club in the league and that is outfielder Frank Thomas, who has been holding out.

When he signs he will be a fixture in center. Rookie Roberto Clemente, who hit only .257 at Montreal but was a sensation in the Winter League, appears to have clinched the right field berth and Haney believes Clemente has the makings of a Willie Mays. Left field is a battle between the veteran Sid Gordon, Rookie Tom Saffell, who hit .279 at Hollywood last season, and Carlos Bernier, up for another try. Other outfield possibilities are Earl Emith, who hit .387 at Phoenix last season; Jerry Lynch, who hit .239 as a part time player with the Pirates, and Felipe Montemayor, who earned another chance after hitting .309 at New Orleans.

Not a single infield position is set. At first base it's a bittle between Dale Long, a .280 hitter in Los Angeles last season, and Preston Ward, who has been a disappointment ever since the Pirates obtained him from the Cubs. Tony Bartirome, out of military service, and Bob Skinner, who hit only .249 with the Pirates last season, are other possibilities.

Second is also open with Curt Roberts, who played the position last season, likely to lose the spot to rookie Gene Freese, a .330 hitter at New Orleans last year.

Gene's older brother, George, who batted .324 at New Orleans, is fighting for the third base post with Lee Walls, up from Hollywood where he batted .290. Gordon also can be shifted to third in case he isn't needed in the outfield.

Dick Groat, just out of service, and Dick Cole and Gair Allie, who divided the job last season, are the leading shortstop candidates. Groat probably will win the job although he lacks power.

Pittsburgh catching is set with Jack Shepard, the No. 1 man, and the veteran Toby Atwell in reserve. Shepard was one of two Pirates to hit of .300 last season, winding up with a .304 average.

Actually, Thomas is the power man on the Pirates. Although he wound up hitting .298, he batted in 94 runs and hit 23 homers.

Dick Littlefield, who won 10 and lost 11 last season and was coming along fast at season's end, figures to be the ace of the pitching staff with the veteran Max Surkont (9 - 18), and two rookies, Roger Bowman, a 22-game winner with Hollywood and Lino Donoso, a 19-game winner with the same club, other likely starters.

Bob Friend, (7-12), and Vernon Law (9-13), are holdovers from last year's staff who must improve to win starting berths.

Among other leading pitching propects are Nelson King, who won 16 at New Orleans; Ron Kline, back out of service; Hugh Pepper, who won only one while losing five with the Pirates; Vernon Thies, a holdover with a 3-9 record; Cal Hogue, the former Braves hurler who won 11 at New Orleans, and the veteran Ben Wade, obtained from the Cardinals.

Overall, Haney's Prospects are not at all rosy as he and Boss Branch Rickey well know. So, they say they are hopeful, they mean for the future — not 1955.

El Rancho Trips Up Gene's, 2 to 1, In Tatarski VFW Loop

STANDINGS

	W.	L.
John's	48	33
Gene's	45	36
Paulina	44	37
1000 Club	44½	38½
Paraket	40½	40½
El Rancho	40	41
Mitchell's	31½	49½
Zozak	27	54

Ed Baczek's El Rancho squad upset Gene's, 2 to 1, to drop the latter 3 games back of the Jan Tatarski Post 7177 VFW Keg loop leading John's, which won 3 from Paulina, last Thursday night at Lewis Alleys. Ben Marzec posted a 508 for El Rancho, Tony Strek 499 for Gene's, Frank Jurek 564 and Vince Szymanski 538 for John's, and A. Kudelko 519 and V. Kusek 507 for Paulina.

The 1000 Club shut out Zozak with the aid of a 572 by R. Kowalski. L. Robaczewski scored a 512 for Zozak.

Mitchell's and Parakeet battled to a tie. C. Cavage tossed a 495 for Mitchell's and Al Kluss 480 for Parakeet.

EL RANCHO				
P. Jagielski	124	133	154	411
Z. Wytrwal	132	165	146	443
E. Baczek	141	137	155	433
N. Strek	139	137	184	460
B. Marzec	142	211	155	508
GENE'S				
J. Melson	150	161	138	449
A. Motyka	125	158	162	445
T. Strek	147	163	189	499
C. Kuznan	131	103	144	378
J. Mastalish	192	136	162	490
JOHN'S				
F. Domaracki	131	107	109	347
W. Kondziolka	172	161	151	484
A. Luberda	160	179	144	483
F. Jurek	147	204	213	564
V. Szymanski	195	169	174	538
PAULINA				
A. Kudelko	176	176	167	519
W. Tama, Jr.	168	132	173	473
W. Gorski	137	104	118	359
P. Litwicki	130	141	126	397
V. Kusek	177	125	205	507
ZOZAK				
C. Stec	126	151	143	420
R. Grocke	123	112	126	361
L. Robacz'ski	162	186	164	512
C. Orzol	139	139	139	417
G. Stanczyk	115	116	144	375
1000 CLUB				
W. Para	133	127	143	403
T. Rybka	115	145	140	400
T. Dunaj	148	128	154	430
H. Dzieglewicz	193	131	156	480
R. Kowalski	156	223	193	572
MITCHELL'S				
C. Cavage	177	141	177	495
M. Tarso	147	150	133	430
M. Szewczyk	127	87	142	356
L. Poniatowski	139	137	136	412
M. Jaskiewicz	182	161	150	493
PARAKEET				
R. Malecki	138	138	138	414
J. Nedza	137	150	138	425
E. Jeziorski	170	148	133	451
C. Hencik	136	115	220	471
A. Kluss	149	157	174	480

Forty square miles of glaciers cling to Washington's Mt. Rainier —the largest single-peak glacier system in the United States.

HRIVNAK'S SPLIT WITH GORDON; STATE WINS 3 IN H. T. RACE

Venture Blanks Arrow

STANDINGS

	W.	L.
Hrivnak's	28½	16½
Gordon	25½	19½
Venture	24	21
Al's	22½	22½
Tri-Par	22	23
State	21	24
Arrow	19	26
Priebe	17½	27½

Three games separate first place Hrivnak and second place Gordon Brothers following their split of their crucial 3-game series in Hrivnak Tavern Bowling loop warfare last Wednesday night at Congress Arcade. J. Hrivnak fired a 476, N. Gordon 518 and Junior Hrivnak 507 for Hrivnak, and V. Simon 547, R. Van Wazer 528 and J. Paul 531 for Gordon.

State F. I. blanked Priebe Printers with the aid of a 557 by S. Mizerek and a 510 by F. Wagner. M. Yamasaki tossed a 485 for Priebe.

J. Gruppo's 531 netted Al's a pair of decisions over Tri-Par Radio, which featured a 512 by Ed Zima.

Venture stopped the Arrow combo in 3 games thanks to a 518 by R. Gordon, a 515 by J. Ericksen and a 511 by G. Gordon. J. Castellano shot 509 and P. Lazare 499 for Arrom.

STATE				
F. Wagner	160	161	189	510
J. Banks	159	184	126	469
E. Johannes	142	164	191	497
S. Mizerek	194	149	214	557
J. Favia	161	154	164	479
PRIEBE				
R. Matz	164	142	123	429
Y. Yamasaki	146	172	111	429
P. Sarata	138	124	145	407
G. Griebe	172	104	160	436
M. Yamasaki	132	175	178	485
HRIVNAKS				
Jr. Hrivnak	173	162	172	507
E. Hrivnak	125	142	157	424
S. Matuck	165	161	152	478
J. Hrivnak	213	210	153	576
N. Gordon	191	147	180	518
GORDON				
L. Gordon	173	137	143	453
R. Van Wazer	183	169	176	528
V. Simon	143	198	206	547
A. Langosch	157	156	145	458
J. Paul	190	189	152	531
AL'S				
G. Frost	121	167	164	452
T. Lima	139	166	157	462
J. Olszynski	147	157	153	457
L. Bubser	153	178	165	496
J. Gruppo	167	160	204	531
TRI-PAR				
J. Pezen	175	165	156	496
F. Zima	155	156	170	481
J. Priebe	116	116	116	348
F. Antosz	158	188	147	493
E. Zima	191	161	160	512
VENTURE				
G. Gordon	171	189	151	511
R. Gordon	169	188	161	518
E. Huspen	139	136	141	416
J. Piotrowski	141	143	138	422
J. Eriksen	179	155	181	515
ARROW				
C. Cutinello	166	121	142	429
J. Cutinello	162	115	170	447
R. Lange	160	142	135	437
J. Castellano	161	190	158	509
P. Lazare	165	166	168	499

Look out, everyone! Here they come!! It's Abbott and Costello in their latest, "Abbott and Costello Meet the Keystone Kops." They also meet Mack Sennett's bathing beauties!

CBS Radio To Broadcast Running Of Florida Derby

The Florida Derby, one of the major turf events of the season, will be broadcast over the CBS Radio Network from Gulfstream Park, Hallandale, Fla., Saturday, March 26, at 3:30-4:00 P.M. CST.

The Florida Derby, for three-year-olds, is run over a mile and a furlong with a purse of $100,000 guaranteed to the winner. Among the probable entries are the great Nashua, winner of the Flamingo Stakes, and Nance's Lad, Prince Noor, Saratoga and Flying Furty.

Phil Sutterfield sportscaster will be covering the event for CBS-Radio.

CYO CAGE MEET FNALS SUNDAY AT LOYOLA U.

Six Basketball teams, cream of the crop of 157 quintets in which some 2,000 boys and young men were participants, will go into action Sunday, March 27 at Loyola Uhiversity Gymnasium, 6525 Sheridan Road, when the 24th Annual C.Y.O. Basketball League Championships will be held.

Chicago's C.Y.O. Cage League, one of the largest in the nation, assures keen competition in championsip tournaments, it was pointed out by Johnny Walsh, C.Y.O. Athletic Director and this year will be no exception with some of the biggest thrills expected in the Junior Division game between St. Sabina, the favorites and St. Gertrude, the hottest labeled quintet in the playoffs. St. Gertrude sports a 10-2 record while St. Sabina has a 12-1 mark. This tilt is slated for 2:30 P.M.

Another tight match set for 1:30 PM is when St. Rose of Lima, undefeated in the CYO competition faces Our Lady of Lourdes who has a 12-1 record in the Prep Division. Both parishes will be out for their first CYO Title.

Play will get under way at 12:30 PM when St. Ignatius and St. Carthage Grammar School finalists clash; and will close with the Senior Division Championship contest between St. Rose of Lima, North section titleholder and the South Section champs, St. Sabina. Pat Bronson high scoring forward will spark the southsiders while the northside quintet looks for a lot of help from the Ciger Brothers, Ray and Don.

Tickets are on sale at the CYO Center, 1122 S. Wabash Avenue and at the Loyola University the day of game, with proceeds going to the CYO Youth Fund.

PROBABLE LINEUPS

PREP DIVISION

St. Rose of Lima
Norbert Grossman
Woody Urchak
Ray Manczarek
Tom Machuga
Stan Kucharski
Our Lady of Lourdes
John Ullman
Isidore Ruchiensk
Dick O'Brien
Don Baumiester
Dick Timmer

JUNIOR DIVISION

St. Sabina
Jerry Shea
Ed Stack
Tom Owens
Jim McCarthy
Mike Conrad

St. Gertrude
Jim Walsh
Jay McGrath
Ed Suerth
Mike Wray
Bill Stanton

SENIOR DIVISION

St. Sabina
Don Noonen
Art Follenweider
Roger O'Neil
Pat Bronson
Ed Maracich

St. Rose of Lima
Don Ciger
Ray Ciger
Joe Hajost
Ed Miller
Ed Dettlof

ODBICIE DOSKONAŁOŚCI

W każdym "drinku" odbija się jakość używanej przez Was whiskey. Jeżeli jest nią Seagram's 7 Crown . . . wtedy napewno każdy "drink" będzie odbiciem doskonałości! I dlatego rok po roku 7 Crown wyprzedza w popularności wszystkie inne wódki . . . o miliony butelek!

Mówcie Seagram's i bądźcie Pewni

Seagram-Distillers Company, N. Y. C. Blended Whiskey. 86.8 Proof. 65% Grain Neutral Spirits.

Z POLITYKI

Dwaj Byli Stronnicy Kennelly'ego Przeszli Do Obozu Daley. — Daley Przyrzeka Konstruktywny Program Dla Miasta

Dwaj byli stronnicy Kennelly'go i główni pomocnicy asesora Franka Keenan w kampanii za Kennelly'm w 49ej wardzie, przeszli do obozu Daley. Są nimi — komisarz William P. Flynn, kierownik komisji licencyj i komisarz James W. Jardine, szef departamentu wodociągowego i kanalizacji.

Flynn i Jardine pracowali w prawyborach za Kennelly'm tak sprawnie, że w wardzie 49ej Kennelly pobił Daley poważną liczbą głosów. Obaj komisarze przerzucili się na stronę Daley, gdy Keenan ogłosił, że zaczyna pracować za republikańskim kandydatem, Robertem Merriam.

Richard J. Daley, demokratyczny kandydat na mayora, przemawiał wczoraj wieczorem na dwóch zebraniach wardowych, w 15 i 12 wardzie. Chwalił kapitanów precynktowych za sumienne oddanie się pracy dla partii demokratycznej i prosił o przeglądnięcie swoich precynktów skrupulatnie przed wyborami i zaglądnięcie do każdego domu z odpowiednim wyjaśnieniem, czemu partia demokratyczna winna zatrzymać rządy w mieście.

Daley przyrzekł, że na stanowisku mayora otoczy opieką wszystkich mieszkańców i starał się będzie przeprowadzić jak najbardziej konstruktywny program dla miasta.

Trzy organizacje w Chicago zapowiedziały, że starać się będą zdobyć przynajmniej 10,000 kontrolerów wyborczych dla przypilnowania, by nie było oszustw, kradzieży i teroru w czasie wyborów dnia 5go kwietnia.

Dzisiaj regularna organizacja demokratyczna 32ej wardy wspólnie z organizacją Pań urządza zabawę towarzyską dla obywatelstwa calej wardy w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave. Komitet przygotował wiele nagród, atrakcyj i niespodzianek.

Jutro, tj w piątek, odbędzie się wieczorem masowe zebranie obywateli 32-ej wardy w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave. Na tym zebraniu przemawiać będą — Józef Rostenkowski, który ponownie ubiega się o urząd aldermana 32-ej wardy, Richard Daley, kandydat demokratyczny na mayora miasta Chicago, oraz Jan Marcin, kandydat na klerka miejskiego i Morris Sachs, kandydat na skarbnika miejskiego.

Bracia Glaszer Wyprodukowali Nowe Lekarstwo Na Artretyzm

Przez wiele lat tysiące osób zakupywało tabletki AMERPOL dla ulżenia w bólach artretycznych i reumatycznych, które przynosiły wspaniałe rezultaty i liczne podziękowania.

Na samym początku zepewnili bracia Glaszer, że laboratorium ich wciąż pracuje nad ulepszeniem formuły, aby udoskonalić lekarstwo do najlepszej jakości. Wieloletnie badania, oraz przeróżne mozolne doświadczenia laboratoryjne przyniosły wreszcie uwieńczony rezultat!

Dziś — z dumą i pełnym zadowoleniem ofiarują AMERPOL — ze zmienioną formułą, który obecnie jest jedynym najskuteczniejszym lekarstwem na wszelkiego rodzaju bóle artretyczne i reumatyczne po tej samej cenie, jakkolwiek na wieloletnie doświadczenia, olbrzymi nakład pracy, oraz zmienione składniki chemiczne wydali poważną sumę pieniędzy.

Celem ich przewodnim była zawsze myśl, aby wynaleźć taki środek, któryby w pełni, a nie chwilowo lub częściowo przyniósł ulgę na wyżej wspomniane dolegliwości.

AMERPOL — pozatym posiada te zalety, że pomaga skutecznie na wiele innych chorób, jak: kurcze i bezwładność w palcach, ramionach, nogach i plecach; neuralgie i lumbago; różne przeziębienia i zawiania; łamania w kościach i bóle w stawach, powodujące zły sen, a przytym ogólne przemęczenie całego organizmu. AMERPOL można nabyć w każdej aptece. (R.M.)

Z Gminy 91-ej Z.N.P.

Posiedzenie Gminy 91-ej ZNP odbędzie się w piątek, dnia 25go marca, w sali Post Ironside, 1241 N. Washtenaw, pocz. o godz. 8ej wieczorem.

Ponieważ jest wiele ważnych spraw do omówienia i załatwienia, uprasza się przeto delegatów i delegatki o stanowcze przybycie. — Władysław Dybał, prezes; Marta Filar, sekr.

Kradną Miejskie Nalepki Samochod.

Policja podała, że od 1 stycznia skradziono z 1,425 samochodów miejskie nalepki licencyjne, które złodzieje sprzedają tym automobilistom, którzy nie chcą zapłacić wymaganej opłaty za otrzymanie legalnie takiej miejskiej nalepki rejestracyjnej.

Policja ostrzega, że ci którzy używają tych skradzionych nalepek, podlegają karze grzywny $200.

Spadł Słup Metalowy i Uszkodził Auto i Jadących

James Kimberland liczący lat 21, i George Pollock, lat 17, obaj zamieszkali pnr. 1214 S. Kildare av. przejeżdzali opodal burzonego budynku pnr. 663 Washington bulw. i na samochód ich, z wysokości 6-go piętra, spadła metolawa szyna, wagi około 100 funtów. Szyna ta uszkodziła samochód i poturbowała jadących tak, że musiano ich przewieść na leczenie do szpitala Mother Cabrini.

Z Romanowa

Bractwo Niewiast Różańcowych przy Parafii Św. Romana, Oddział Starszy i Młodszy, urządza "Caster Ham i Bazaar" w sali parafialnej w niedzielę, 3go kwietnia, o godz. 3ej po południu i wieczorem. Na święta Wielkanocne każda polska gosposia zaopatruje się w szynkę. Czemuż więc nie przybyć na ten bazar i spróbować szczęścia. Komitet zapewnia miłą zabawę i wiele niespodzianek. — Kat. Bajek, prezeska.

Policja Poczęła Karać Za Niewłaściwe Parkowanie

We środę na północnej stronie miasta policja przystąpiła do karania automobilistów za niewałściwe parkowanie. Akcja ta była nieoczekiwana i wielu automobilistów, którzy zawsze w tych samych miejscach parkowali, otrzymało mandaty karne a nawet niektóre samochody usunęła policja sprzed chodników.

Akcja ta policji wywołała wielkie rozgoryczenie wśród automobilistów tymbardziej, że wiele znaków ulicznych o parkowaniu jest mylnych. Naprzykład u zbiegu Ohio i St. Clair ul. jest wystawiony znak, że wolno parkować przez godzine od 8ej rano do 6tej wieczór i strzałka wskazuje kierunek lecz miejsce to znajduje się blisko krzyżówki, więc nigdy tam nie wolno parkować.

Podobnie mylny znak dozwalający parkowania znajduje się na południowo-zachodnim narożniku przy La Salle i Huron ul. Strzałka wskazuje, że wolno parkować w kierunku wschodnim, jednak ruch na tej ulicy jest jednokierunkowy w kierunku przeciwnym.

Dlatego przypominamy, że przepisy miejskie zabraniają parkowania w odległości 20 stóp od krzyżówki, w odległości 50 stóp od sygnałów świetlnych i znaków stop, w odległości 15 stóp od hydrantów, w odległości 50 stóp od krzyżówki kolejowej, w odległości 60 stó pod przestanku tramwajowego i w odległości 35 sóp od przystanku autobusowego, oraz przy chodniku naprzeciw wysepki bezpieczeństwa i w odległości 30 stóp od niej. Ponadto nigdy nie wolno parkować w drugim rzędzie przy zaparkowanych samochodach przy chodniku.

UWAGA PP. POGRZEBOWI

Niniejszym zawiadamiamy, — że nekrologi do zamieszczenia w numerze świątecznym, w sobotę, dnia 9-go kwietnia, b:r., będą przyjmowane tylko do 5-ej po południu w piątek 8-go kwietnia.

Ogłoszenia drobne tak zwane classified będą przyjmowane także do 5-tej po południu, w piątek.

Prosimy o łaskawe nadsyłanie nekrologów wcześnie lub podanie ich telefonicznie przed wyżej oznaczonym czasem.

Telefon BRunswick 8-8700.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Kalendarzyk Posiedzeń

CZWARTEK, 24go MARCA

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP., odbędzie swe regularne posiedzenie w czwartek, dnia 24 marca, w sali zwykłych posiedzeń pnr. 1401 W. Superior ul., początek o godz. 8 wiecz. Aby uczcić 75-lecie ZNP, potrzebujemy nowo zwerbowanych członków i członkiń i dzieci w naszym zespole; dobre wynagrodzenie i nagrody. Po informacje prosimy zgłosić się do sekretarza finansowego, — Teofila Pudełek na posiedzeniu. — St. Gazda, Prezes; Fr. Sikora Sekr. Prot.

Okręg 1szy Legionu Pułaskiego odbędzie pierwsze posiedzenie posejmikowe w czwartek, 24 marca, w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton av. Uprasza się zarządy i delegacje oddziałów o obecność, jakoteż te oddziały, które nie były reprezentowane na Sejmiku, o przysłanie swej reprezentacji z mandatami, ażeby rozpocząć pracę wspólnie w tym roku na dobro naszej organizacji Okręgu, oraz dla jedności Polonii dla zdobycia wolności naszej Ojczyźnie Polsce. — S. Kozik, kom.; H. Wawrzon, adj.

Plac. Nr. 141 Stow. Weteranów Armiii Polskiej w Am. zawiadania, że kwartalne posiedzenie Placówki odbędzie się we czwartek, d. 24go marca, o godz. 8ej wiecz. w sali Nr. 1, par. Św. Jadwigi, przy Hoyne Ave., róg Lyndale ul. Ważność spraw wymaga obecności każdego kolegi. — Jan Madej, komendant; Sew. Pogorzała, adj.

PIĄTEK, 25go MARCA

Tow. Victory, Gr. 2987 ZNP. odbędzie kwartalne posiedzenie w piątek 25go marca, w sali Weteranów Armii Pol., pn. 1239 N. Wood ul., o godz. 8ej wiecz. Bardzo ważne sprawy dotyczące się Towarzystwa będą omawiane. Prosimy więc członkinie i członków, którym zależy na rozwoju naszego Towarzystwa o zapisywanie nowych członków do ZNP. i do Towarzystwa. Sekr. fin. W. Marciniak będzie na sali o godz. 7mej w celu zbierania asesmentu. — A. Jerontek, prezes; W. Ragina, sekr.

Zarząd Tow. Gwiazda Polski, Grupa 893 Z.N.P., przy p o m i n a swoim członkom, że miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 25go marca, w sali Weteranów, 1113 Milwaukee av., o godz. 8ej wieczorem. Zarząd prosi członków i członkonie o liczne przybycie, ponieważ zaraz po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Józefinek i Józefów. — Józ. Foszcz, prezes; Józ. Woźniak, sekr.

Tow. Miecz Kościuszki, Gr. 670 ZNP. odbędzie regularne posiedzenie w piątek, 25go marca 1955 r., w sali Weteranów Armii Pol., pn. 1239 N. Wood ul. o godz. 7ej wieczorem. Prosimy wszystkich naszych członków i członkinie o punktualne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — William Biernat, prezes; Edw. Zick, sekr. fin.

Tow. Zwycięstwo, Gr. 2987 ZNP, odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w piątek, 25go marca, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., początek o godz. 8ej wieczór. Wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie.— A. Jerontek, prezes; W. Raginia, sekr. prot.

Klub Ziemi Kaliskiej ma swoje miesięczne posiedzenie w piątek, dnia 25go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul. Po posiedzeniu zabawa towarzyska. Prosimy o punktualne przybycie. — S. Górski, prezes; J. Matuszewski, sekr. prot.

Klub Ziemi Łomżyńskiej będzie miał posiedzenie miesięczne w piątek, 25go marca, o godz. 8ej wiecz., w sali Macierzy Pol., pn. 1643 Milwaukee Ave. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Adam Lackowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

SOBOTA, 26 MARCA

Tow. Rzeczpospolita Polska, Gr. 1958 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w sobotę, dnia 26go marca, o godz. 8ej wieczorem, w dolnej sali Sokolni, 1602 N. Ashland ave. Ponieważ jest wiele spraw do załatwienia, przeto usilnie uprasza się członkinie i członków o łaskawe przybycie. — Józ. Machnowski, prezes; Henr. Szczepankowska, sekr. prot.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA
Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
Nap. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw. w Niedziele i Święta Summit 43
P.O. Box 333, Argo. Ill. Tel

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Anna Szydełko

człon. Klubu Żołynia i Mothers of World War II Unit 114; po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dn. 22-go marca, 1955 roku, o godzinie 1:16 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 3037 No. Laramie ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go marca, 1955 r., o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 No. Ashland Ave. do kościoła św. Wacława a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Bernard, Łucja, Ryszard, Florian i Henryk**, dzieci; **Aniela, Irena i Anna**, synowe; **Jan i Stefan Szczerba**, bracia; bratowe, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. (24-25)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, ś.p.

Józefa Jermalińska

(Malińska)

(z domu Pypec, matka ś.p. Jadwigi)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych, Róża 24 i Queen Hedwig Camp No. 7410 R. N. of Amer., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go marca, 1955 r., o godzinie 4:10 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 5444 W. Schubert ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go marca, 1955 r., o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. do kościoła św. Stanisława B. i M. a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Antoni, mąż; **Edwin i Richard**, synowie; **Rita**, synowa; wnuk i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebowi Poterek, telefon BErkshire 7-6400. (24-25)

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Katarzyna Bury Rejzerewicz

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1955 r., o godzinie 5:45 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4619 S. Laflin ulica.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51st Street.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążone,

Dzieci.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home, Jan Patka, dyrektor. BOulevard 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka nasza, siostra i ciocia nasza i bratowa moja, ś. p.

Rita Maria Madaj

(Stewardess of the American Air Lines)

Członkini Towarzystwa Silver Bell Camp 7767 R. N. of America, przez nieszczęśliwy wypadek, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 20go marca, 1955 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, przeżywszy lat 23. Zamieszkiwała pnr. 3740 W. Cornelia Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3656 W. Belmont Ave. do kościoła św. Wacława a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stanisław i Katarzyna (z domu **Kordecka**), rodzice; **Ks. Mieczysław Tadeusz, Edmund i Norbert**, bracia; **Helena** (z domu **Nykiel**), bratowa; **Edmund Jr. i Tadeusz**, bratanki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Dorota Skaja i Bracia. Tel. KEystone 9-0502. (23-24)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza i bratowa moja, ś. p.

Rozalia Pawlak

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22go marca, 1955, o godzinie 9:00 rano, przeżywszy lat 65. Zamieszkiwała pnr. 5525 S. Homan Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 S. Kedzie, do kościoła St. Gall's, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Antoni, mąż; **Edna Lazarz, Emilia Rusin, Lillian Dreher i Grace**, córki; **Vera Maćkowiak, Agnieszka Pawlak, Klara Kopeć, Siostra Etheline O.P.**, siostry; 4 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się John Egan, GRovehill 6-0090. 23-24

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś. p.

Barbara B. Groń

(z domu Ceremuga)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 1:35 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26go marca, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 5017 So. Kildare Ave., do kościoła Św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stanisław Sr., mąż; **Marianna, Mieczysław, Bolesław, Tadeusz, i Stanisław Jr.** dzieci; **Emilia, Florentyna, Mary i Maria**, synowe; **Anna Groń**, szwagierka; 6 wnuków, 6 wnuczek, 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Sobiesk, POrtsmouth 7-8808 lub Summit 136. 23-24-25

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój i brat nasz, ś. p.

Józef A. Pasek

członek Klubu Krzyż pow. Tarnów; Tow. Młody Las, Grupa 2891 ZNP. i Oddział im. Józefa Piłsudskiego Nr. 2 L. M. w Am., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22go marca, 1955, o godzinie 12:00 w południe, przeżywszy lat 38. Zamieszkiwał pnr. 5222 S. Richmond.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4401-03 S. Kedzie do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria (z domu **Szponder**), matka; **Helena Szybeko**, siostra; **Władysław**, brat; **Albin Szybeko**, szwagier; **Olga**, bratowa; **Donald** i **Adrienne**, siostrzeniec i siostrzenica; **Paweł Pasek** z żoną **Heleną**, stryj i stryjenka; **Zofia Zydron**, ciocia; **Stefan**, bratanek; kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław i Jan Fortuna, LAfayette 3-7781. 23-24-25

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Andrzej Paholek

członek Tow. Niepodległość, Grupa 768 ZNP., nagle chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22go marca, 1955, o godzinie 3:00 po południu, przeżywszy lat 62. Zamieszkiwał pnr. 1846 W. 46th Street.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. Wolniak, pnr. 4604 S. Wolcott Ave. do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Aurelia, żona; **Teodor i Edmund**, synowie; **Wanda Clark**, córka; **Donald Clark**, zięć; **Wanda i Clarice**, synowe; **Jan Pahołek**, brat z żoną **Anna; Władysława Bonka**, siostra w Polsce; wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak, LAfayette 3-1313. 24-25

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziadek i szwagier nasz, ś.p.

Adam Skowroński

członek Tow. Nowa Era, Gr. 1462 Z. N. P.; Spójnia Oddział 298 i Placówki Macierzystej Nr. 5ty S.W.A.P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go marca, 1955 r., o godzinie 10:25 wieczór, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 3437 N. Lowell Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go marca, 1955 r., o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3642 W. George ulica do kościoła św. Jacka a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena (z domu **Dolega**), żona; **Antonina**, córka; **Edward Chess**, zięć; **Franciszek**, brat; **Paulina Cal**, siostra; (brat i siostra w Polsce); **Franciszek Dolega i Józef Zańko**, szwagrowie; **Agnieszka Skowrońska**, bratowa; **Helena Dolega i Stanisława Zańko**, szwagierki; wnuk i wnuczka, bratanki i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Benrus-Sadowski, SPaulding 2-6694. (24-25)

In Memoriam

W 5-tą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego, ojca i dziadka naszego, ś.p.

Jana M. Potempa

odprawiona zostanie żałobna Msza Św. w piątek, dnia 25-go marca, 1955 r., w kościele św. Kazimierza o godzinie 8-mej rano.

Piąta smutna rocznica, Twojej śmierci mija,
Zasnąłeś na wieki w Panu mężu i ojcze drogi,
W oczach naszych pozostały łzy
A w sercach ból straszny i srogi.
Droga pomiędzy nami jest długa i daleka,
Co Ciebie już spotkało nas dziś lub jutro czeka.
Codziennie do Boga pokornie modły zanosimy —
Mamy w Panu nadzieję, że kiedyś w niebie się złączymy.

Do licznego współudziału w nabożeństwie zapraszają wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół.

Katarzyna, żona, wraz z dziećmi i całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Jan Tomaszewski

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go marca, 1955 r., o godzinie 6-tej wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2241 W. Armitage Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go marca. 1955 r., o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2129 W. Webster ul. do kościoła św. Jadwigi a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Paulina (z domu **Urynowicz**), żona; **Jan, Leokadia, Edward, Antoni, Bronisława Hodor i Leonard**, dzieci; **Wincenty, Antoni i Aleksander**, bracia; **Gertruda, Eleonora i Virginia**, synowe; **Stanisław Hodor**, zięć; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef Wojciechowski i Syn, telefon: ARmitage 6-4631.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Franciszek Rajca

członek Tow. Króla Kazimierza, Gr. Nr. 1338 ZNP., po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 22go marca, 1955 roku, o godzinie 10:15 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5440 S. Wood ulica.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26go marca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Henryka A. Patka, narożnik 4800 S. Hermitage ul. do kościoła St. Basil, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wiktoria, Marianna, Katarzyna, Stefania, Lucja i Stanisław, dzieci; **Karol Bober, Stefan Bremak, Bolesław Kosek, Ludwik Mróz**, zięciowie, **Leonora**, synowa; **Katarzyna Sternowska**, siostra; wnuki i wnuczki, prawnuk i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Henryk A. Patka i Stanisław R. Broda, YArds 7-3713.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Franciszek Lewandowski

członek Tow. Woodrow Wilson Nr. 2352 ZNP., Allied Post, American Legion, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 1:25 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 2414 W. Moffat ul.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2242 N. Leavitt, do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Zofia (z domu **Tkaczyk**), żona; **Henryk Helena Pocztowska, Ewelina, Czesław, Edwin i Franciszek Jr.**, dzieci; **Loretta, Melania, Betty i Bernadette**, synowe; **Józef**, zięć; **Wincenty**, brat; **Marianna**, bratowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się J. Schielka. Tel. ARmitage 6-0918 22-24

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Stanisław Macewicz

członek Tow. Synowie Wolności, Gr. 694 Z. N. P.; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 1050 N. Damen Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 No. Ashland Ave. do kościoła ś.ś. Młodzianków a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszka (z domu **Stefanik**), żona; **Józef**, syn; **Maria i Adolf Weber**, ciocia i wuj; **Józefa Macewicz**, bratowa; bratanki; **Zbigniew i Irvin Macewicz** z żoną **Iris** i dziećmi; **Dolores**, bratanica; (brat i siostra) w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. (23-24)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, i ojciec nasz, ś.p.

Stanisław Macewicz

członek Tow. Synowie Wolności, Gr. 694 Z. N. P.; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 1050 N. Damen Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 No. Ashland Ave. do kościoła ś.ś. Młodzianków a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszka (z domu **Stefanik**), żona; **Józef**, syn; **Maria i Adolf Weber**, ciocia i wuj; **Józefa Macewicz**, bratowa; bratanki; **Zbigniew i Irvin Macewicz** z żoną **Iris** i dziećmi; **Dolores**, bratanica; (brat i siostra) w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. (23-24)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babusia, prababusia, praprababusia, siostra i ciotka nasza, ś.p.

Maryanna Jachim

(z domu Karowski)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go marca, 1955 r., o godzinie 12:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2129 W. Webster Ave., narożnik Ogden do kościoła św. Jana Kantego a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena i Rozalia Jankowski, córki; **Jan, Franciszek, Józef, Edward i Tomasz**, synowie;; **Jane, Anna i Franciszka**, synowe; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, praprawnuk i praprawnuczka; **Anna Krajecki i Katarzyna Wenderski**, siostry; **Maciej Krajecki**, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michalik, HAymarket 1-0936. (23-24)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Marianna Makula

członkini Bractwa Niewiast Różańca św. Róża 34, Drzewo Isze i Tow. Gwiazda Majowa, Gr. 551 Zw. Polek w Amer., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22go marca, 1955 o godzinie 7:40 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 2236 W. Lyndale ulica.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26go marca, o godzinie 9:30 rano ,z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Filip, Helena i Edmund, dzieci; **Irena**, synowa; bracia i siostra w Polsce, **Joseph, Barbara, John i Richard**, wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Józef Wojciechowski i Syn, tel. ARmitage 6-4630. 24-25

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś. p.

Wojciech Dziedzic

(Dietz)

członek Tow. Najśw. Imienia Jezus i Klubu Króla Jana III Sobieskiego przy parafii św. Jacka, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 22go marca, 1955 roku, o godzinie 1:10 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26go marca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3601-05 W. Diversey do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Bieleń**), żona; **Władysław, Siostra Mary Genevieve** z Zakonu Misjonarek i **Tadeusz**, dzieci; **Mamie i Anna**, synowe; **Szymon**, brat; **Stefania**, bratowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Diversey Funeral Home, Laskowski, Pogrzebowi, ALbany 2-6424. 24-25

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn i wnuk nasz, ś.p.

William J. Vachuta, Jr.

Weteran 2ej Wojny Światowej,

członek Tow. Loyal Order of Moose Berwyn Lodge 2860, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go marca, 1955 r., o godz. 8:05 wieczorem, przeżywszy lat 28. Zamieszkiwał pnr. 4431 S. Drake Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4907 Archer Ave. do kościoła św. Brunona a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Adelina (z domu **Wiencek**), żona; **Sandra - Marie**, córka; **William Sr. i Frances Vachuta**, rodzice; **James i Mary Karnik**, dziadek i babcia; **Wincenty** i **Antonina Wiencek**, teściowe; wraz z całą rodzną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home, telefon: REliance 5-7521. (23-24)

Dział Nowej Emigracji

Gospodarcza Inicjatywa Nowoprzybyłych. — Kronika Organizacyjna.

Gospodarcza Inicjatywa Nowoprzybyłych.

W dniu 12 marca, 1955 r., obradował w Perth Amboy, N.J., Zjazd Organizacyjny Zjednoczenia Polaków w Ameryce, w którym wzięły udział: Rada Naczelna, Prezydium i Zarządy Kół Z.P.A. Poza sprawami organizacyjnymi, najważniejszym punktem obrad była sprawa zatwierdzenia przez Zjazd "Zjednoczonej Spółdzielni Rozwojowej", która w języku angielskim nosi nazwę "United Development Co., Inc."

Jak bardzo sprawa spółdzielni żywo interesuje wszystkich członków Z.P.A., stwierdza najlepiej fakt przyjazdu na Zjazd zarządu Stowarzyszenia Uchodźców Polskich ,oddziału Z.P.A. w Schenectady, N. Y.

Prezes Prezydium Z.P.A., B. Markuszewski, przedstawił dotychczasowe osiągnięcia władz, które polegały na opracowaniu statutu spółdzielni, z pomocą prawnika amerykańskiego oraz zatwierdzenia jej u władz amerykańskich.

Cele i Zasady

Założenie i rozwój spółdzielni nie tylko skupi bardziej nowo przybyłych, ale ponadto da mocne podstawy materialne organizacji, pozwalające na realizację jej celów. Wszystkim udziałowcom przyniesie większe korzyści osobiste, a poza tym władze Z.P.A. statutowo zagwarantowały im specjalne przywileje.

Statut odczytał jeden ze współzałożycieli spółdzielni, wiceprezes Prezydium, inż. Z. Zakrzewski.

Działalność spółdzielni polega na handlu nieruchomościami, odnawianiu i przerabianiu domów, budowaniu nowych itd. Członkami spółdzielni mogą być członkowie Z.P.A. (oraz częściowo nie członkowie), którzy wykupili przynajmniej po jednej akcji. Wszystkim udziałowcom przysługiwać będą specjalne przywileje jak: pierwszeństwo zatrudnienia (z uwagi na możliwość bezrobocia) i pierwszeństwo kupna. Kapitał spółdzielni składa się z sum, uzyskanych ze sprzedaży akcji po cenie nominalnej 25 dol. za każdą.

Akcje Na $250,000

Spółdzielnia uzyskała prawo sprzedaży akcji na pół miliona dolarów. Oprócz tego przysługiwać jej będzie prawo zaciągania pożyczek bankowych. Spółdzielnia stanowić będzie oddzielną jednostkę prawną z następującymi władzami: Rada Nadzorcza, Komisja Rewizyjna i Walne Zebranie Akcjonariuszy.

W dyskusji nad dotychczasowymi osiągnięciami Prezydium i nad statutem spółdzielni wzięły bardzo żywy udział wszystkie zarządy Kół. Nie było u nikogo widać nawet cienia wahania się pomimo, iż w grę wchodzić będą poważne sumy.

Powszechne Zainteresowanie

Sekretarz Stowarzyszenia Uchodźców Polskich z Schenectady, N. Y., J. O. Domaradzki, stwierdził, iż Koło w Schenectady powstało z myślą włączenia się w ogólną pracę organizacji uchodźczych i na wiadomość o powstaniu Zjednoczenia Polaków w Ameryce przystąpio do niego. Sprawę założenia spółdzielni Koło uważa za bardzo ważną, ze wszechmiar godną poparcia i dlatego wydelegowało swój zarząd na Zjazd.

Wiceprezes Zjednoczenia Polaków w Ameryce, Koło Newark, N. J., J. Pardus, powiedział, iż wiadomości o pracach Prezydium nieoficjalnie dotarły do Newarku i członkowie Koła odnieśli się do tego przedsięwzięcia życzliwie. Kilkunastu już wyraziło chęć zakupienia akcji.

Podobnie z uznaniem wyrazili się członkowie zarządu Koła Nowej Polonii w Bayonne, Zjednoczenia Polaków w Ameryce Koła w Perth Amboy oraz członkowie zarządów innych Kół.

"Organizacja, która stawia przed sobą poważne cele — stwierdził wiceprezes Prezydium, inż Z. Zakrzewski—a nie posiada mocnych podstaw finansowych, celów swych nigdy nie osiągnie. Musimy być mocno przekonani w słuszność sprawy, a do inicjatywy władz podchodzić powinniśmy z pełnym zaufaniem. Zjednoczenie Polaków w Ameryce posiada w swych szeregach ludzi młodych, energicznych i dobrych fachowców, którzy z pełnym poświęceniem oddają się sprawie. Polacy zawsze hołdowali pięknym ideałom, nie podbudowywali je jednak wartościami materialnymi. Odrzucić musimy chroniczną niechęć do takich określeń, jak handel czy interes, a zabrać się powinniśmy do solidnej pracy gospodarczej."

Jak z powyższego krótkiego sprawozdania wynika, tak Prezydium jak i Zjazd organizacyjny Zjednoczenia Polaków w Ameryce poważnie zabrały się do założenia spółki handlowo-budowlanej, która prawnym swoim zasięgiem obejmuje całe Stany Zjednoczone. Jest to pierwsza tego rodzaju inicjatywa, zakrojona na wielką skalę i ze wszechmiar godna jest poparcia. Wszyscy zainteresowani, organizacje i pojedyńcze osoby, bliższe informacje mogą uzyskać w Prezydium Z.P.A., 479 State St., Perth Amboy, N. J.

Z Nowej Polonii

Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła "Nowa Polonia"

Zarząd Koła Macierzy Polskiej "Nowa Polonia" zwołuje na najbliższy piątek ,dnia 25go marca, na godz. 7:30 w pierwszym terminie i na godz. 8 w drugim — nadzwyczajne walne zebranie Koła. Zebranie to ma załatwić kilka pilnych spraw, które w myśl regulaminu mogą być załatwione jedynie przez walne zebranie.

Zebranie odbędzie się w sali Macierzy Polskiej pnr. 1645 Milwaukee ave. Zarząd apeluje do członków o liczne przybycie.

Arsenał Rozpoczął Sezon

Klub piłki nożnej "Arsenał", wchodzący w skład zespołu sportowego Sekcji Młodzieży Nowej Polonii, rozpoczął już sezon wiosennych rozgrywek, meczem towarzyskim z drużyną Hawks. Mecz ten odbył się w ubiegłą niedzielę, na boisku w Gombers Park i zakończył się zwycięstwem Arsenału w stosunku 5:3. Bramki dla Arsenau zdobyli: R. Pilewicz — 2, oraz A. Tomala, L. Bender i K. Kotowski po 1.

W najbliższą niedzielę, dnia 27go marca, Arsenał rozegra mecz towarzyski z drużyną Rams na boisku w Humboldt Parku pnr. 1400 W. North ave. Początek meczu o godz. 3ej po południu.

Wiosenna Zabawa Taneczna

W sobotę, 16go kwietnia, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave., odbędzie się wiosenna zabawa taneczna Nowej Polonii. Całkowity dochód przeznaczony na cele społeczne i charytatywne. Początek o godz. 8ej wieczorem.

Podwójna Uroczystość Nowej Polonii

W niedzielę, dnia 24go kwietnia, Zarząd Koła Nowej Polonii wraz z Sekcją Młodzieży organizuje podwójną uroczystość. W dniu tym odbędzie się tradycyjne wspólne "Święcone", oraz wręczenie dyplomu członkostwa honorowego i "Złotej Odznaki" Związku Inwalidów Polskich Sił Zbrojnych p. Lidii Pucińskiej.

Zarząd Główny Związku Inwalidów PSZ w Londynie nadał p. Pucińskiej członkostwo honorowe i "Złotą Odznakę" w uznaniu jej niezmordowanej pracy dla polskiego inwalidy.

Uroczystości odbędą się w dużej sali restauracji Lenarda, początek o godz. 5ej po południu.

Wilnianie Urządzają w Chicago Wieczór Mickiewiczowski

Zarząd Związku Miłośników Wilna im. Króla Zygmunta Augusta w Chicago, inaugurując uroczystości ku czci Adama Mickiewicza, urządzają w dniu 2go kwietnia, b.r., o godz. 7:30 w salach Lenarda, pnr. 1307 Milwaukee ul, Wieczór Mickiewiczowski. Na specjalne zaproszenie Związku Miłośników Wilna przybędzie do Chicago i wygłosi na tym wieczorze odczyt pt. "Mickiewicz a Druga Wielka Emigracja" prof. Zbigniew Folejewski, Wilnianin, b. wykładowca Uniwersytetu w Upsali (Szwecja), obecnie wykładowca Uniwersytetu w Wisconsin.

Dr. Zbigniew Folejewski jest autorem licznych prac naukowych w 4 językach europejskich, znanym slawistą i wybitnym znawcą literatury polskiej i światowej.

W programie przewidziany dział koncertowy, a następnie przyjęcie towarzyskie. Wstęp dla członków Związku, ich rodzin i zaproszonych przez nich gości.

Komunikat P.K.S.U. "Veritas"

W niedzielę, dnia 27go marca, br., odbędzie się w sali parafii Św. Heleny pnr. 2319 W. Augusta blvd., zwykłe miesięczne zebranie Polskiego Katol. Stowarzyszenia Uniwersyteckiego "Veritas". Zebranie jak zwykle poprzedzone będzie mszą św. o godz. 10ej i wspólnym śniadaniem.

Na program zebrania złożą się: 1) zagajenie — prezes Koła, mec. Bronisław Połoński. 2) Kwadrans liturgiczny — Powstanie i podział roku kościelnego — ks. Marian Metler. 3) Referat pod tytułem: Małżeństwo katolickie i jego problematyka — wygłosi mec, Mieczysław Kijowski. 4) Dyskusja i wolne wnioski.

Komunikaty Stow. Samopomocy

Józef Wieszczek
Na "Zywym Dzienniku"

W ubiegłą sobotę, dnia 19go bm., odbył się "Żywy Dziennik", w którym górowały nastroje wynikające z tradycji zbliżających się świąt Wielkiej Nocy. W programie wzięli udział: red. Józef Białasiewicz, przewodniczący zespołu; Zbigniew Chałko, Marek Gordon, Józef Jędrzykiewicz, Jan Leszcza, Jerzy Szczepańczyk i Antoni Trzaskowski. W ramach programu odczytany został list otwarty będącego na sali dra. Kazimierza Nawrockiego, który wyjaśnił dlaczego chwilowo nie mógł wziąść udział w programie.

Na zakończenie poza przewidzianym programem wystąpił — przybyły wraz z małżonką na kilka dni do Chicago — Józef Wieszczek. Pojawienie się znakomitego Kajtusia Makutry publiczność przyjęła owacyjnie. Nie szczędzono mu też oklasków, gdy w choć zaimprozowanym lecz doskonałym programie wyraził swą tęsknotę za atmosferą środowiska polskiego, czego pozbawiony jest tam, gdzie obecnie przebywa i pracuje.

"Żywy Dziennik" odbył się w sali rekreacyjnej Gordon Technical High School przy wypełnionej publicznością sali.

Z Walnego Zgromadzenia

W czasie Walnego Zebrania Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej w Chicago, jakie odbyło się dnia 6go marca, br., ustępujący zarząd złożył ze swej działalności obszerne sprawozdanie.

W sprawozdaniu tym specjalny ustęp poświęcony został wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli zarządowi Stowarzyszenia w jego wysiłkach. W szczególności zarząd Stowarzyszenia Samopomocy wyraził swą wdzięczność niektórym przedstawicielom prasy i radia.

Oto w dokładnym brzmieniu odnośny ustęp wymienionego sprawozdania:

"Jeżeli Stowarzyszenie Samopomocy w okresie ubiegłej kadencji miało takie czy inne osiągnięcia, jeżeli zarząd w ogólnym bilansie w porównaniu do roku ubiegłego po wykonaniu budżetu ogólną sumę zasobów gotówkowych Stowarzyszenia powiększył, to zawdzięcza to nie tylko swoim wysiłkom, ale przede wszystkim ofiarnej współpracy wielu swoich członkiń i członków, przyjaciołom i sympatykom Stowarzyszenia. Następnie tym, którzy wkładem swojej pracy przyczynili się do sukcesów naszych imprez, czy to pracą w barze, czy obsługą kiosków na pikniku, czy też przy urządzeniu drzewka w Muzeum, czy też przy wielu innych okolicznościach. Tym wszystkim zarząd Stowarzyszenia, stając dzisiaj przed Walnym Zgromadzeniem, serdecznie i gorąco dziękuje.

Ale Stowarzyszenie ma jeszcze innych jakże cennych przyjaciół. Są nimi nasi przyjaciele z rozgłośni radiowych i z prasy. Niech nam zatym wolno będzie podziękować za ich ogromną uczynność i stałą życzliwość — p. Lidii Pucińskiej, pp. Adamowi Grzegorzewskiemu, Kazimierzowi Iwanickiemu, Robertowi Lewandowskiemu, Pawłowi Miczko, Marianowi Ritterowi, drowi Włodzimierzowi Sikorze i "Wesołej Chicagoskiej Fali". Niechaj przyjmą serdeczne podziękowania redaktorka Helena Moll i red. Jerzy Przyłuski z Dziennika Związkowego, redaktorka Rompkowska i red. Czesław Rawski z Dziennika Chicagoskiego."

WNUCZKA ADENAURE. Lotte Multhaupt, córka obecnego kanclerza niemieckiej republiki zachodniej Konrada Adenauera trzyma na ręku swoją, niedawno urodzoną w Kolonii córkę, Antje Multhaupt. Mała jest trzynastym wnukiem Adenauera.

Z Koła S.P.K. 'Wierność Żołnierska'

Zarząd Koła S.P.K. Wierność Żołnierska zwołuje Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Koła.

Data zebrania: sobota, dnia 2go kwietnia, 1955. Godzina zebrania: 2:30 po poł. w pierwszym terminie i 3 po poł. w drugim terminie. Miejsce zebrania: 1336 W. Cortez Avenue, 2-gie piętro, budynek Polsko - Amerykańskich Weteranów, Posterunek nr. 90.

Porządek dzienny obrad: Zagajenie prezesa Koła; wybór prezydium zebrania; krótkie sprawozdanie prezesa; wybór delegatów na zwyczajny 2-gi zjazd delegatów S. P. K. w Stanach Zjednoczonych w Nowym Yorku, jaki odbędzie się w dniach 29 i 30 maja bieżącego roku; wnioski i zalecenia na drugi zjazd delegatów; wolne wnioski.

Z uwagi na pilność zagadnień kombatanckich, jakie mają być poruszane na zjeździe w Nowym Yorku, zarząd Koła apeluje do swych członków o pełny udział członków w nadzwyczajnym Walnym Zebraniu.

Z Koła B. Żołnierzy 5-tej K. P. D.

Na zaproszenie Koła, dnia 12go marca, br., przybyli licznie przedstawiciele organizacyj nowej emigracji oraz doborowa publiczność. Prezes Koła serdecznie powitał zebranych oddając głos ks. kapelanowi N. Dubrawko.

Były zastępca kapelana Dywizji, w słowach prostych i pełnych koleżeńskiego bólu wygłosił pośmiertne wspomnienie o śp. kapl. 5-ej K.D.P. ks. W. Judyckim. Zebrani uczcili pamięć zmarłego przez powstanie i chwilę milczenia.

Pan redaktor Nechay wygłosił odczyt o Lwowie, podając historyczny rozwój miasta i uzasadnione powody jego słusznej dumy i poczucia wielkości.

Z kolei artyści: p. Janina Terlecka wierszem J. Dobrowolskiego "Piosenka o Lwowie", oraz p. R. Lewandowski utworem Refrena "Rozmowa z Mickiewiczem", barwnie utrwalili nastrój wspomnień. Wykonawcy programu wskazali zgodnie na to, że Lwów w swej dojrzałości politycznej był dla Rzeczypospolitej "Semper Fidelis".

Zeznania o Podatku Dochodowym

Sekcja Opieki Stowarzyszenia Samopomocy przypomina, że zeznania o podatku dochodowym można składać jeszcze tylko do dnia 15go kwietnia, 1955 r. Sekcja Opieki udziela pomocy swym członkom przy opracowywaniu zeznań podatkowych w każdą sobotę i niedzielę w godzinach od 6 do 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia przy 1507 W. Division.

Zabawa Stowarzyszenia

Zarząd Stowarzyszenia Samopomocy zapowiada wiosenną zabawę Stowarzyszenia na sobotę, dnia 23go kwietnia, br. Szczegóły w następnym komunikacie.

Złoty Jubileusz Tow. Obrona Polski, Gr. 712 Z. N. P.

Z okazji 50-letniej rocznicy założenia Tow. Obrona Polski, Gr. 712 ZNP, urządza wspaniały bankiet i bal jubileuszowy w niedzielę, ,dnia 24-go kwietnia, w pięknej i obszernej sali balowej p. Przybyło, 2441 West Division ul., blisko Western ave. Program interesujący, urozmaicony i krótki. Smaczna kolacja. Po programie zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze radiowej p. Adama Snopko.

Członkowie otrzymali pocztą bilety bankietowe, za które prosimy się uiścić na posiedzeniu 3 kwietnia, lub przesłać należność do przewodniczącej komitetu, p. Michaliny J. Przydział, 1020 N. Campbell ave., albo po bilety telefonować HUmboldt 6-0682. Jeżeli by ktoś chciał dać ogłoszenie do pamiętnika, niech telefonuje na ten sam adres, do p. Tomasza Przydział, byłego długoletniego prezesa, a on z p. Janem Gąsior do was się zgłosi. W sprawach zapisania nowego członka prosimy zgłosić się do sekretarza finansowego p. Józefa Węgrzyn, 1438 N. Talman ave., BR 8-9573. — Adw. Adam Penar, prezes; Józef Plaziak, sekr. prot.; Ludwik Wadycki, koresp.

Z Gminy 79-ej Z.N.P.

Tow. Św. Izydora Oracza, Gr. 406 odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 27 marca, o godz. 2ej po poł., w sali parafialnej Św. Kazimierza przy 23ej i Whipple ul.

Upraszamy naszych członków i członkinie o liczne przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Ant. Saratowicz, prezes; Fr. Buczek, sekr. fin.

Uprasza się delegatów i delegatki o liczne przybycie na miesięczne posiedzenie Gminy 79 ZNP, które się odbędzie w poniedziałek, 28-go marca, o godz. 8ej wiecz., w sali Jedność, 2300 S. Whipple ul. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o punktualne przybycie.—Józ. H. Gajda, pr.; Adela E. Clark, sekr.

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR

KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego

To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI

Poślijcie ją swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brunatnym ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8½x11. 160 stron Rysunków.

Podpisy pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena **$1.50** z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago, 22, Ill.

★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBA PANNY

Musi Umieć Pisać Na Maszynie i Znać Język Polski i Angielski

ZGŁOSZENIA

W Dziale Ogłoszeniowym

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

1201 Milwaukee Avenue

Potrzeba

Stenografistki-Typistki

Szczegóły ogólnego biura.

Zgodzi się na zdolną początkującą lub doświadczoną. Stała praca. 5 dni w tygodniu. Dobra początkowa zapłata. Płatne wakacje.

Telefonować

FRanklin 2-6491

DRILL PRESS OPERATOREK

Doświadczenie nie konieczne.

A B & O Machine and Tool Corp.

517 N. Halsted

DO SPRZĄTANIA biura, dobra zapłata. Zgłoszenia 2612 W. 69th Street.

★ PRACA MĘSKA

PUNCH PRESS STOCKHANDLER GENERAL FACTORY

To 45 years

Days—nights

RECRUITERS

1153 N. ASHLAND

POTRZEBA mężczyzn do ładowania mięsa. Praca na dzień i na noc, $1.70 na godzinę. Zgłosić się do H. Kreutzer Biuro Pracy, 1159 Milwaukee.

★ FARMY

FARMA

W Powiecie LaPorte, Indiana, 12 mil na wschód od miasta Valparaiso, Indiana, 4 mile na wschód od miasta Wanatah, 2 mile na zachód od miasta Hanna, tylko 69 mil od Town of Lake, Chicago. 120 akrowa inwentarzowa, mleczarska i do ogólnych potrzeb farma, 100 akrów uprawnych i w dobrym stanie uprawy, reszta akrów las i budynki, ogrodzona i przegrodzona, nowe płoty, ogrodzenie dla nierogacizny tylko 2 lata stare, równina. 6 pokojowy dom z łazienką, duże weranda, bezment, furnesem ogrzewany, duża nowa obora na 20 sztuk bydła dojnego, calf pen, maternity pen, połączone z grain house i milk house z dużym konkretowym silo, obora posiada indywidualną wodę dla akrów i elektryczność, automatyczne wyciąganie na gnój czyli barn sweep, także air conditioning, jedna mniejsza stajnia. Dwie szopy dla maszynerii i warsztat, jeden 1,000 buszli corn crib drewniany i jeden 1,000 buszli corn crib stalowy. — Kurnik na 500 kur, brooder house, autobusy szkolne i z pocztą przejeżdżają obok domu. Posiadłość tę sprzedaje osobiście bez agenta za tylko $34,000. Prawo posiadania i tytuł własności są zupełne i objęcie może nastąpić z miejsca. Propozycja warunków będzie brana pod uwagę. Wiele paszy na farmie można nabyć po cenie rynkowej. Farma będzie do obejrzenia za umówieniem się. Po dalsze szczegóły proszę telefonować po 5:30 każdego wieczoru, telefon: REliance 5-9438.

70 AKROWA mleczarska farma, dobrze utrzymane zabudowania, znakomity potok z pstragami, 8 mil na północ od Redgranite, $6,900. Frank Muscavitch, Route 1, Redgranite, Wis.

★ Dystrybutorzy

HOSIERY and merch. for retailers and wagon jobbers. — Rock bottom prices. Monday to Friday, 9:30-2:00.

TOP QUALITY HOSIERY CO. WHOLESALERS

3111 W. Madison KEdzie 3-8191

"FULL OR PART TIME"

5 hours a day— 5 days a week can net you always $50 a week selling AVON near your home.

RAndolph 6-7867

★ INTERESY

PRZEZ WŁAŚCICIELA

Self Service, skład z żywnością i mięsem, 10x12 st. walk in cooler, check out counters, wyrobiony interes przez 8 lat. Znakomite dla 2 lub 3 spólników. Żąda $12,500. Spólnicy nie zgadzają się. nowa rezydencjalna okolica. 3636 W. 95th St., Evergreen Park. GArden 2-7133.

RESTAURANT

Nr. 63rd and Halsted

Hours 6 A. M. to 10 P. M. Sales $150 a day, newly remodeled. Est. trade, good business. Private owner will sacrifice very reasonable, terms. Call week days, no Sundays.

BIshop 7-9563

INTERES na cały rok.—Grosernia, self-service, Royal Blue, brutto za 1954—$70,000. Właściciel sprzeda ze stratą za cenę inwentarza plus za niską cenę za urządzenie, z powodu rządowej posady. Posiadłość na sprzedaż lub lease, w Indiana, 65 mil od Chicago. Mike's Realty Company, Rt. 10, 4½ mili na południowy zachód od DeMotte. Telefon 7-2377, przyjdźcie i zobaczcie.

FOR A POLISH COUPLE

RESTAURANT — GAS STATION

High type eating house near Elmhurst. Handsome income from both. Busiest and best corner in Du Page county. 1 year old rustic expandable bldg. seating 80. Lot 100x183, ample parking. ¾ acre. Call Mr. Thielke, Agent.

TErrace 2-6242

Phone today for appt. to see.

GRILL, 18 MIEJSC SIEDZĄCYCH

Północno-zachodnia strona, wyrobiona klientela, dobry interes, okazja dla małżeństwa, prywatny właściciel sprzeda ze stratą umiarkowanie.

AVenue 3-9345

FOR POLISH COUPLE

CORNER STORE & APARTMENT

A going delicatessen! 5 rm. apartment rented, $90 mo.! New oil heating plant, clean store and stock, everything must be sold. Price $16,000!

L. C. MATTSON, Realtor

8609 S. Ashland CE. 3-1300

ATTENTION wagon jobbers! Egg business. Wholesale. Chev. truck, 1951, and 29 stops. Grocery stores and restaurants. Sale by owner.

BRIEL'S POULTRY FARM

Route 2 Palatine, Ill.

Phone Palatine 25J1

TAVERN

Western and Lawrence

65 foot bar. Established trade, good business. Private owner will sacrifice reasonable for quick sale.

KIldare 5-4572

Before 6 P. M.

CATERING obsługa, licencjonowana, dobrze wyposażona i wyrobiona klientela, dobry interes, sprzeda lub wynajmie interes. 6 pokojowe mieszkanie, umeblowane lub nieumeblowane, prywatny właściciel, sprzeda ze stratą umiarkowanie, taniość. Telefon BUckingham 1-2887.

GROSERNIA i Delicatessen, wyrobiona klientela, dobry interes, 4 pokojowe mieszkanie w tyle sklepu, umiarkowany czynsz, prywatny właściciel sprzeda ze stratą umiarkowanie na szybką sprzedaż.

ATlantic 5-9092

HANDLOWA posiadłość na sprzedaż, murowany, 50 i S. Ashland, skład, 2 mieszkania i 3 pojedyńcze pokoje, garaż na 2 auta, bezment, olejem ogrzewany, cena zależna od wpłaty. PRospect 6-4087, musi sprzedać.

GROSERNIA i delikatesy, przybory szkolne. 4 ładne widne pokoje, tani czynsz, naprzeciw szkoły. SPaulding 2-9567.

★ DO WYNAJĘCIA

2 POKOJOWE mieszkania, z elektrycznym piecem i refrigerators, ogrzewane i gorąca woda, 3745 W. 59th St., $100 miesięcznie. Możliwość 4 mieszkań, wszystkie nowe. Roman Realty, 3939 W. 59th St., LUdlow 5-0500.

4 POKOJE ogrzewane, na pierwszym piętrze, $75. Bez dzieci. 1519 S. Tripp Ave., blisko Crawford i 16-tej. Dzwonić do frontowych drzwi.

4 POKOJE, 1 sypialnia, 3 piętro, $80 miesięcznie. 2545 W. Altgeld. ARmitage 6-1385.

★ ROZMAITE

WELDING machines—Transformer type, gas driven, elec. driven, three phases, $75 up. Dale Coffie, 3410 Condit str., Highland, Ind., Phone 301 W. Write, phone Ware

CHINCHILLAS na sprzedaż, — musi sprzedać ze stratą, stado dobrej rasy, specjalna cena, 8 par, musi sprzedać przed 10 kwietnia. Mam za duże stado. Selcon Chinchilla Ranch, 1712 N. 4th St., Sheyboygan, Wisconsin. Telefon 2-6811. Piszcie po angielsku. Telefonujcie lub telegrafujcie.

★ POŻYCZKI | ★ POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE

Bez Komisowego

NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE

Udziela

Związek Narodowy Polski

1514-20 W. DIVISION UL.

Tel. ARmitage 6-0700

★ KONTRAKTORZY

GDY MATKA żyła, zawsze mówiła mi bym był uczciwym. Obecnie gdy wykonuję pracę, właściciel jest zawsze zadowolony. Jestem specjalistą frontowych i tylnych werand — siding — mieszkań w bezmencie — w prostowaniu budynków — picture okien — aluminiowych drzwi, istotnie wszystkich potrzeb waszego domu. Mogę pomóc wam w zaoszczędzeniu pieniędzy. Jestem **jedynym** cieślą, który daje pisemną gwarancję swej pracy na rok. Bezpłatne kosztorysy. Telefonujcie do mnie: — Stanley w dzień HU 6-1227, wieczorem ROgers Park 4-8266.

PLUMBING I OGRZEWANIE. — Polski kontraktor instaluje i przerabia łazienki, kuchnie, ogrzewacze na wodę, bojlery, kanalizację przeciw wylewom wiosennym. Roboty gwarantowane. Obsługa 24 godzin. DOrchester 3-5115.

BUDOWA i pokrywanie werand "siding" na domy i różne roboty ciesielskie. Telefonować NAtional 2-8293. Ceny przystępne.

Uwaga Właściciele Posiadłości

Dajcie nam do wykonania swe przeróbki, a oszczędzicie pieniądze. Wykonujemy krycie werand, tuckpointing, rynny. Także wszelkie prace ciesielskie, naprawy kominów i fundamenty. Bezpłatne obliczenia.

SPaulding 2-2076

POLSKI WETERAN

P. Król wykonuje wszelkie roboty plumbiarskie i "sewers" kanalizacyjne, licencjonowany. BErkshire 7-3455.

★ Elektryczne Roboty

KLOREK Electric, 1141 Belmont Ave., Licensed METER WIRING Naprawy i przeróbki. WEllington 5-2601.

★ CATCH BASINS

W nagłych wypadkach obsługujemy ścieki kanałowe i rury. 24 godziny na dobę. ALbany 2-3464.

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia, 10 buszli $3.25; 20 buszli $5.50. BIshop 7-4654.

★ TUCK POINTING

TUCKPOINTING — DACHY SIDING, PRZERÓBKI MIESZKAŃ NAPRAWY KOMINÓW S. WESOŁOWSKI EV. 4-8459

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA

Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00 Skowron, 36 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★ Patentowi Adwokaci

PATENTY

Przygotowywanie, prowadzenie podań o Patenty na Wynalazki

B. PELECHOWICZ

Registered Patent Attorney

2300 W. Chicago Ave.

Chicago 22, Ill.

Telefon BRunswick 8-7187

★ DOMY Z INTERESEM

CICERO, handlowa posiadłość i tawerna, narożnikowy murowany budynek, murowany garaż na 2 auta, 4 pokojowe mieszkanie, olejem ogrzewany, autom. gorącą wodą, umiarkowanie. TOwnhall 3-9315.

★ DOMY

5000 NA ZACHÓD, murowany 2x5 duże pokoje, automatycznie olejem ogrzewanie, gorącą wodą, garaż na 2 auta. $22,750. EVerglade 4-1321.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 2 mieszkaniowy, dochodowy, 7 pokoi na górze, 7 na dole, pełny bezment, olejem ogrzewany, nowy dach, nowe okna zimowe i siatki, nowoczesne kuchnie z szafkami, blisko szkół i komunikacji, natychmiast do objęcia mieszkanie właściciela.

PUllman 5-8458

Dochodowa Posiadłość na Sprzedaż

2 piętrowy drewniany, 10 pokoi stosownych dla duże rodziny lub 2-5 pokojowe mieszkania, dobrze utrzymany, 3 pokojowe mieszkanie wynajęte, dobre miejsce zakupów, katolicka i publiczna szkoła. Sprzeda bardzo umiarkowanie. Zobaczcie teraz

9810 AVENUE M

PRZEZ WŁAŚCICIELA, dochodowa posiadłość dla zamknięcia spadku, McKinley Park, blisko 35th i Archer, naprzeciw kościoła św. Maurycego, 1½ piętrowy, murowany cottage, 6 pokoi na górze, 3 na dole, plus expandable poddasze, w bardzo dobrym stanie. Zgłaszajcie oferty, HEmlock 4-9173.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, dobra dochodowa posiadłość, 1½ piętrowy, murowany dom, 6 pokoi na 1szym piętrze, 5 pokoi na poddaszu, 3 pokoje w bezmencie o równym gruncie, olejem ogrzewany, extra 26 stóp parcela, blisko 28 i Karlov, blisko kościołów, szkół i komunikacji. Telefonować po umówienie:

WAlbrook 5-2468

PIĘKNY 3x4, murowany, piecem ogrzewany, blisko szkoły św. Mikołaja, 2139 W. Rice St., sobota i niedziela.

MUROWANY, masywny 4 mieszkaniowy, duże czyste pokoje, murowany garaż, blisko katolickiej szkoły, tylko $16,400. EVerglade 4-1322.

★ DOMY

PIĘKNA murowana rezydencja, 6 dużych pokoi, automatycznie olejem, gorącą wodą ogrzewana, nowomodna szafkowa kuchnia, garaż, śliczna okolica, 2 bloki do katolickiej szkoły, zobaczycie nie uwierzycie że kosztuje tylko $12,950. EVerglade 4-1324.

DES PLAINES—6912 Eisenhower. 3 bloki na południe od Touhy, 3 bloki na zachód od River Rd., z 2 sypialniami murowany ranch. Tafelkowa łazienka, gazem ogrzewany, blisko szkół, sklepów. Właściciel przeniesiony. Sprzeda przyrządy. Parcela 60x170, landscaped. $14,500.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 2707 No. Major, 2½ bloku od parafii św. Jakuba, 6 pokojowy, murowany, w A-1 stanie, pełny bezment, furnesem ogrzewany, nowy garaż. Żąda $16,500. BErkshire 7-3614.

CICERO, 3 mieszkaniowy murowany, 5-4-3 pokojowe mieszkania, bezment, dobra dzielnica, blisko Cermak i Austin, nowo dekorowane, szeroka lota, garaż. Ze stratą. Tel. OLympic 2-8702 .

NOWY, 6 mieszkaniowy, murowany budynek, 2x4 pokojowe mieszkania i 4x2 pokojowe mieszkania, 3745 W. 59th Street, cena $70,000. Otwarty do obejrzenia. Roman Realty, 3939 W. 59th St., LUdlow 5-0500.

PIĘKNY murowany, odkryty z obu stron, 2x6, duże widne pokoje, jasne dębowe drzewo, gorącą wodą ogrzewany. 1 blok od katolickiej szkoły. Musimy sprzedać prędko i tanio., $20,000. — EVerglade 4-1323.

2 DWUPIĘTROWE budynki, 7 mieszka,, dochodowa posiadłość, par. Św. Kazimierza, polskie sąsiedztwo. Umiarkowanie: Bishop 7-0058.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 4 mieszkaniowy, drewniany, nowy insulbrick siding, 4 pokoje w każdym, piecem ogrzewany, automatycznie gorąca woda, pełny bezment, dobry dochód, do objęcia mieszkanie właściciela. Wdowa sprzedaje ze stratą na szybką sprzedaż. 8727 Exchange Ave. lub telefonować ESsex 5-1841 po 3 popoł.

PIĘKNY, murowany, 3 mieszkaniowy, bay front, 4-4-4 pokoje, bezment i poddasze, garaż na 2 auta, 26 i Drake, $23,800. wpłaty $7,000. Svoboda, 3739 W. 26, LAwndale 1-7038.

NOWY, 5½ pokojowy, murowany dom z 3 sypialniami, 3637 W. 58th St. Cena $19,000. Roman Realty, 3939 W. 59th St., LUdlow 5-0500

PIĘKNY, murowany 2x4, duże czyste pokoje, łazienki, bezment, na bocznej ulicy, ale blisko wszystkiego, wdowa musi sprzedać prędko, tylko $13,900. EVerglade 4-1322.

MUROWANY, 5 mieszkaniowy, 5-4-rek, poddasze i bezment. Taniość. LAwndale 1-2277.

★ Domy Poza Chicago

DELIGHTFUL FULLY FURNISHED

4 Bedroom summer home. — Bangs Lake, Wauconda, Polish Neighborhood, 2 H

Puciński Nadal Prezesem Wydziału Kongresu Pol. Am. Na Stan Illinois

Wydział Indorsował Richarda Daley Na Mayora, Jana Marcina Na Klerka, Jana Wanera Na Skarbnika Miejskiego, a Edwarda Kozę Na Sędziego

Wczoraj odbyło się roczne posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois. W wypełnionej do ostatniego miejsca sali Sokoła pnr. 1062 N. Ashland obszerne sprawozdanie z rocznej działalności Wydziału złożył jego prezes Roman Puciński, oraz inni członkowie zarządu. Przewodniczący poszczególnych komitetów złożyli sprawozdania z prac tych komitetów. Na wniosek Komisji Rewizyjnej odczytany przez jej przewodniczącego, dyr. ZNP, Jana Ulatowskiego, uchwalono absolutorium ustępującemu zarządowi z uznaniem za bezinteresowną i niestrudzoną pracę i owocne jej wyniki. Należy nadmienić, że sprawozdanie tej komisji wykazuje, że obrót kasowy Wydziału w roku sprawozdawczym wynosił prawie 27,000 dolarów, a saldo na dzień 10 marca (dzień kontroli ksiąg) wynosiło $2,620.67.

Po uchwaleniu poprawek do konstytucji i przyjęciu sprawozdania komitetu mandatów, przewodniczący komitetu nominacyjnego, sędzia Tadeusz Adesko objął przewodnictwo i przeprowadził wybory. Po wysłuchaniu sprawozdania komitetu nominacyjnego, do nowego zarządu na rok 1955/56 wybrano:

Nowy Zarząd

Prezes: Roman Puciński. Wiceprezeski: Felicja Kułakowska, Józefa Serwinowska, Rozalia Wójcik, Karolina Budz, Władysława Albrecht i Katarzyna Ziemba Dienes. Wiceprezesi: Stefan Lisowski, Józef Szkwarnicki, Tytus Kochański, Albin Syc, Jan Kanty Wieczorek, Leon Kupek. Sekretarka protokółowa — Henryka Grajewska. Sekretarz finansowy — Franciszek Prochot. Skarbnik — Henryk Banach. Sekretarz korespondencyjny — Karol Synowiec. Marszałek — Bruno Dziekanowski.

Na zebranie przybyli i przemawiali: kandydat na klerka miejskiego na liście demokratycznej — Jan Marcin i kandydat na skarbnika miejskiego na liście republikańskiej — Jan Waner.

Na wniosek Komitetu Politycznego dla spraw amerykańskich, złożony przez przewodniczącego tego komitetu Jana K. Wieczorka, Izba uchwaliła polecić w nadchodzących wyborach w dniu 5go kwietnia na mayora Richarda Daley, na klerka miejskiego Jana C. Marcina, na skarbnika Jana L. Wanera (Wojnarowskiego), a na sędziego miejskiego Edwarda C. Koza. W uzupełniających wyborach na aldermanów Komitet polecił głosować na kandydatów polskiego pochodzenia, tam zaś gdzie obaj kandydaci są polskiego pochodzenia, Komitet pozostawia sprawę decyzji wyborcom.

Na zebraniu był w charakterze gościa dr. Stan Hajdarz, wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej na okręg Toronto. Dr. Hajdarz jest lekarzem medycyny i bawi czasowo w Chicago.

Obszerniejsze sprawozdanie z rocznego posiedzenia Wydziału zamieścimy w dniu jutrzejszym.

Uwaga Pp. Kupcy, Towarzystwa i Organizacje

Niniejszym zawiadamiamy, — że ogłoszenia z życzeniami świątecznymi do zamieszczenia w numerze świątecznym, w sobotę dnia 9-go kwietnia, b. r., będą przyjmowane tylko do 5-ej po południu, we wtorek 5-go kwietnia.

Ogłoszenia handlowe, do tego numeru będą przyjmowane jeszcze we czwartek, 7-go kwietnia do 5-ej po południu.

Ogłoszenia drobne i nekrologi będą przyjmowane do 5-ej po południu, w piątek, dnia 8-go kwietnia.

Prosimy o łaskawe nadsyłanie ogłoszeń wcześnie lub podanie ich telefonicznie przed wyżej oznaczonym czasie.

Telefon BRunswick 8-8700

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Stanowy Wydział Kongresu Polonii Am. Rozpoczął Zbiórkę na Fundusz Wyzwolenia Polski

Prezes Rozmarek Złożył Pierwszą Ofiarę w Sumie $100 Na Rozpoczęcie Zbiórki

W RAMACH zainicjowanej przez Wydział Stanowy Kongresu Pol. Amer. na stan Illinois zbiórki na Fundusz Wyzwolenia Polski, delegacja zarządu Wydziału wręczyła prezesowi Zarządu Wykonawczego Kongresu, mec. Karolowi Rozmarkowi pierwszy ryngraf z Białym Orłem. Ryngraf ten jest symbolem zbiórki i otrzymują go wszyscy ci, którzy złożą ofiary. Prezes Rozmarek (siedzi przy biurku) wręczył osobistą ofiarę w kwocie $100.00. Od lewej stoją: Prezes Wydziału Roman Puciński, dyr. Jan Kudełko, skarbnik Henryk Banach, dyr. Michał Dobosz i wiceprezes Jan Kanty Wieczorek.

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że w sytuacji światowej zbliża się moment krytyczny, moment, w którym sprawa polska może ruszyć z martwego punktu. Od nas, Polaków, w dużym stopniu zależy, jakie miejsce sprawa polska zajmie w gigantycznej rozgrywce światowej. Może to być miejsce podrzędne, możemy być raz jeszcze przedmiotem przetargów i roztrzygnięć, podejmowanych o nas, bez nas. A może też być tak, że sprawa polska zajmie miejsce kluczowe, że przywrócenie Polsce nepodległości będzie naczelnym punktem programu wielkich demokracji Zachodu.

Zbliżająca się chwila nakłada na nas olbrzymią, historyczną odpowiedzialność: — nie wolno zmarnować sposobności. A ponieważ naród polski w Kraju pozbawiony jest dziś głosu i wszelkiej swobody działania, obowiązki spadają na Polaków, żyjących w wolnym świecie. A tu znów tak się złożyło, że główne zadania i największe możliwości posiada Polonia Amerykańska. Posiada je dlatego, ponieważ jest silna liczbą i stosunkowo zasobna, a przede wszystkim dlatego, ponieważ jest zjednoczona w dążeniu do przywrócenia Polsce niepodległości.

Narzędziem zjednoczenia jest Kongres Polonii Amerykańskiej. Od niego bardziej, niż od którejkolwiek innej reprezentacji polskiej na świecie Naród Polski w Kraju oczekuje pomocy i ratunku. — Wie z doświadczenia, jaką siłą są Amerykanie polskiego pochodzenia, i wierzy że ta siła zostanie rzucona na szalę w chwilach rozstrzygających o losie Polski. Ujarzmiona Ojczyzna wierzy w nasz patriotyzm, naszą ofiarność, naszą energię w walce politycznej.

Prowadząc tę walkę, Kongres Polonii Amerykańskiej musi mieć odpowiednie środki materialne. Musi je mieć obficie i szybko. Dlatego Wydział Kongresu Polonii na Stan Illinois postanowił właśnie teraz podjąć największy wysiłek, aby te środki zmobolizować.

Fundusz Wyzwolenia Polski musi w krótkim czasie stworzyć rezerwę na zbliżający się krytyczny moment. Nie wystarczy już ofiarność jednostek. Konieczną jest ofiarność masowa, obejmująca wszystkich, w których płynie krew polska i w których mocniej bije serce na słowo "Polska".

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois nie ograniczył się do rzucenia inicjatywy, lecz przygotował akcję w sposób przemyślany i zarazem praktyczny. Nikt nie będzie mógł powiedzieć, że do niego nie dotarło wołanie o pomoc, że nie wiedział jak i gdzie. Apele o daninę na rzecz Funduszu Wyzwolenia Polski dotrą wszędzie. I równocześnie każdy, kto złoży ofiarę, otrzyma widomy znak, że obowiązek swój spełnił.

Tym znakiem będzie przepiękny ryngraf z Orłem Białym na czerwonym polu. Lepiej, niż papierowe pokwitowania pozostanie on trwałym świadectwem udziału w walce o wolność Polski. Będzie znakiem, którym kiedyś chlubić się będą Wasi synowie i wnukowie, mówiąc: gdy miała wybić godzina dziejowa, mój ojciec ,moja matka, mój dziadek czy babka, złożyli także swą ofiarę i oni także przyczynili się do tego, że walka o Polskę została wygrana.

Z Działalności Wydziału Kongresu P. A. Na Stan Illinois Za Rok Ubiegły

Akademią Ku Czci Wierzyńskiego. — Akcja w Sprawie Zbrodni Rosji w Polsce.—Wanda Rozmarek i Nowy Akt o Wysiedleńcach

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois brał czynny udział w akademii, urządzonej ku czci 35-letniej działalności największego z żyjących poetów polskich — Kazimierza Wierzyńskiego.

Bardzo ważną rolę odegrał Wydział, współpracując z Kongresowym Komitetem kongresmana Kerstena, w sprawie badań zbrodni sowieckich, popełnionych podczas drugiej wojny światowej i po wojnie, w krajach ujarzmionych przez Sowiety.

Komitet ten najpierw był wybrany dla badania tych zbrodni w trzech krajach bałtyckich, które zostały oficjalnie włączone w granice Sowietów, jako część integralną Rosji.

Za staraniem prezesa Rozmarka, postanowiono przeprowadzić podobne badania i w krajach oficjalnie nie włączonych do Rosji — jak Polska, Czechosłowacja, Rumunia itd. Prezes Rozmarek poczynił w tej sprawie starania w Washingtonie.

Na sugestię prezesa Rozmarka z Wydziału na stan Illinois poszło do Washingtonu 25 listów, do kongresmanów z prośbą aby poparli ten wniosek.

Na wysłane apele przez Wydział odpowiedzieli, nadsyłając listy do prezesa Pucińskiego, następujący kongresmani: F. E. Busbey, W. E. Mc Vey, J. C. Kluczynski, T. J. O'Brien, J. B. Bowler, T. S. Gordon, S. R. Yates, R. W. Hoffman, T. P. Sheehan, E. E. Jonas, M. S. Church, L. C. Arends, S. Simpson, P. T. Mac i M. Price.

Pierwsze przesłuchy w tej sprawie odbyły się w dniu święta narodowego Polski — 3-go Maja 1954 roku w Chicago. Przesłuchy — na żądanie kongr. Kerstena — przygotował Wydział Kongresu Polonii na stan Illinois z prezesem Rozmarkiem na czele. Pierwsze badania przeprowadzał red. Olszewski, ze szczegółami których następnie zapoznał inwestygatora Komitetu Kongresowego prof. Karskiego z Washingtonu.

Dr. S. Zimmer z Komitetu Politycznego dla Spraw Polskich, podczas sprawozdania w tej sprawie zaznaczył, że fakt iż Kongres Stanów Zjednoczonych zbada popełnione zbrodnie oraz przyczyny i warunki w jakich Polska dostała się do niewoli sowieckiej — jest ukoronowaniem prac i wysiłków Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Pierwszy podczas przesłuchów złożył ogólne oświadczenie o położeniu Polski — prezes Karol Rozmarek.

Komitet dla Rozmieszczenia Wysiedleńców Polskich, jacy mają dodatkowo przybyć do St. Zjednoczonych na podstawie nowego aktu Kongresu, przewodniczącą którego jest pani Wanda Rozmarek, zaczął swoją pracę. Pani Rozmarek dokładnie przestudiowała cały akt, nadzwyczaj zawiły i zarekomendowała, aby zwrócić się do władz z żądaniem uproszczenia tej bardzo utrudniającej ustawy. Sprawą tą zajął się Wydział.

Uczeń 14 Letni Został Poraniony Gdy Wstawił Się Za Kolegą

Napastnikiem Był Uczeń 14-to Letni Innej Szkoły

We środę został poważnie poraniony nożem u zbiegu Elm ul. i Provident ave. w Winnetka, Richard Kolehmainen, z pnr. 1218 Oak ul., uczeń 8 klasy szkoły Skokie, w Winnetka, którego z ciężką raną brzucha przewieziono do szpitala w Evanston.

Nożem poranił go Marvin Harris, liczący lat 14, z pnr. 1200 Spruce ul., w Winnetka, pasierb Kennetha F. Montgomery znanego w kołach towarzyskich, uczęszczający do szkoły średniej Trier.

Szef miejscowej policji Donald Derning podał, że do zajścia tego doszło wśród następujących okoliczności. Harris wracał ze szkoły z kolegą szkolnym Larry Mack, liczącym lat 14, z pnr. 945 Elm ul. i obaj spotkali Nicholas Maremont, liczącego lat 14, z pnr. 614 Pine ul. w Winnetka, którego ojciec jest fabrykantem części samochodowych.

Nie wiadomo z jakiego powodu Harris wyjął nóż, mający ostrze około czterech cali długości i zagroził nim spotkanemu. Maremont uciekł na drugą stronę ulicy, szukając ochrony u ośmiu uczni szkoły Skokie, którzy tamtędy przechodzili. Jeden z nich był Kolehainen, który wstawił się w obronie Maremonta i Harris przebił go nożem.

Następnie Harris poszedł do domu z Mack a Kolehmainen udał się do domu Burton Atwood, pnr. 904 Elm ul., skąd wezwano ambulans.

Harris został aresztowany w domu i oddano go do zakładu poprawy tymczasowo, zanim policja porozumie się z prokuratorem, aby ustalić o jakie przestępstwo go oskarżyć.

Jeden z Oskarżonych o Kradzież Policjantów Nadal Się Ukrywa

Pozostali Uczestnicy Kradzieży, a w Tym Dwóch Policjantów Przebywa w Areszcie

Policja prowadzi poszukiwania policjanta dystryktu parkowego, Harold Johnson, lat 34, 3647 N. Le Claire, oskarżonego wraz z innymi o okradanie sklepu Continental Products, Inc. pnr. 2036 S. Michigan Ave. Johnson zatelefonował do swego przełożonego i oświadczył, że nie stawi się do pełnienia służby za poradą swego adwokata. Przebywa on rzekomo w jakiejś miejscowości w odległości 60 mil od Chicago.

Inny policjant dystryktu parkowego, Robert Schieben, lat 34, 10320 Whipple i policjant miejski James La Vigne, lat 43, 7636 Marquette, zamieszani w tą samą kradzież zostali wczoraj aresztowani i przebywają w areszcie. Po-

za tym aresztowani zostali w związku z tą samą sprawą Edward Frese, lat 42, 2718 Milard i Orrin Fisher, lat 44, 6954 Elizabeth; obaj zatrudnieni w charakterze stróżów nocnych i Carl Swanberg, lat 28, zamieszkały pnr. 3307 N. Troy, szwagier Frese.

Policjanci Schieben i La Vigne nie przyznali się do winy i odmówili poddania się próbie z aparatem do wykrywania kłamstwa. Obaj policjanci zostali zawieszeni przez swoich przełożonych w obowiązkach aż do wyniku śledztwa i orzeczenia ławy przysięgłych.

Wszyscy podejrzani w tej sprawie staną przed wielką ławą przysięgłych.

W Sądzie Kryminalnym Rozpoczął Się Proces Przeciwko Dwu Murzynom

W Pierwszym Dniu Zeznawała 14-Letnia Uczennica, Którą Bandyci Poturbowali

We środę w sądzie kryminalnym, przed ławą przysięgłych, składającą się z 8 mężczyzn i 4 kobiet, rozpoczął się proces przeciwko dwu murzynom bandytom, którzy dokonali rabunku w groserni pnr. 215 W. 69 ul. i podczas tego postrzelili właścicielkę i poturbowali 14-to-letnią uczennicę, która pomagała jej w sprzedaży.

Bandytami tymi są Wesley Fields, lat 26 i Ernst Davenport, liczący lat 26.

W pierwszym dniu rozprawy zeznawała ofiara bandytów Denis Paradis, licząca lat 14, uczennica z pnr. 209 W. 69 ul. Zeznała ona, że gdy była sama w sklepie, weszło dwu murzynów, którymi byli oskarżeni i prosili o zmianę dolara. Gdy podeszła do kasy jeden z nich wyjął rewolwer i kazał jej oddać wszystkie pieniądze. Sprzedawczka włożyła pieniądze do woreczka papierowego tak jak jej kazali bandyci, a następnie oddała je bandytom. Bandyci kazali jej zgasić światło i zamknąć drzwi frontowe. Następnie bandyci wciągnęli ją do tylnego pokoju i poczęli ją bić.

W tym czasie do groserni przyszła właścicielka Mary Pascoe, licząca lat 26, z pnr. 6952 Princeton av. i przekonawszy się, że drzwi są zamknięte, poczęła poruszać klamką. Davenport podszedł do drzwi, otworzył je i gdy weszła właścicielka, wciągnął ją do tylnego pokoju. Tam bandyci kazali obu stanąć pod ścianą i jeden z nich uderzył ją tak po głowie, że upadła oszołomiona. Następnie usłyszała ona dwa strzały i bandyci odeszli. Po chwili jednak wrócili i strzelili trzeci raz. Gdy bandyci odeszli, ocknęła się ona i podeszła do telefonu i zawiadomiła policję o rabunku.

Paradis podała, że tak została poraniona, że w szpitalu musiano jej założyć 14 szwów, aby jej zeszyć rany.

Właścicielkę spodziewającą się dziecka, bandyci bestjalsko pobili i trzykrotnie postrzelili, na skutek czego straciła ona poczęte dziecko.

Fields i Davenport oskarżeni zostali o rabunek, napad i usiłowane mordertwo. W obecnym jednak procesie oba odpowiadają tylko za rabunek i grozi im kara więzienia od roku do dożywotniego więzienia.

Polonia Będzie Szanowana i Pamiętana

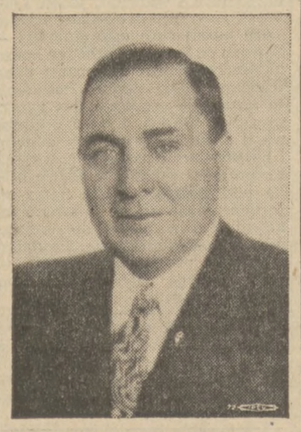

RICHARD J. DALEY
Demokratyczny Kandydat Na Mayora Miasta

Richard J. Daley służył ludowi wiernie przez wiele lat na odpowiedzialnych stanowiskach tak w mieście jak i w powiecie i stanie. Wieloletnie doświadczenie, które zdobył wyjdzie na dobre dla wszystkich mieszkańców Chicago. Po wyborach cała Polonia przekona się co znaczy mieć szczerego i oddanego Jej sprawom człowieka jako mayora miasta. Gdy choćby w małej mierze ocenimy piękne uczynki pana Daley, który przez wiele, wiele lat z Polonią szczerze współpracował, a będąc wybrany mayorem miasta i mając większą władzę, on napewno odwdzięczy się całej Polonii i to w taki sposób, jak żaden inny mayor miasta tego nie czynił. — Polsko-Amerykański Komitet dla Richard J. Daley na mayora miasta: E. John Sierociński, Przewodniczący. (ogłoszenie)

Żądajmy Uwolnienia Więzionych Przywódców Polskiego Podziemia

Jutro, w Piątek, 25 Marca, o Godz. 8 Wiecz., Zebranie Publiczne w Audytorium Św. Trójcy. Zebranie Zwołuje Wydział Kongresu PA na Stan Illinois. Kazimierz Bagiński Głównym Mówcą

W marcu, 1945 roku, D-two okupacyjnej armii rosyjskiej —zaprosiło przedstawicieli Rządu Polski Podziemnej, oraz Stronnictw Politycznych na konferencję, celem której miało być ułożenie współpracy między Władzami Polski, a D-twem armii rosyjskiej. Przywódcy Polski Podziemnej przyjęli zaproszenie, zgłosili się na wyznaczone miejsce—niestety zdradzieckie władze Kremla, zamiast konferencji poleciły aresztować przywódców i dostarczyć do Moskwy, gdzie zostali zasądzeni za czyny nie popełnione.

Wśród aresztowanych był również prezes — Kazimierz Bagiński, który po wyjściu z więzienia, zmyliwszy czujność agentury Kremla w Warszawie, opuścił Polskę i obecnie zamieszkuje w Washingtonie.

Wydział Kongresu Polonii organizuje w dniu 25 b. m., o godzinie 8 wieczorem, w sali parafii Św. Trójcy zebranie publiczne, poświęcone rocznicy aresztowania szesnastu przywódców Polski Podziemnej. Na zebraniu tym przemawiał będzie prezes Kazimierz Bagiński, jeden z aresztowanych i skazanych.

Na zebraniu tym reprezentant Związku Rosyjskich Socjalistów (N.T.S.), Włodzimierz Rudin przedstawi naocznego świadka sowieckich metod, stosowanych w krajach zagarniętych i na zachodzie. Świadkiem tym jest były pułkownik NKWD, który niedawno wybrał wolność.

Kazimierz Bagiński

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej apeluje do całej Polonii chicagoskiej o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w tym zebraniu.

Niezadawalający Stan Szpitali Dla Umysłowo Chorych w Illinois

Tylko 4 Na Ogólną Ilość 11, Ma Tymczasową Akredytację

Pięć wielkich amerykańskich organizacyj medycznych prowadzi na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady badanie warunków poszczególnych szpitali i zależności od wyników tych badań przyznaje tym szpitalom tak zwaną akredytację, bądź też jej odmawia. Wspomniane organizacje to: American College of Physicians, American College of Surgeons, American Hospital Association, American Medical Association i Canadian Medical Association. Badania warunków w poszczególnych szpitalach przeprowadza specjalna komisja wyłoniona wspólnie przez te organizacje.

W wyniku ostatnio przeprowadzonej inspekcji w szpitalach dla nerwowo i umysłowo chorych, komisja nie kredytowała 7 takich szpitali na terenie stanu Illinois, pozostałym zaś czterem przyznała akredytacje tymczasową. Pod tym względem stan Illinois nie wygląda jednak gorzej od innych stanów. W całym kraju jeśli chodzi o szpitale dla umysłowo chorych, to tylko 5 jest akredytowanych.

Prowizoryczne akredytacje w Illinois otrzymały szpitale: Chicago State Hospital, przy Irving Park rd., Galesburg State Research hospital, Kankakee State hospital i Manteno State hospital. Natomiast nie otrzymały akredytacji szpitale w Elgin, Alton, Anna, East Moline, Menard, Jacksonville i Peoria.

Stanowy dyrektor opieki społecznej dr. Otto Betag powiedział, że stara się o przyznanie dodatkowych funduszy przez stan dla poprawienia warunków w szpitalach, ich renowacji, względnie budowy nowych, co pozwoli uzyskać dla nich akredytacje. Pozatym chodzi o zaangażowanie prawie 2,000 dodatkowego personelu do szpitali dla umysłowo chorych.

Jeśli chodzi o inne szpitale to znacznie więcej ma kredytacje, niż szpitale dla umysłowo chorych. W samym Chicago jest 61 szpitali akredytowanych.

JUTRO OD 5:30 WIECZ.
Sobota - Niedziela
Od 1-ej popołudniu do północy
By uwierzyć..... musicie sami zobaczyć i przeżyć!
Film Silnych Wrażeń
Według Prawdziwych Wypadków:

Gdy ukochany zginął, Halina przez łzy śpiewa żołnierską piosenkę: "Serce w Plecaku"
W rolach głównych:
Szaflarska — Duszyński, Ordeżanka — Kurnakowicz, Świderski — Łapiński
i wielu bezimiennych aktorów.

Żamiast dodatków ujrzycie:
Romans muzyczny pełen dramatycznego napięcia!
Na dużym ekranie barwna amerykańska operetka:

Córka dzikich gór i melodie indiańskiej miłości . . . oczarują Wasze serca!
w Teatrze
ROYAL
1453 Milwaukee Avenue
między Ashland i North Ave.
Ostatnie pokazy 10:00 wieczór

SŁUCHAJCIE CODZIENNIE
PROGRAMÓW RADIOWYCH
które prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku do Piątku
2:00 do 3:30 popołudniu
W Sobot 1:30-3:00 popoł.
W kazdy Piątek 10:30-11:30 wiecz
SPECJALNA AUDYCJA RADIOWA Z UDZIAŁEM PUBLICZNOSCI
WHFC Radiostacja WHFC
1450 Kil.

GIVE

USŁUGA WYPEŁNIANIA
INCOME TAX
SZYBKO I SUMIENNIE
A NIE BĘDZIECIE ZAWIEDZENI
Ashland Real Estate
1840 S. ASHLAND AVE.
Tel: HAymarket 1-7141

3 STAR LIQUORS
Posiadamy
Znane w kraju gatunki
TRUNKÓW
WIN—PIWA
Jakościowe po niskich cenach
1759 W. Chicago Ave. HA 1-8314

KANDELMAN BROS. POULTRY
Świeży i Żywy Sprawiany Drób Krajany i Cały
★ Do smażenia i pieczenia
★ Kury ★ Kaczki ★ Indyki
★ Kapłony, Gęsi w sezonie.
1512 W. Chicago Ave.
MOnroe 6-6138

Dr. HENRY M. SIKORA Optometrysta
Dawniej ordynujący w biurach Dr. W. Z. Sikory
Teraz tylko w swoim własnym nowoczesnym biurze pnr
4071 ARCHER AVE. przy California Ul.
nad Biurami Brighton Savings and Loan Assn.
Egzaminacja Oczu i Dopasowanie Okularów
Nie liczę więcej za domowe wizyty za umówieniem
Godziny: Codziennie 10-6; Poniedziałek i Czwartek do 8;
Sobota do 5. W Środy zamknięte Tel. FRontier 6-6555

KOZAK'S FISH MARKET

Posiadamy zawsze na składzie różne świeże RYBY
Dobre gatunki serów, smaczne pierogi, grzyby importowane i tutejsze
SPRZEDAJEMY HURTOWNIE I DETALICZNIE
1953 W. DIVISION ULICA Tel. BElmont 5-2390

KUPCIE I CZYTAJCIE
Bardzo Interesującą Książkę p. t.
Dziesięć Opowieści
Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść—Pod arsenałem—Flying Control—Ogień—W zamku Białej Damy—Szpieg—Janowa Załoga—Owczarek—Cosas de Polonia—Udany skok.
Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.
Cena tej interesującej Książki **$1.00**
Doskonałe na Prezenty
Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.
(Na C.O.D nie wysyłamy)